

KURIER POZNANSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmickowski, wiadomości potocznych Witold Urbański, za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 468

Wydanie P

Poznań, środa dnia 13 października 1937

Rok 32

Poznań, 12 października.

Głębsze przyczyny

Znane porachunki między dwoma odłamami „narodowo-radykalnymi” w Warszawie nasuwają wiele refleksyj. Pyta się wielu ludzi, dlaczego do tego doszło?

Nie chcemy omawiać tu bezpośredniego tła tych wydarzeń, ani też tym bardziej charakteryzować samych wydarzeń, doszukiwać się sprawców i winowajców. Ale warto w chwili, gdy uwaga opinii publicznej pobudzona jest tymi faktami, poszukać głębszych ich źródeł. Warto zastanowić się nad pewnymi niedomaganiami naszego życia politycznego, nad tym, że jego atmosfera niezupełnie jest zdrowa.

Zdziwienie wywołał fakt, że do tak ostrych walk doszło między grupami, które bliskie są sobie idea i programem, które wyrosły z jednego środowiska. Kto badał głębiej dzieje ruchów społecznych i stronnictw politycznych, nie będzie się temu dziwił. Wchodzi tu najpierw w grę czynnik małego zasięgu tych grup. Im jakaś grupa jest mniejsza, tym większy jej fanatyzm; tym zazdrośniej strzeże swej wyłączności; tym silniejszy duch sekciarstwa. Jeżeli chce się manifestować za wszelką cenę swą odrębność, to wówczas powstaje psychoza ekskluzywności, która każe tępić bezwzględnie niedawnych przyjaciół. Bardzo często najzawziętsze są spory rodzinne.

Ale inne okoliczności są ważniejsze. Nacjonalizm w naszym młodym pokoleniu jest powszechny. W niektórych środowiskach nie natrafia na żaden opór, nie ma z kim walczyć. Otóż w człowieku tkwi instynkt walki, który domaga się swego zaspokojenia. Nie można go zbyt długo tłumić. Jeżeli tak się okoliczności złożyły, że tego instynktu nie można było wyładować na zewnątrz, to wtedy fermentuje on wewnątrz danego środowiska. Użyjmy porównania z innej dziedziny. Hiszpania nie wzięła udziału w wielkiej wojnie; zarabiała na swej neutralności. Obecnie Hiszpania prowadzi zawziętą, niszczycielską wojnę domową. Nie można organizować się do walki i przez całe lata pozostawać w bojowym pogotowiu, nie mając przed sobą uchwytanego przeciwnika. Bo wtedy ta armia w nieprawidłowy sposób wyładowuje swego ducha bojowego.

Młode pokolenie jest bardziej nacjonalistyczne, aniżeli starsze, któremu zarzuca się, że żyje jeszcze pod wpływem starych, przebrzmiałych haseł. Ale ruch nacjonalistyczny w tym młodym pokoleniu tak szeroko się rozlał, że nie zawsze umiał sobie znaleźć dostatecznie pogłębione łożysko. Ulegał obcym wpływom. Zjawiała się skłonność do naśladowania obcych nacjonalizmów. Nie tylko ich haseł, nie tylko zasady wodzostwa — która wtedy, gdy wodza naprawdę nie ma, daje karykaturalne wyniki — naśladuje się rów-

Odpyły „czerwonej” fali we Francji

Po pierwszym kole wyborów samorządowych — Zdecydowana porażka komunistów
Sukcesy prawicy — „Front ludowy” drży w posadach

Paryż. (PAT). W związku z wyborami samorządowymi we Francji stwierdzić można, że jeżeli chodzi o ilość mandatów, to socjaliści zyskują poważnie w porównaniu z poprzednimi wyborami samorządowymi, ale nie w takim stosunku, jak podczas ostatniego głosowania do parlamentu. Radykali tracą natomiast o wiele mniej miejsc, niż się spodziewali w porównaniu z rokiem 1931. W kołach kierowniczych partii liczone są z ubytkiem około 50 miejsc w sejmikach, podczas gdy tak jak się dziś położenie przedstawia ta strata wynosić będzie najwyżej 15, a może nawet i mniej.

Prawica przy pierwszym głosowaniu odniosła poważny sukces, jeżeli chodzi o ilość mandatów. Jest to wynikiem poczynąń Partii Społecznej płk de la Rocque, dzięki czemu grupy prawicowe porozumiały się w każdym okręgu, wystawiając przeważnie jednego tylko kandydata. Jednak w drugim głosowaniu nie będzie mogła prawdopodobnie liczyć na większe zwycięstwo.

Ciekawe są prowizoryczne dane liczbowe, dotyczące ilości głosów, oddanych na poszczególne grupy. W oświetleniu tych liczb komuniści stracili niemal 50 tys. głosów w porównaniu z otrzymanymi przy wyborach parlamentarnych w roku ub., a socjaliści — około 70 tys. głosów. Z drugiej strony radykałowie, którzy mają w tej chwili mniej mandatów, zyskali w porównaniu z wyborami do parlamentu 220 tysięcy głosów. Stronnictwa prawicowe, które w niedzielę wyszły dość dobrze, straciły jednak około 180 tys. Wyniki te wywołują duże zadowolenie wśród grup umiarkowanych i prawicowych. Cała prasa wyciąga wniosek, że fala tzw. skrajnie marksistowska została zahamowana.

Znamienny również jest objaw, że wszyscy wybitni politycy, którzy zawansowali się publicznie jako zdecydowani przeciwnicy poprzedniej polityki gospodarczej „frontu ludowego”, a mianowicie przewodniczący komisji finansowej Senatu b. premier rady-

kalny Caillaux, generalny referent budżetu w Senacie Abel Gardey, którzy byli głównymi sprawcami upadku rządu Bluma, zostali wszędzie wybrani już w pierwszym głosowaniu. Tymczasem generalny referent budżetu w Izbie Dep. Jammy Schmidt, który w zatargu odegrał rolę neutralną, musiał stanąć do balotażu. Kierownik obecnej polityki finansowej rządu premiera Chautempsa, min. Bonnet, podobnie zresztą jak przy poprzednich wyborach samorządowych, przeszedł niemal jednomyślnie.

W chwili obecnej naczelnym zagadnieniem staje się sprawa jak da-

lece w drugim kole działać będzie wewnętrzna dyscyplina „frontu ludowego”, to znaczy rzekanie się przez kandydatów poszczególnych stronnictw głosów na rzecz przedstawiciela stronnictwa, które w danym okręgu uzyskało największą ilość. Sprawa ta jest skomplikowana, ponieważ część kandydatów radykalnych występowała w czasie kampanii wyborczej dość ostro przeciw komunistom. Od zachowania dyscypliny „frontu ludowego” zależy w znacznej mierze stopień sukcesu kandydatów „centrolewu” francuskiego w niedzielę.

Uroczystości polskie w Waszyngtonie

Nowy Jork. (PAT). W poniedziałek w południe na cmentarzu narodowym Arlington w Waszyngtonie odbyło się złożenie do grobu prochów gen. Włodzimierza Krzyżanowskiego. W uroczystości wzięli m. i. udział ambasador Potocki wraz z personelem ambasady, 2.000 Polaków z różnych stanów, delegacje weteranów polskich, harcerze itd.

Nad grobem przemawiał amb. Potocki, a prez. Roosevelt wygłosił z Białego Domu mowę, transmitowaną

przez radio. Na mogile złożono niezliczoną ilość wieńców.

Po południu odbyło się w ambasadzie przyjęcie z udziałem 1.500 osób, a wieczorem w Waszyngtonie bankiet, urządzony przez miejscową grupę Zw. Nar. Polskiego, na którym odczytany został list prez. Roosevelta do gubernatora „Federal Reserve”, Szymczaka.

Prasa nowojorska omawia na naczelnych miejscach mowę prezydenta podkreślając jej doniosłą ideowość.

Przed wielką ofensywą japońską

Szanghaj. (PAT). Z nastaniem świtu japońskie baterie lądowe i morskie podjęły gwałtowną akcję, ostrzeliwując chińskie pozycje. Bombardowanie to, jak sądzą, jest wstępem do wielkiej ofensywy japońskiej, oczekiwanej od dłuższego czasu.

Artyleria chińska przeciwstawia się bardzo energicznie.

Szanghaj. (PAT). Wielka ofensywa japońska zbliża się. Gen. Matsui, naczelnym dowódcą wysiadł na ląd, dotychczas bowiem kierował operacjami

z pokładu okrętu wojennego. Pogoda w dalszym ciągu jest zmienna i z nastaniem nocy ukazały się wielkie chmury, wróżące nowe deszcze.

Samoloty japońskie bombardowały Cza-Pei, podczas gdy artyleria ostrzeliwała z przerwami pozycje chińskie. Japończycy usiłowali pogłębić wyłom, uczyniony pod Kia-Ting, lecz rozpaczliwy opór przeciwnika zatrzymał ich, po czym oddziały chińskie, wspierane przez artylerię podjęły przeciwnatarcie.

W jutrzejszym wydaniu głównym:

ŚLADY STÓP PIELGRZYMA

przez Zygmunta Wasilewskiego

niez i frazeologię rewolucyjną i metody rewolucyjne. Gdy naprawdę wybuch rewolucja, wtedy w jej wielkim rozpędzie staje się psychologicznie zrozumiały niejeden gwałt, niejeden czyn, którego etycznie nie można usprawiedliwić. Ale gdy rewolucji nie ma, a ktoś parę razy dziennie karmi się hasłami rewolucyjnymi, to wówczas bardzo łatwo do tego się dochodzi, że się zmienia na drobne wielką rewolucję. Wtedy z metod rewolucyjnych robi się czasami codzienny użytek — a to nie zawsze pięknie wygląda.

W niektórych ugrupowaniach młodego pokolenia, które straciły kontakt z głównym prądem obozu narodowego, zjawiała się dążność do tego, by się odciąć od „starych” lub od młodych, którzy nie są dość radykalni, przez to, że się głosi bezwzględność w walce, że

nie zawsze dobiera się narzędzi tej walki. Zasada, że cel uświęca środki, prowadzi nieraz do wykoślawienia pewnych odłamów nacjonalizmu. Człowiek ma prawo być bezwzględny w stosunku do siebie, może na siebie samego nałożyć obowiązek bezkompromisowej ofiary, ale psychologia bezwzględności prowadzi do tego, że zamiast jednoczyć naród robi szczyrby w jego jedności; że różne małe grupki nie zdając sobie sprawy z dysproporcji między swymi ambicjami a istotną siłą, ulegają wprost niezrozumiałej megalomanii, uważając, że wolno im robić wszystko, co tylko będzie do celu.

Może niejeden bardzo radykalny młodzieniec, który już zresztą zaczął dźwigać piąty krzyżyk, uważać te słowa za głos człowieka, który nie do-

cenia wielkości nowego „młodego ruchu”. Ale prawdziwie młody ruch narodowy, ruch, który obejmuje dziesiątki tysięcy młodych ludzi, naprawdę czynnych w walce, którzy tę walkę prowadzą co dzień z prawdziwym wrogiem, ten młody ruch nie lęka się tego, by iść w jednym szeregu ze starszym pokoleniem. Nie potrzebuje szukać legitymacji w sztucznym fabrykowaniu odrębnych haseł, ani też w autorklaimie. Ten ruch jest zdrowy, normalny, bo nie zawisa w powietrzu. Bo wie, ku czemu idzie i nie szuka błyskotliwych efektów.

I dlatego w tym właściwym ruchu narodowym nie dojdzie do takich objawów, które by trzeba było rejestrować ze smutkiem. I te przykre wydarzenia, których głębszych przyczyn staraliśmy się dociec, nie skrzywią naturalnie ogólnej linii rozwojowej obozu narodowego.

Życie narodowe pójdzie naprzód — mimo tych wykroczeń.

ROMAN RYBARKI

Anglia i Francja wobec odpowiedzi Włoch

Narady polityczne w Londynie — Nowe propozycje brytyjskie? — Różne domysły w Paryżu — Organ Watykanu o położeniu

Londyn. (PAT). Ambasador francuski Corbin odbył rozmowę ze sir Robertem Vansittartem. Prawdopodobnie dziś konferować będzie z min. Edenem.

Londyn. (ATE). „Press Association” potwierdza wiadomość, że gabinet brytyjski zajmie się w środę rozpatrzeniem tekstu odpowiedzi włoskiej.

Londyn. (ATE). U premiera Chamberlaina odbyło się wczoraj kilka narad z poszczególnymi członkami gabinetu. Omawiano odpowiedź włoską na ostatnią notę angielsko-francuską oraz stanowisko Paryża w sprawie zagadnienia hiszpańskiego.

W toku tych narad Chamberlain miał kilkakrotnie położyć szczególny nacisk na konieczność niedopuszczenia do dalszych powikłań. Według pism w londyńskich kołach politycznych przeważa zdanie, że rząd angielski już w najbliższym czasie wystąpi z nową propozycją.

Paryż. (ATE). W tutejszych kołach politycznych krąży różne pogłoski w sprawie odpowiedzi na notę włoską.

Istnieć ma podobno między Londynem a Paryżem rozbieżność zdań co do zasadniczej postawy w stosunku do kontrpropozycji włoskiej i co do spraw taktycznych. Przede wszystkim — jak twierdzą — rząd angielski przeciwstawia się natychmiastowemu otwarciu granicy pirennej bez wyczerpania wszelkich możliwości załatwienia sprawy na drodze dyplomatycznej.

Z drugiej strony wskazują na to, że lewicowy odłam angielskiej opinii popiera tezę lewicy francuskiej, domagającej się zerwania z polityką nieinterwencji.

Miasto Watykańskie (PAT). „Osservatore Romano” omawiając położenie, wytworzone przez odpowiedź

włoską na notę Anglii i Francji z 2 października pisze, że nie trzeba przewidywać, aby doszło do rozwiązań kastroficznych.

Gdyby nawet wziąć miano w rachubę projekt porzucenia polityki niein-

terwencji, należałoby przedtem zwołać plenum konferencji, złożonej z państw reprezentowanych w Komitecie Londyńskim, celem przedsięwzięcia ostatecznego wysiłku w obronie polityki nieinterwencji.

Goebbels o stosunku Rzeszy do Kościoła

Berlin. (PAT). Na wzgórzu w pobliżu kąpieliska Seeburg (Szlezewik) odbyło się otwarcie nowego stadionu, przeznaczonego do organizowania uroczystych obchodów lub igrzysk w północnej Marchii granicznej. Kulminacyjnym punktem była mowa min. propagandy Goebbelsa.

Oprócz okolicznościowych wywodów na temat ideowego znaczenia manifestacji ludowych w Trzeciej Rzeszy min. Goebbels poruszył dwie aktualne sprawy: stosunek do Kościoła i zagadnienia kolonialne. W pierwszej oświadczył m. in.:

„Nie krzywdzimy kościołów, przeciwnie, ujmujemy im pracy, którą właściwie musiałyby same wykonać. Jeżeli kościoły uskarżają się, że utraciły łączność z narodem, należy to przypisać temu, że nie umieją już przemawiać własnym językiem. Naród, który przeszedł 4 lata wojny i 15 lat marksizmu, nie ma żadnego zrozumienia dla drobniagowych dociekań teologicznych. Pragnie widzieć czyn chrześcijański,

którego ucieleśnieniem jest raczej pomoc zimowa, niż rozprawy teologiczne tzw. frontu wyznaniowego”.

Mówiąc o położeniu zagranicznym Niemiec Goebbels oświadczył, że Rzesza pragnie żyć ze wszystkimi narodami w zgodzie i pokoju. Warunkiem tego jest jednak, aby inne narody troszczyły się o własne sprawy a pozostawiały Niemcom samodzielne załatwianie swych spraw.

Protestując przeciw zagranicznej krytyce planu 4-letniego, mówca stwierdził, że plan ten ma na celu usamodzielnienie gospodarcze narodu, któremu odebrano kolonię.

„68-milionowy kraj można nakarmić tylko chlebem, a nie frazesami genewskimi. Nikt nie wie lepiej od nas, jak ciężkich wysiłków wymagało nakarmienie całego narodu. Nikt nie wie lepiej, że potrzebujemy kolonii, aby uzyskać niezbędny obszar życiowy. Nikt również nie wie lepiej, żeśmy we własnym kraju uczynili wszystko, aby rozwiązać sprawy, które w obecnych warunkach mogą być rozstrzygnięte”.

Gen. Miller w więzieniu na Łubiance?

Helsinki (ATE). Przybyłe tu z Rosji osoby twierdzą, że w Moskwie krąży rozmaite pogłoski na temat zaginięcia gen. Millera.

Wedle jednej z nich gen. Miller, którego na statku „Maria Ulianowa” przywieziono do Leningradu, został natychmiast oddany do Moskwy i osadzony w więzieniu na Łubiance.

W czasie podróży miał mieć kilka ataków sercowych i w ogóle stan jego zdrowia jest bardzo zły. W ciągu kilku pierwszych dni badania nie mógł odpowiadać na zadawane pytania.

Wedle innej wieści mówi się, że gen. Miller miał być skonfrontowany w więzieniu z gen. Kutepowem, przy czym konfrontacja ta miała obfitować w dramatyczne momenty. Gen. Kutepow jest podobno ciężko chory na płuca.

Paryż (PAT). W tygodniku emigracji rosyjskiej przewodca młodzieży Stolypin, syn zamordowanego premiera carskiego ogłosił wiadomość, wedle której w połowie września w okresie zaginięcia gen. Millera przebywał mian w Paryżu generalny sekretarz Kominternu Dymitrow,

Zamordowanie konsula Ameryki w Syrii

Paryż (Tel. wł.) Agencja Havasa donosi, że dziś rano w Bejrucie, zastrzelony został przez nieznanego sprawcę, amerykański konsul generalny Syrii, Marriner.

Paryż (Tel. wł.) Marriner zamor-

dowany został dziś rano, w chwili gdy wchodził do konsulatu, przez pewnego Armeńczyka, który niedawno wrócił z Ameryki. Trzydziestopięcioletni morderca strzelił ośmiokrotnie, zabijając konsula na miejscu.

powiła czworaczki, dwóch chłopców i dwie dziewczynki.

Stan wojenny w Brazylii

Rio de Janeiro. (PAT). Wprowadzenie stanu wojennego na całym obszarze Brazylii nastąpiło natychmiast po zatwierdzeniu uchwały Izby Dep. przez Senat.

Ks. Windsoru w Berlinie

Berlin. (PAT). Księstwo Windsoru przybyli do Berlina, powitani na dworcu przez min. dra Ley'a i kpt. Wiedemanna z adiutantury kanclerza. Na peronie oraz w sąsiedztwie zebrały się tłumy.

Księstwo zwiedzali jedno z wielkich przedsiębiorstw przemysłowych w towarzystwie przywódcy Frontu Pracy dra Ley'a, który po południu podejmował gości herbatą w swych apartamentach. W przyjęciu tym wzięli udział m. i. min. dr Goebbels i amb. von Ribbentrop.

Ruch pasażerski

Gdynia. (PAT). W przeciągu miesiąca września rb. ogólny ruch pasażerski w porcie gdyńskim wyniósł 5.034 osób, z czego przyjechało 1.504, a wyjechało 3.530 osób.

Największy ruch zanotowano między Gdynią a Stanami Zjednoczonymi A. Półn., potem Anglią, Ameryką Południową, Francją i Danią.

Terror w Sowietach trwa

Moskwa. (PAT). W rejonie ci choreckim (kraj azowsko - czarnomorski) rozstrzelano 4 funkcjonariuszy państwowego urzędu zbożowego „Zagotzierno” wraz z dyrektorem tego urzędu Kolechnikowem.

W Czymikience (Kazakstan południowy) 4 członków „kontrewolucyjnej organizacji trockistowskiej i nacjonalistyczno-faszystowskiej” działającej w rejonie presnowskim, skazano na karę śmierci przez rozstrzelanie. Publiczność, dopuszczona na salę sądową, wyrok przyjęła oklaskami.

Transatlantyki w Gdyni

Gdynia. (PAT). Przybyły dwa transatlantyki, „Batory” z Ameryki Północnej przywożąc 136 pasażerów, oraz „Pułaski” z Ameryki Południowej, na którego pokładzie było 55 pasażerów.

Na „Batorym” przybyli uczestnicy kursu wiedzy o Polsce współczesnej w liczbie 35 osób.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 12. 10. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. — drobne odcinki — 58,—; poza tym obracano 4% premiówkami dolarowymi po 38,25—38,50.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. notowano jedynie 4½% listy zast. złote w złocie po 55,— w placienu, natomiast ofiarowano — bez obrotu — 4½% złotowe listy zast. serii L. po 55,— oraz 4% listy zast. konwert. po 49,50.

Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych obracano Bank Polski po 108,—, natomiast płacono za Bank Cukrownictwa 62,— oraz za Luban-Wronki 14,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. drobne odc. 58,— P.
4% poz. prem. dol. seria III. 38,25—38,50 + 4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zł — 8.9141 zł za 1 dol.) 55,— P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Cukrownictwa 62,— P.
Bank Polski 108,— +
Luban-Wronki 14,— P.
Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań 12. 10. 1937 r.

Standarty: 1) żyto 712 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies I. stand. 480 g/l., 4) owies II. stand. 450 g/l.

Ceny transakcyjne:

Owies I. stand. 15 tonn par. Poznań . . . 21,50

Ceny orientacyjne:

Żyto 22,25— 22,50

Uspokojenie stałe 29,75— 30,25

Uspokojenie spokojne 23,50— 24,50

Jęczmień browarowy 22,50— 22,75

Jęczmień 700—717 g/l. 21,50— 22,00

Jęczmień 673—678 g/l. 20,75— 21,25

Jęczmień 638—650 g/l. 21,25— 21,50

Uspokojenie spokojne 20,25— 20,50

Owies I. stand. 32,00— 33,00

Uspokojenie stałe 30,50— 31,50

Uspokojenie spokojne 23,50— 24,50

Maka żytnia gat. I 0-50% 50,00— 50,50

Maka pszenna gat. I 0-50% 46,00— 46,50

Maka pszen. gat. I-A 0-65% 44,00— 44,50

Maka pszenna gat. II 30-65% 41,00— 41,50

Maka pszenna gat. II-A 50-65% 36,00— 36,50

Maka pszenna gat. III 65-70% 33,00— 33,50

Uspokojenie spokojne 15,25— 16,00

Otreby pszenne grube stand. 16,25— 16,50

Otreby pszenne średnie stand. 15,00— 15,50

Otreby jęczmienne 15,25— 16,25

Rzepak zimowy 57,00— 59,00

Siemię lniane 46,00— 49,00

Gorzyczka 38,00— 40,00

Groch Wiktoria 24,50— 26,00

Groch Folgera 22,50— 24,00

Mak niebieski 77,00— 80,00

Ziemniaki jadalne 3,00— 3,75

Ziemniaki fabr. za kilo ¼ 23,50— 23,75

Makuch lniany w taflach 20,25— 20,50

Makuch rzepak w taflach 24,75— 25,50

Makuch słon. w taflach 42—43% 24,50— 25,50

Strut Soja 5,70— 5,75

Słoma pszenna luzem 6,20— 6,45

„ pszenna prasowana 6,05— 6,30

„ żytnia luzem 6,80— 7,05

„ żytnia prasowana 6,10— 6,35

„ owsiana 6,60— 6,85

„ owsiana luzem 5,80— 6,05

„ jęczmienna prasowana 6,30— 6,55

Siano zwykłe luzem 7,60— 8,10

„ zwykłe rasowane 8,25— 8,75

„ nadnoteckie luzem 8,70— 9,20

„ nadnoteckie prasowane 9,70— 10,20

Ogólne uspokojenie spokojne.

Ogólny obrót: 3236,8 ton, w tym żyta 244 tonn,

pszenicy 55 tonn, jęczmienia 301 tonn, owsa 76 tonn.

Aresztowania członków „Falangi”

Warszawa (Tel. wł.). Wczorajszej i dzisiejszej nocy władze bezpieczeństwa dokonały szeregu rewizji i aresztowań wśród członków O. N. R. odłamu „Falangi”. Zatrzymano około 70 osób. Aresztowania te pozostają jakoby w łączności ze zjazdem Stronnictwa Pracy.

Jeszcze na sobotnim posiedzeniu N. P. R., grupa młodych działaczy, którzy się rekrutują spośród członków „Falangi” przeciwstawiła się połączeniu tej partii z Ch. D.

W niedzielę w związku z różnymi zajściami przed zebraniem na ul. Czackiego policja aresztowała kilkunastu „falangistów” i nie zostali już wypuszczeni na wolność. (w)

104 lata

Przemysł. (PAT). W osadzie Tu-czempy zmarł śp. Krzysztof Platek, w wieku 104 lat.

Wiedomości

Dzisiaj w Bukareszcie nastąpi uroczyste otwarcie wystawy reprezentacyjnej sztuki polskiej.

Bronisław Huberman, który podczas wypadku lotniczego pod Palestyną na Jawie odniósł lekkie obrażenia, zachorował na zapalenie płuc. Lekarze, czuwający przy łóżu skrzyпка, uważają jego stan za groźny.

Od pewnego czasu daje się obserwować ożywioną działalność Wezuwiusza. Obecne wybuchy nie stanowią jednak niebezpieczeństwa dla sąsiednich okolic.

Odbyło się uroczyste otwarcie nowego mostu łączącego Wiednię w obecności prez. Miklasa, kancl. Schuschnigga i całego rządu. Budowa mostu trwała 3 lata i kosztowała 32 miliony szyl.

W Budapeszcie na międzynarodowym kongresie balneologicznym postanowiono jednomyślnie utworzyć związek balneologiczny, którego siedzibą będzie stolica Węgier.

W Amsterdamie trzecia partia o tytuł szachowego mistrza świata pomiędzy Euwe i Aljechinem zakończyła się po 60 ruchach na remis. Stan gry — 1½ do 1½.

„Wybory” w ZSRR

Moskwa. (PAT). Na posiedzeniu Centr. Kom. Wykonawczego Z. S. R. R. pod przewodnictwem Kalinina powzięto uchwałę o wyznaczeniu wyborów do Najwyższej Rady Państwa na 12 grudnia. Kampania wyborcza rozpoczyna się we wtorek.

Kongres dziennikarzy

Wiedeń (ATE). Zakończył swe obrady międzynarodowy kongres dziennikarzy (Federation Internationale des Journaliste FIJ).

Postanowiono opracować projekt kodeksu dziennikarskiego, którego zadaniem będzie zwalczanie fałszywych wiadomości. Następnie zaproszenie przez delegatów polskich na przyszły kongres do Warszawy, na rok 1938, zostało przyjęte przez aklamację.

Trojaczki i czworaczki

Łódź (ATE). We wsi Holendry Gierwatskie, pod Kołem, żona Andrzeja Szydlewskiego, 20-morgowego gospodarza powiła w dniu wczorajszym trojczki płci męskiej.

Matka i niemowlęta czują się dobrze. Chłopcy są zupełnie dobrze rozwinięci i każdy z nich waży ponad 3 kg.

Czerniowce. (PAT). Prasa donosi, że w Botoszanach, na Bukowinie, wieśniaczka Anna Simniceanu

Bogactwa kopalniane Wielkopolski

Sól kamienna i widoki rozwoju górnictwa solnego

Pod względem geologicznym Wielkopolska nie została dotąd należycie zbadana, wskutek czego nie znamy dokładnie ani terenów występowania wielu pożytecznych dla przemysłu mineralów, ani ich zasobności, ani warunków eksploatacji. Stosunkowo najdokładniej zostały zbadane złoża soli kamiennej, która też jest niewątpliwie największym skarbem kopalnianym Wielkopolski, skarbem, którego dotychczasowe wyzyskanie wciąż jeszcze jest daleko od rzetelnych możliwości.

Nasze złoża solne stanowią przedłużenie olbrzymich niemieckich pokładów soli cechsztyńskiej i zalegają w północno-wschodniej części Wielkopolski na Kujawach i w przylegających do nich ziemiach województw warszawskiego i łódzkiego. Nie tworzą one regularnych pokładów, lecz potężne jednolite egzematy, czyli bloki solne o kilometrowych przekrojach poziomych i zawierają setki milionów ton najczystszej soli kamiennej. Dotąd odkryto i stosunkowo dobrze zbadano 3 bloki solne, a mianowicie: 1) w Inowrocławiu, 2) w Górze i 3) w Wapnie, lecz istnieją one najprawdopodobniej również i w innych miejscowościach, zwłaszcza na terenie przyłączonych obecnie do województwa poznańskiego powiatów: kolskim i konińskim.

Inowrocławski słup solny posiada kształt elipsy, której oś dłuższa mierzy 2300 metrów, a krótsza 800 metrów. Wysokość słupa nie została dotąd dokładnie stwierdzona, w każdym razie jest bardzo wielka, gdyż wiercenia doprowadzone do 1000 metrów zostały zatrzymane w pniu solnym nie dotykając jego dolnej podstawy. Powierzchnia słupa mierzy około 1,4 kilometra kwadratowego. Ściany boczne przylegają do skał jurajskich, zaś cały słup przykryty jest od góry warstwą utworów polodowcowych i trzeciorzędowych o grubości od 10 do 100 metrów, pod którą rozciąga się potężny płaszcz gipsu o grubości około 200 m. Dopiero pod tym płaszczem gipsowym rozpoczyna się właściwy słup czystej soli kamiennej z zawartością do 99 pct NaCl.

Ogólny zapas soli w słupie inowrocławskim, biorąc pod uwagę tylko jego część górną do głębokości 500 m, oceniany jest na około 1 miliard ton. W rzeczywistości jest on o wiele większy.

Podobną budowę i rozmiary posiadają słupy solne w Górze i Wapnie. Natomiast złoża solne w Szubinie mają budowę odmienną, mianowicie nie tworzą tam słupa, lecz potężnej grubości pokład cechsztyński, rozpoczynający się na głębokości 1635 m. Doprowadzone do głębokości 2063 m wiercenia nie przebiły dna tego pokładu i zostały zatrzymane w soli. Przewiercona część pokładu mierzy 427 m, można więc wyobrazić sobie, jak olbrzymi musi być w nim zasób soli!

Ogólnych zasobów soli w Wielkopolsce dokładnie nie znamy, w każdym bądź razie wynoszą one kilka miliardów ton i są bez porównania większe

od złóż w Wieliczce i Bochni. Praktycznie biorąc są one niewyczerpalne. Pod względem technicznym i geologicznym warunki eksploatacji są bardzo korzystne.

W przeciwieństwie do starych kopalń i warzelní małopolskich, obciążonych różnymi dodatkowymi kosztami, związanymi z konserwacją dawnych chodników i wybranych komór, górnictwo solne wielkopolsko-kujawskie, korzystające z lepszych warunków terenowych, i jako nowsze, ma koszty produkcji o około 50 pct niższe, niż w Wieliczce i w Bochni. Według sprawozdania N. I. K. z r. 1934/35 średni koszt własny wydobycia jednej tony soli w salinach państwowych wynosił 50,59 zł, gdy w tym samym czasie prywatna kopalnia w Wapnie oddawała Monopolowi Solnemu sól po 25,40 zł i nie ponosiła strat. Powyższe liczby mówią same za siebie i nasuwają refleksje, czy nie należałoby skoncentrować większości produkcji solnej tam, gdzie ona kalkuluje się taniej, a więc w Wielkopolsce. W tym wypadku nie potrzebne by były żadne nowe inwestycje, gdyż zdolność produkcyjna kopalń, pompowni i warzelní w Wapnie, Solnie i Inowrocławiu (Solvay'a i Państwowe) jest tak wielka, że mogłoby one bez trudu pokryć zapotrzebowanie całej Polski nawet i wówczas, gdyby poważnie wzrosło zapotrzebowanie soli na cele przemysłu chemicznego. Na razie produkcja kujawsko-wielkopolska nie może się w całej pełni rozwinąć, gdyż państwo sztucznie podtrzymuje nierentowną produkcję kopalń w Wieliczce i w Bochni.

Jakież więc inwestycje w dziedzinie górnictwa solnego Wielkopolski byłyby

najbardziej potrzebne i odpowiadające interesom całej Polski? Z ekonomicznego punktu widzenia wydaje się, że dla bezpośredniego spotęgowania eksploatacji soli kamiennej i warzonki żadne nowe inwestycje na najbliższe lata nie są potrzebne. Potrzebne jest natomiast i to możliwie w szerokim zakresie natychmiastowe podjęcie prac poszukiwawczych na całym wielkopolsko-kujawskim obszarze solnym aż poza Kozin na południowym wschodzie, gdzie istnieje prawdopodobieństwo odkrycia nowych słupów solnych. Trzeba tu wyraźnie podkreślić, iż prace te miałyby na celu nie bezpośrednio sól kamienną, bo tej i z dotychczasowych złóż moglibyśmy wydobywać dowolną ilość, lecz przede wszystkim sól potasową, a do pewnego stopnia również i ropę naftową, które zwykle występują w towarzystwie soli kamiennej. Zatem inwestycje poszukiwawcze, zmierzające do odkrycia o wiele ważniejszych dla gospodarstwa narodowego Polski soli potasowych i ropy naftowej. Otóż jakie w tej dziedzinie istnieją możliwości i czy usprawiedliwiałoby one zaangażowanie na ten cel poważniejszych kapitałów? Na podstawie dotychczasowych fragmentarycznych badań geologicznych, oraz na podstawie porównywania z wynikami badań niemieckich, podjętych w analogicznych warunkach, można się spodziewać wyników pozytywnych, a przeznaczenie na prace poszukiwawcze nawet bardzo dużych kapitałów należy uznać za najbardziej potrzebne i celowe.

Dr FLORIAN BARCIŃSKI

Czego nauczył nas kryzys?

Liga Narodów z roku na rok traci na znaczeniu w polityce światowej. Natomiast działalność Ligi i jej autonomicznej sekcji Międz. Organizacji Pracy hynajmniej nie zamierza w innych dziedzinach porozumienia międzynarodowego. Jako teren gospodarczej współpracy międzynarodowej instytucje genewskie mają do spełnienia cały szereg poważnych zadań i trzeba przyznać, że choć dotychczas niestety w bardzo szczupłym zakresie, spełniają je z pożytkiem dla ludzkości. Mamy w tej chwili na myśli na wysokim poziomie naukowym opracowane studia z dziedziny ekonomicznej i społecznej, publikowane przez Międz. Biuro Pracy.

Leży właśnie przed nami raport dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy, Harolda Butlera, który ostatnio został wydany w tłumaczeniu polskim pt. „Czego nauczył nas kryzys”. Sprawozdanie dyr. Butlera przedstawione XXIII-ciej Międz. Konferencji Pracy, która odbyła się w Genewie w miesiącu czerwcu, zasługuje na wszelkie miary, by szerszy ogół, interesujący się sprawami ekonomicznymi, a przede wszystkim społecznymi, z nią się zapoznał. Jest to z wielkim zadowoleniem przedmiot, jasno i przystępnie przedsta-

wna synteza wszelkich zagadnień ekonomicznych i społecznych, które świat przeżywał w ciągu ubiegłego i początku bieżącego roku. Autor rozpatruje rozmiar poprawy, które ujawniły się w dziedzinie produkcji i na rynkach pracy. Szerzej zastanawia się nad sprawą współpracy narodów na polu ekonomicznym podkreślając znaczenie układu trójgrupowego Ameryki, Francji i Anglii z dnia 26 września 1936 r. W wywodach swych dyr. Butler szczególnie wymownie wypunktował konieczność i znaczenie wzmożenia wolnej wymiany.

Niebezpieczne wrota

przez które bakterie dostają się do organizmu ludzkiego — to usta. Systematyczne pielęgnowanie ust i zębów chroni przed chorobami. Pielęgnowanie zębów pastą Chlorodont w celu utrzymania białych i zdrowych zębów jest rzeczą z punktu widzenia higieny samo przez się zrozumiałą. Przestrzegajcie więc jako najważniejszego nakazu higieny zębów:

Rano, jako pierwsze,
wieczorem, jako ostatnie



Tg 21 684

Osobne rozdziały poświęca kwestii bezrobocia i ubezpieczeń społecznych, które, zdaniem autora, stały się elementem niezbędnym współczesnej gospodarki; wreszcie ciekawie rozwodzi się nad jednym z największych problemów doby obecnej — kwestią skrócenia czasu pracy. W raporcie swym dyr. Butler szczegółowo obrazuje działalność Międz. Organizacji Pracy, w której skład wchodzi wszystkie państwa świata z wyjątkiem Niemiec i Costarica, nawet te, które albo nigdy do Ligi Narodów nie należały, jak Stany Zjednoczone i Egipt, albo też z niej wystąpiły, jak Brazylia i Japonia.

Na zakończenie zastanawia się autor nad zagadnieniem przyszłych poczynąń w zakresie interwencji państwowej i zapobiegania kryzysom drogą odbudowy społecznej. Zapatrywania dyr. Butlera w odniesieniu do niejednych zagadnień budzić mogą zastrzeżenia. Niewątpliwie jednak stanowisko jego, choć może niejednokrotnie radykalne, cechuje wybitna rzetelność. Warto podjąć dyskusję nad pracą, która odzwierciedla prąd społeczny, nurtujące współczesne społeczeństwa.

Adres podpisała jako pierwsza, p. Aleksandra Piłsudska imieniem Unii Polskich Związków Obrońców Ojczyzny. Poza tym pod adresem znajdują się podpisy przedstawicieli następujących organizacji: Związku Legionistów Polskich — okręg stołeczny, Związku Peowiaków — okręg stołeczny, Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, Samopomocy Społecznej Kobiet, Związku Związków Zawodowych, Związku Młodej Wsi, Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej i Legionu Młodych. Wszystkie te organizacje należą do „OZN”.

Żydowski hołd

W związku z wyznaczeniem Żydom osobnych ławek na wyższych uczelniach Wacław Rogowicz, lewicowy literat, zamieścił w prasie żydowsko-socjalistycznej list otwarty do dra Józefa Zawadzkiego, rektora Politechniki Warszawskiej, przeciwko wprowadzeniu ghett.

Podobny list przesłał adwokat warszawski Szumański, którego kancelaria jest jedną z pierwszych w Warszawie, pod względem ilości klientów Żydów.

W odpowiedzi na to akademicy żydowscy wyrażają „hołd bohaterstwu obrońcom”. Jak donosi prasa żydowska do Rogowicza wysłana została następująca depesza:

„Pocytujemy sobie za zaszczyt móc przestać Panu wyrazić najwyższego hołdu i uznania z powodu jego wystąpienia. Podnosi ono wysoko sztafandar najwznioślejszych ideałów ludzkości i kultury i dodaje otuchy w walce o lepsze jutro.

„Grupa Studentów Ż. D. A.”

Żydzi bardzo łatwo szafują pojęciami „ideałów ludzkości i kultury”, nawet wtedy, gdy wspierają — czerwone barbarzyństwo.

FAKTY i OCENY

Hallerczycy a „Stronictwo Pracy”

Jak wiadomo, w niedzielę obradował w Warszawie Związek Hallerczyków. Na zjeździe omawiano stosunek do „Stronictwa Pracy”, które zostało utworzone z połączenia Ch. D. i N. P. R.

„Warszawski Dziennik Narodowy” stwierdza, że po ostrej dyskusji, w której występowało przeciwko wciągnięciu Zw. Hallerczyków do „Stronictwa Pracy”, zgłoszono zmienioną na skutek nastroju zebranych rezolucję, wyrażającą tylko „sympatię” (a nie „poparcie”) dla tego stronictwa.

Rezolucja ta spotkała się również ze stanowczym sprzeciwem znacznej części zebranych, i przeszła jedynie dzięki specyficznemu systemowi głosowania (głosowano nie imiennie, ale chorągiewkami).

Przeciw wyrażeniu „sympatii” dla „Stronictwa Pracy” przemawiał żywo oklaskiwany przez salę gen. Januszajtis i kilku innych mówców.

Żydzi propagatorami komunizmu

Fakt, iż współpracownik żydowskiego „Głosu Porannego” jest płatnym agentem Kominternu, okazuje się, że nie jest jedynym tego rodzaju „potknięciem się” tegoż pisma. Oto nowe dowody, podane przez „Orędownik”:

„W głośnym procesie grupy komunistów, oficjalnie wydawali w podstępny sposób, fałszywie komunistyczny dwutygodnik pt. „Na Świecie”, wychodzący w Bydgoszczy, a następnie „Kronikę” w Łodzi i Piotrkowie, jednym ze skazanych, który w komunistycznym wydawnictwie był kierownikiem redakcji, niej. Paweł Agizim, jak na przewodzie sądowym ujawniło się,

był współpracownikiem „Głosu Porannego”, a obok tego również korespondentem moskiewskich „Izwestii” i sowieckiej agencji telegraficznej „Tass”. Agizim został w procesie tym skazany na więzienie „za propagandę komunistyczną przez wydawanie tygodnika z funduszy Kominternu”.

Należałoby położyć kres propagandzie hasel wywrotowych przez pismo żydowskie.

Znamienne

Donosiliśmy wczoraj o obradach Zw. Lekarzy we Lwowie, na którym — wobec wszczęcia akcji o paragraf aryjski, co będzie przedmiotem obrad zjazdu w Poznaniu — postanowiono zlikwidować obwód lwowski Związku.

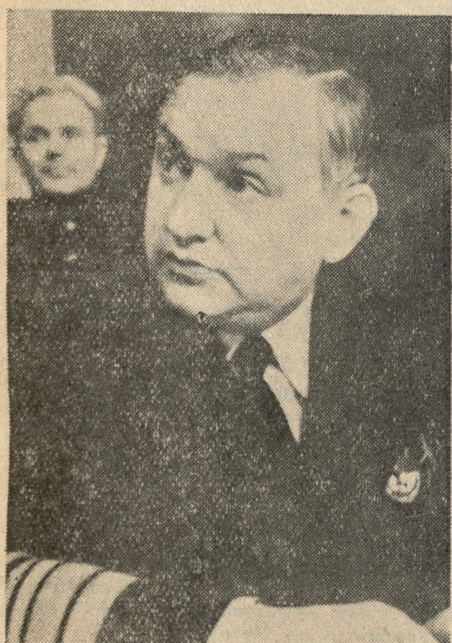
Wniosek o likwidację był motywowany — jak donosi „Warsz. Dziennik Narodowy” — przez prezesa obwodu, dra Lesława Węgrzynowskiego, znanego działacza kombatanckiego o przekonaniach „ozonowych”.

Dr Węgrzynowski wniosek uzasadniał tym, że od zachodu wieją prądy, które — być może — są dobre dla dzielnic zachodnich, gdzie nie ma Żydów. Na lwowskim jednak terenie prądy te wywołują niezdrowe objawy, gdyż m. i. niszczą współpracę na terenie lekarskim z „kolegami-Żydami”.

Adres do W. Sieroszewskiego

Prasa „sanacyjna” donosi, że kilka organizacji społecznych wystosowało w dniu 11 bm. do Wacława Sieroszewskiego adres następującej treści:

„Niżej podpisani składają czcigodnemu panu prezesowi Wacławowi Sieroszewskiemu wyrazy najgłębszego uznania za odważną i zdecydowaną postawę w sprawie wawelskiej i stwierdzają, że wszelkie ataki na osobę czcigodnego pana prezesa nie zdołają pomniejszyć szacunku i czci, jaką jest otoczone Jego imię.”



NACZELNY ADMIRAŁ ORŁOW
USUNIĘTY

Naczelną admirał floty wojennej w Sowieciech Orłowa (na zdjęciu) został usunięty ze swego stanowiska, które zajmował od 1926 roku. Jego następcą zamianowały Sowietów Wiktorowa, dotychczasowego dowódcę sowieckiej floty na Dalekim Wschodzie.

Nowe drogi

Problem rozwiązania tzw. kwestii społecznej czyli bolączek dzisiejszego życia społeczno-gospodarczego jest największą troską naszych czasów.

Wszystkie prądy polityczno-społeczne doby obecnej usiłują rozwiązać to zagadnienie wyłącznie na płaszczyźnie stosunków ekonomicznych.

Zapomina się przy tym, że zło materialne jest wynikiem zła moralnego.

Toteż warunkiem wyjścia z obecnego chaosu społecznego jest powrót do zasad Chrystusowych, do zastosowania społecznych wskazań ewangelii.

Jesteśmy dziś świadkami walki na „całego”, walki między dobrem a złem. I od wyniku jej zależy przyszły porządek świata, zależy czy będzie on doskonałym obrazem i realizacją idei Bożej w świecie, czy też pogryzą się on w odmętach bezbożnictwa, neopoganstwa, anarchii i komunizmu.

Kościół katolicki przez swych wielkich Papieży wskazuje jasno i wyraźnie, że stosunki społeczne muszą być oparte na miłości i sprawiedliwości społecznej.

Sytuacja obecna nagi: do stworzenia jednolitego, zwartego frontu katolików przeciw frontom międzynarodowym socjalistów i komunistów.

Dlatego Akcja Katolicka wzywa wszystkich katolików do czynnego udziału przy pokonywaniu trudności społeczno-gospodarczych. Chrystusowo-

we prawo musi być ośrodkiem przy rozwiązaniu tych wielkich trudności.

Musimy wprowadzić Chrystusa do fabryk i związków zawodowych. Pragniemy panowania. Jego praw w przemyśle i handlu, w układzie stosunków wiejskich i miejskich.

Stąd tegoroczne święto Chrystusa

Co to jest miłosierdzie?

Podczas „Tygodnia Miłosierdzia” puka kwestarz nieśmiało do drzwi pokoiku na czwartym piętrze. Mieszka w nim samotna staruszka. Kwestarz nie ma odwagi przedłożyć jej listy składowej z biura parafialnego, widzi bowiem, że bieda wyczera z każdego kąta. Staruszka jednak czekała już na sposobność złożenia swego grosza wdowięgo i ofiaruje... Jedyną, uciulaną złotówkę ze słowami: „Proszę tego do listy nie zapisywać, tylko Bogu ma to być wiadome”.

Pewien łazik, jeden z tych, co nie sieją i nie pracują, a jednak żyją z żebrani opowiada: „Wie pan, jeżeli tak stać trzeba w ogonku przy furcie klasztornej w oczekiwaniu lyżki zupy, i gdy potem siostra przyjdzie z swym wielkim garnkiem i... z takim dziwnym uśmiechem na twarzy... wie Pan, o zupie nawet się zapomni, ale ten uśmiech, o tym pamięta się cały dzień”.

Króla, w niedzielę 31 października r.b., które jest zarazem uroczystością Akcji Katolickiej będzie wezwaniem do realizacji nowego hasła nadanego jej przez Episkopat Polski: „Katolickie zasady społeczne podstawa socjalnej przebudowy świata”.

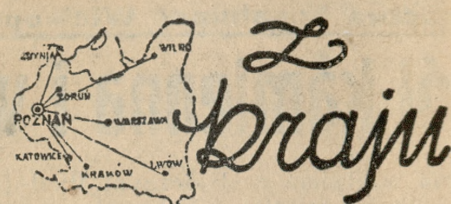
Katolicka myśl społeczna i katolicki ruch społeczny doprowadzić ma do wyjścia nie tylko z impasu gospodarczego, ale przede wszystkim moralnego, w jakim znalazło się społeczeństwo.

Miłosierdzie jest więcej niż rozdzielanie, jest to dzielenie się ze swoim mieniem i tym, który nic nie posiada. Miłosierdzie to nie rozdawanie dóbr, lecz rozdawanie dobroci.

W pewnym zakładzie dla sierot konał 12-letni chłopiec. Ostatnie słowa, które skierował do pielęgnującej go siostry były: „Siostrzyczko czy mogę do siostry powiedzieć „mameczko”?

Pewien zbrodniarz prowadzony na szubienicę powiedział na pożegnanie do towarzyszącego mu kapłana: „Dziękuję księdku serdecznie, ksiądz był pierwszym człowiekiem, który mi w życiu okazał miłość. Mój ojciec był pijakiem, matka zmarła wcześniej, a ja byłem dla innych tylko ciężarem”.

Pamiętajmy szczególnie w okresie tygodnia Miłosierdzia, że miłosierdzie to nie rzecz uczucia czy nastroju lecz to wewnętrzny nakaz i obowiązek.



POGRZEB

ŚP. JULIUSZA ZDANOWSKIEGO

W poniedziałek na cmentarzu rakowickim w Krakowie złożono na wieczny spoczynek zwłoki śp. Juliusza Zdanowskiego, b. senatora R. P. i zastępcy dyktatora, zwłaszcza na polu samorządowym.

Nad trumną wygłoszono szereg przemówień, w których podkreślano zasługi śp. Zmarłego, położone w pracy narodowej oraz społecznej przed i po odzyskaniu niepodległości. Z ramienia rządu wicemin. Korsak udekorował trumnę śp. Zmarłego Krzyżem komandorskim orderu Odrodzenia Polski.

POJEDYNEK W STOLICY

Przed kilkoma dniami miał się odbyć w Warszawie pojedynek między hr. Wielopolskim a dwoma członkami arystokracji polskiej, którego powodem miało być rzekome wyrażenie przez nich mniemanie, jakoby hr. W. została w Niemczech aresztowana za niedozwolony przewóz kokainy. Hr. Wielopolski miał zostać ranny w tym pojedynku.

Władomość o zjściu tym w Warszawie podały pierwsze pisma zagraniczne, francuskie i angielskie.

SPORO SIĘ TEGO UZBIERAŁO...

Przed sądem warszawskim w ostatnich czasach stał bardzo często jako oskarżony b. inspektor cel Fijałkowski, któremu udowodniono cały szereg nadużyć przy celnictwie towarów. Z czasem w 25 poszczególnych przypadkach po 3 lata więzienia skazany został na 75 lat ogółem. Fijałkowski przebywa w więzieniu. Obecnie obrońcy jego wystąpili do sądu o połączenie tych kar i wydanie wyroku łącznego.

Będzie to „obniżka” niewątpliwie bardzo znaczna, jakiej chyba jeszcze nie było, ale mimo to Fijałkowski pewnie nie rychło jeszcze znajdzie się na wolności.

Z KRONIKI M. ŁODZI

Na wystawie przemysłowo-handlowej, odbywającej się tamże obecnie pod nazwą „Wytwórczość Polska w Łodzi”, zostało m. in. zaszczytnie wyróżnione także stoisko „Oreodownika” i odznaczone srebrnym medalem.

TAJEMNICZA AFERA WE WŁOCŁAWKU

W urzędzie pocztowym we Włocławku zaginął w tych dniach list wartościowy zawierający dolary na sumę przeszło 30 tys. złotych, nadany przez miejscowy Bank Handlowy. Po dłuższych dochodzeniach odnaleziono w archiwum pocztowym pustą kopertę tego listu. Doprowadziło to do aresztowania urzędnika Władysławskiego, który miał jedynie dostęp do archiwum będąc w posiadaniu od niego klucza.

STARCIE POLICJI Z BANDYTAMI

Na terenie powiatów konińskiego i kaliskiego trwa od pewnego czasu pościg policji za dwoma niebezpiecznymi bandytami, mającymi na sumieniu szereg napadów rabunkowych. Ostatnio policja kaliska otrzymała doniesienie, że dwaj poszukiwani znajdują się w Przedzieniu u gospodarza Stanisława Nowaka. Wysłano więc niezwłocznie silny oddział policji na miejsce i po otoczeniu zagrody wezwano obu przestępców do poddania. Jeden z nich, Józef Radziński usłuchał też wezwania, natomiast drugi, Stanisław Lorenc, ukrył się w stodole i stamtąd zaczął się ostrzeliwać, tak, że dwóch policjantów zostało rannych. Policja pod osłoną tarczy pancernych podjechała do stodół i rzuciła do niej kilka bomb gazowych. Lorenc wtedy wystrzelił z rewolweru pozbawili się życia.

Policja kontynuuje pościg za resztą członków szajki bandyckiej.

STO SZKÓŁ NA WILEŃSZCZYNIE

W Bezdanach na Wileńszczyźnie odbyła się w niedzielę uroczystość otwarcia 100 nowych szkół powszechnych, które ze składek publicznych wzniesiono ku uczczeniu pamięci marsz. Piłsudskiego. Aktu poświęcenia dokonał J. E. ks. arcyb. Jędrzejowski. W uroczystości tej wziął udział również Prezydent Rzeczypospolitej.

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO JEŻYCE

Zebrań plenarne odbędą się we wtorek o godz. 20 w sali S. N. przy ul. Św. Marcina 65, m. 9.

KOŁO STARE - MIASTO

Zebrań plenarne odbędą się we czwartek o godz. 20 w sali Domu Katolickiego na Śródcie.

KOŁO RATAJE

Pierwsza lekcja kursu kandydatów odbędą się w czwartek o godz. 20 w sali p. Przybeckiego na Ratajach.

„PRACA POLSKA”

ODDZIAŁ TRAMWAJARZY

Zebrań plenarne odbędą się w środę dnia 13 bm. o godz. 19 w sali zebrań Św. Marcina 65.

Ze względu na ważność spraw, przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

Śp. ks. kan. Leon Fuhrmann

W poniedziałek 10 bm. zmarł po ciężkich cierpieniach w 62 roku życia kanonik gnieźnieńskiej kapituły metropolitalnej śp. ks. Leon Fuhrmann. Wyświęcony w 1899 r. został po kilku latach pracy na wikariacie proboszczem we Wschowie. W r. 1917 został mianowany kanonikiem.

W kapitule sprawował urzędy prokuratora oraz prefekta dla spraw budowlanych. Oprócz tego był egzaminatorem prosynodalnym. Zawsze cechowała go wynikająca z ducha kapłańskiego życzliwość i pogoda. Niemiec z urodzenia władał językiem polskim poprawnie i starał się zawsze być lojalnym członkiem na zewnątrz i wewnątrz polskiej kapituły. Ujmujący i prawy w obęściu cieszył się sympatią i przyjaźnią konfratrów. R. i. p.

Śp. dr Wład. Sobolewski

Przed kilku dniami zmarł w Warszawie dr Władysław Sobolewski, inspektor Policji Państwowej. Był on kierownikiem laboratorium Centrali Służby Śledczej. Jest to instytucja, gdzie prowadzi się badania w bieżących sprawach karnych stosując najnowsze metody naukowe, znane technice śledczej. Zmarły miał szczególne warunki do kierowania zakładem tego rodzaju, bo obok studiów prawnych ukończył specjalne studia kryminalistyczne w dwu instytucjach zagranicznych: wiedeńskim i lozańskim.

W Poznaniu był znaną osobistością dla kół prawniczych i młodzieży akademickiej Wydziału Prawno-Ekonomicznego tutejszego Uniwersytetu, bo od kilku lat wykładał kryminalistykę (technikę śledczą) dla studentów prawa dojeżdżając na wykłady z Warszawy. Również Uniwersytet Warszawski powierzył mu w roku ub. pełnienie takich samych funkcji pedagogicznych.

Jego zabiegom, a niejednokrotnie jego własnej pracy należy przypisać, że Uniwersytet Poznański uzyskał bogaty zbiór obiektów demonstracyjnych z zakresu specjalności Zmarłego, potrzebnych do wykładów.

Zmarł przedwcześnie licząc 48 lat, w toku pełnej pracy. R. i. p.

Na pogorzalców wsi Roszki-Ziemaki

Koło Stronnictwa Narodowego Mosina, zebrane wśród członków i sympatyków	32,50 zł
Koło Stronnictwa Narodowego Mrowino, zebrane na zebraniu W redakcji „Oreodownika” w Łodzi złożono następujące ofiary: Józef Królak 2,50, Zygmunt Mianowski 2,50, Władysław Przybył 2,50, N. N. 23,50, Helik 1,—, Franciszek Błażek 2,—, Al. Rajchert 1,—, K. Kozłowski 3,—, J. P. 3,—, razem	41,—
Koło Stronnictwa Narodowego Szubsk-Duży	2,—
razem z poprz. pokwitowanymi	3 218,27 zł

Przeciw zaziębieniu chronią trykoty. Wszelkie trykoty dla pań, panów i dzieci poleca „W wielkim wyborze i tanich cenach Kałamański” **towar pierwszej, a nie drugiej jakości.**

Pg 297.512/3.841/48

Nadużycia b. starosty w Starogardzie

Toruń (Tel. wł.) Po ukończeniu śledztwa w sprawie nadużyć, dokonanych przez b. starostę pow. starogardzkiego Czarneckiego, wykazuje się, że popełnione przez niego nadużycia dochodzą do sumy 80 tys. zł. Nadużycia popełniono na terenie wydziału powiatowego, którego przewodniczącym z urzędu jest starosta.

Jeden z adwokatów warszawskich, do którego rodzina Czarneckiego zwróciła się o obronę, złożył podanie o zwolnienie Cz. z aresztu prewencyjnego, w którym przebywa od szeregu miesięcy.

Z Sokolstwa

Warszawa. (PAT). Dnia 11 października p. marsz. Śmigły-Rydz przyjął delegację Sokolstwa Polskiego w składzie prezesa Związku p. Arcewskiego, wiceprezesa Sokolstwa Polskiego w Ameryce Półn. p. Korpania, wiceprezesa Związku inż. Maksyma i naczelnika Związku p. Bączyńskiego.

Delegacja ofiarowała pamiątkowy z węgla wykuty znaczek złotowy z ostatniego złotu w Katowicach. P. Maria Korpania wręczyła adres Sokolstwa Polskiego w Ameryce oraz czek na przeszło 1.000 dolarów jako pierwszą ratę daru dzieci sokolich na FON.

Pan marszałek interesował się żywo sprawami Sokolstwa.

Skazanie b. starosty za nadużycia finansowe

Piotrków. (Tel. wł.) W poniedziałek o godz. 14 Sąd Okręgowy w Piotrkowie pod przewodnictwem wiceprezesa Sądu Okręgowego Michalewskiego ogłosił wyrok w sprawie b. starosty rawskiego Eugeniusza Rogawskiego, oskarżonego o popełnienie nadużyć finansowych w czasie od 1 lutego 1933 do 13 stycznia 1937 r. w czasie pełnienia funkcji starosty w Rawie Mazowieckiej.

W motywach wyroku sąd w siedmiu na dziesięć wypadków uznał winę b. starosty Rogawskiego. Sąd skazał Rogawskiego na łączną karę 3 lat więzienia oraz pozbawienie praw obywatelskich na przeciąg lat pięciu.

Współoskarżony kasjer Stefan Kłos uznany został winnym wypłacania pieniędzy staroście Rogawskiemu na kwity, mimo, że było to dokonywane na wyraźne żądanie starosty. Sąd skazał go na 1 tydzień aresztu, zawieszając wykonanie kary na przeciąg 2 lat.

Jako środek zapobiegawczy zastosowano wobec Rogawskiego meldowanie się raz na tydzień w policji. (mor)

Wpływy komunistyczne w Lidze Narodów

W ostatnim czasie Sowiety dokonały niebywałych wysiłków na rzecz przeniesienia dyskusji i ośrodków dyspozycji międzynarodowych w sprawie wojny domowej w Hiszpanii — z Londynu do Genewy.

Przyczyną tego jest przede wszystkim zimny stosunek angielskich sfer rządowych i opinii publicznej do wszelkich koncepcji Moskwy, czego dowodem jest wzrastające niezadowolenie prasy sowieckiej i Kominternu z powodu stanowiska rządu angielskiego, jakie kolejno zajmował on w ostatnim okresie czynności Komitetu Nieinterwencji. Taktyka i poglądy Anglii na sprawy hiszpańskie wyraźnie nie odpowiadają Sowietom, które do podboju Hiszpanii przywiązują wielką wagę: jako do placówki wojennej o pierwszorzędym znaczeniu, jako do terenu zapewniającego opanowanie od wewnątrz Portugalii, a tym samym całego półwyspu iberyjskiego, który stałby się punktem wyjścia do akcji przenikania bolszewizmu do wszystkich krajów o kulturze oraz języku hiszpańskim i portugalskim — w pierwszym rzędzie Ameryki Południowej.

Moskwa szuka jednak dróg także do innych mocarstw europejskich na zachodzie. Dyplomacja sowiecka i agentury Kominternu pracują nad tym usilnie. Pracują z dobrymi wynikami, skoro udało im się wprowadzić sztuczny podział Europy na obóz „faszystowski” i „antyfaszystowski”.

Moskwa uważa, wysuwając kwestię hiszpańską na czoło zagadnień europejskich i domagając się stałe przeniesienia sprawy na teren Genewy, że potrafi zużytkować sekretariat Ligi Narodów na rzecz międzynarodowego „frontu ludowego”.

Od czasu bowiem dopuszczenia Sowietów do Ligi Narodów Moskwa stale dążyła do z bolszewizowania sekretariatu Ligi Narodów. Międzynarodowego Biura Pracy i wszelkich związanych z instytucją genewską, biur i związków międzynarodowych. Wiadomo, że wysiłki te częściowo zostały uwieńczone powodzeniem. Brak zupełnego przeciwdziałania zamierzonom moskiewskim ułatwił zadanie. Duża liczba organizacji prywatnych, które skupiają się wokół Ligi Narodów, okazała się podatna na wpływy bolszewickie.

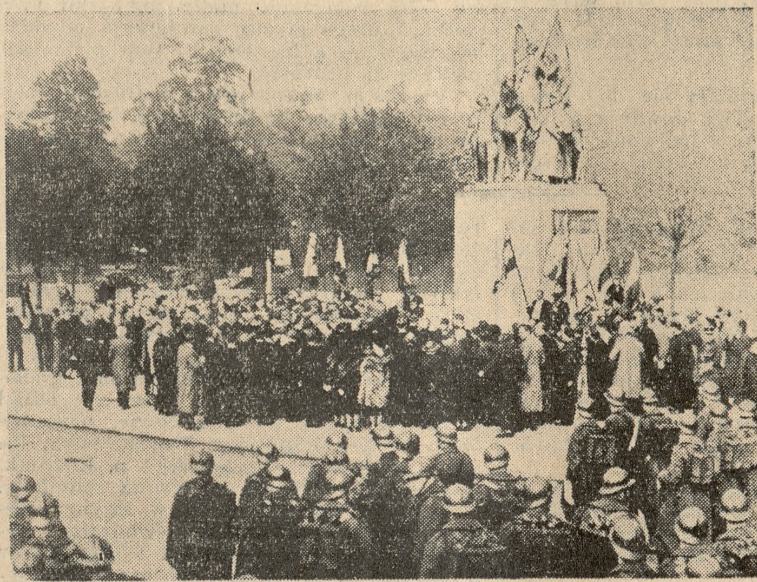
Od dwu lat mniej więcej Federacja Stowarzyszeń Ligi Narodów zajmuje poczesne miejsce między stowarzyszeniami bolszewizującymi, którymi posługuje się Moskwa przy przygotowaniu terenu dla swej propagandy i akcji dyplomatycznej. Obecnie kongres tej Federacji w Bratysławie zajął

stanowisko przychylne dla czerwonej Hiszpanii i to zgodnie ze szczegółowymi dyrektywami Kominternu.

Stowarzyszenie to również solidaryzuje się obecnie ze światowymi Konferencjami Pokoju i z innymi podobnymi prądami, których styczności z Kominternem są ogólnie znane. A wiadomo przecież, że Federacja Stowarzyszeń Ligi Narodów wywiera przełożony wpływ na pewne czynniki sekretariatu L. N., znane ze swej lewicowości.

Poza tym kilka międzynarodowych stowarzyszeń kobiecych, rezydujących w Genewie, prowadzi systematyczną akcję na korzyść czerwonych. Zanimiemy między nimi np. Ligę Kobiet dla Spraw Pokoju i Wolności.

Chorzy na żółdek, jelita, nerki, wątrobę i żółć, stosują chętnie co rano na czczo szklankę naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa**, ponieważ powoduje ona bezbolesne i szybkie wypróżnienie i długotrwale pobudza prawidłową przemianę materii. Zapytajcie się Waszego lekarza. Tg 21 675



W rocznicę zamordowania króla jugosłowiańskiego Aleksandra odbyła się w Paryżu piękna uroczystość.

Przestroga z Krakowa...

Gospodarka w krakowskich przedsiębiorstwach miejskich

Komisja rewizyjna gminy m. Krakowa przedłożyła Radzie Miejskiej w Krakowie swoje uwagi z lustracji sześciu przedsiębiorstw, w których miasto Kraków jest właścicielem wszystkich lub tylko części udziałów.

Skład osobowy komisji rewizyjnej gwarantował z góry zryczyliwy stosunek do gospodarzy miasta. Mimo to materiał cyfrowy, zebrany przez komisję, wart jest tego, aby się nim zainteresowały magistraty bardzo wielu miast w Polsce.

Przed laty Kraków — za wzorem Wiednia — założył krakowską kasę targową i wydzierżawił ją z miejsca prywatnym bankom i żydowskiej rodzinie Landauów. Miasto brało skromny czynsz, a dzierżawcy robili niezłe interesy.

W kwietniu 1927 r. kasę targową objęła nowa spółka „Caro”. W spółce tej gmina m. Krakowa miała zrazu udział 200.000 zł, a Bank Dyskontowy i cech rzeźników i masarzy 350.000 zł. W r. 1932 miasto miało już większość kapitału, bo wykupiło udziały cechu. Poza tym m. Kraków udzieliło gwarancji bankom za kredyty „Caro” na sumę 1,6 miln. zł. W nowej spółce dużą rolę odgrywali różni członkowie prezydium miasta, ale rzadził bezapelacyjnie dyrektor Żyd, Landau.

W r. 1932 spółka załamała się. Straciła swój kapitał zakładowy (550.000 złotych) i około 1.250.000 zł z gwarantowanych przez gminę kredytów. Wtedy gmina m. Krakowa przejęła całą spółkę na siebie. Straty miasta wyniosły ponad 1.300.000 złotych.

Mimo doświadczeń gmina m. Krakowa nie pozbyła się Żydów w spółce „Caro”. Na 7 członków Rady Nadzorczej jest 3 Żydów. Miasto prowadzi „Caro” dalej, a specjalna komisja Rady

O tym, jaki duch panuje w Międzynarodowym Biurze Pracy, dowodzi fakt, że nie dopuszczono do wygłoszenia referatu na temat sytuacji robotników w Z. S. R. R., zasłaniając się kłamliwym argumentem, że byłoby to wystąpieniem... politycznym. Nie politycznym jednak były ataki na państwa „faszystowskie” — jak Niemcy, Włochy, Japonia.

Były zastępca sekretarza generalnego Ligi Narodów, towarzysz Rosenberg, który został następnie ambasadorem sowieckim w Madrycie, zorganizował w czasie pobytu w Genewie ogromnie czynne Stowarzyszenie Prasy. Wprawdzie Rosenberg popadł w niełaskę, lecz związek założony przez niego służy w dalszym ciągu sprawie bolszewickiej. W tych warunkach Moskwa rozumie, że Liga Narodów nadaje się dużo lepiej do zrealizowania planów bolszewickich, niż sfery londyńskie, gdzie wpływy środowiska angielskiego i instytucji międzynarodowych, przychylnych polityce sowieckiej, są niewystarczające.

Dra
**LUSTRA
PUDER**
„MIRACULUM

ECZOTYCZNY
dla cery suchej
HIGIENICZNY
dla cery tłustej

Tg 21 685

kupila pakiet akcji Towarzystwa Eksploatacji kamieniołomów, S. A. w Warszawie. Kapitał zakładowy „Kamieniołomów” wynosi 1 milion zł, Kraków ma 50 pct.

„Kamieniołomy” pracują już od r. 1930 z deficytem. Spółka nie jest w stanie płacić regularnie nawet robocizny. Obecnie dzięki bardzo znacznym zamówieniom rządowym interesy spółki nieco się poprawiły.

W r. 1919 dwa banki oraz miasta Kraków i Lwów wykupiły „Gwarectwo Węglowe Jaworzno”. Kraków ma obecnie 12.352 akcji, wartości nominalnej 6.176.000 zł (tj. 30,88 pct kapitału akcyjnego). Kiedyś cena kupna tej kopalni wynosiła 73.650.000 koron austr. brutto i 40 miln. koron netto. Kraków partycypował w tej ostatniej sumie gotówką 12 i pół miln. koron. Na szczęście dla Krakowa pożyczka, zaciągnięta na kupno Jaworzna, zdewałowowała się. Bank Gosp. Kraj. otrzymał od Krakowa za 12 i pół miln. zł zaledwie 236.650 zł.

Kraków zrobił świetny interes. Posiada w Gwarectwie Jawornickim poważny majątek. Ale pożytek z tego majątku ma niewielki. Np. w r. 1935 dywidenda wynosiła 1 pct. W roku tym niedobór z kopalni węgla wynosi około 420 tys. zł, z centrali elektrycznej 140 tysięcy, z gospodarstwa leśnego 30 tys., a tylko dział eksploatacji piasku dał zysk około 240 tys. zł.

W spółce trwały od dłuższego czasu nadużycia. Wydobyl je na wierzch bardzo przykry dla Krakowa proces o kradzież 1.000 wagonów węgla. Sąd w Krakowie w motywach wyroku podkreślił specjalnie brak nadzoru ze strony władz spółki. Prezesem rady nadzorczej jest prezydent m. Krakowa.

Oto krótkie streszczenie sprawozdań krakowskiej komisji rewizyjnej.

Zagladnijmy do sprawozdań komisji rewizyjnych wielu innych miast! Czy nie znajdziemy tam podobnych jak w Krakowie wyników?

STANISŁAW RYMAR



JAPONCZYCY
wkraczą do Paoting, zdobytej stolicy prowincji Hopei.

Z Nar. Organizacji Kobiet

Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek o godz. 20 w sali św. Wojciecha (al. Marcinkowskiego 22). Referat na temat „Polska a obecne położenie międzynarodowe”, wygłosi p. dr Karol Stojanowski.



KSIĘSTWO WINDSORU
bawia obecnie w Berlinie, gdzie interesują się specjalnie urządzeniami technicznymi i socjalnymi.

CZYŚĆ ZĘBY PASTĄ DENS

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Październik

13

Środa

Ważne numery telefonów:

Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ognio.: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Poczt.: 15-60 i 25-36
Poczt. taksówk.: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeź. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegoleskich) 77-82; Plac świetokrz. 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.

Poczt. biuro zleceń: 49-28. Zegarynka: 01. Centr. telef. 00. Inf. tel. 09. Biuro napr. 08. Inform. dworc. 67-41. Dw. autob. 67-19. Lotnisko 78-45.

WODOCIEPŁA

poziom—10 cm (średnia żeglowna + 1 m)
temper. wody + 10,2

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. dra Kierzyńskiego, ul. Pierackiego 14; — Apt. pod Eskulapem, plac Wolności 13; — Apt. pod Złotym Lwem, St. Rynek 75; — Apt. przy Grobli, W. Garbary 41; — Apt. na Chwaliszewie, Chwaliszewo 76; — **Jeżyce:** Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10; — **Łazarz:** Apt. przy Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47; — **Wilda:** Apt. Fortuna, G. Wilda 96; — **Sołacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — **Górczyn:** Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158; — **Debiec:** Apt. przy ul. Debieckiej 6; — **Poznań-Wschód:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53; — **Starołęka:** Apt. miejscowa.

KRONIKA MIAST POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 12 października 1927 r.

Rada Miejska uchwaliła dla urzędników miejskich jednorazowy zasiłek, odpowiadający kwocie dodatku na mieszkanie. — Na budowę wzorowej szkoły na Winiarach Rada Miejska uchwaliła 1200 000 złotych. — W Uniwersytecie Poznańskim odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie kliniki laryngologicznej. — Na targu żywnościowym zaznaczyła się wydatna żywność prawie wszystkich artykułów żywnościowych; za mendel jaj płacono od 3,50 do 3,80 zł; pół kg słoniny wędzonej kosztowało 2,40, smalec 2,50 do 2,70 zł.

W Wielkopolsce przed 100 laty

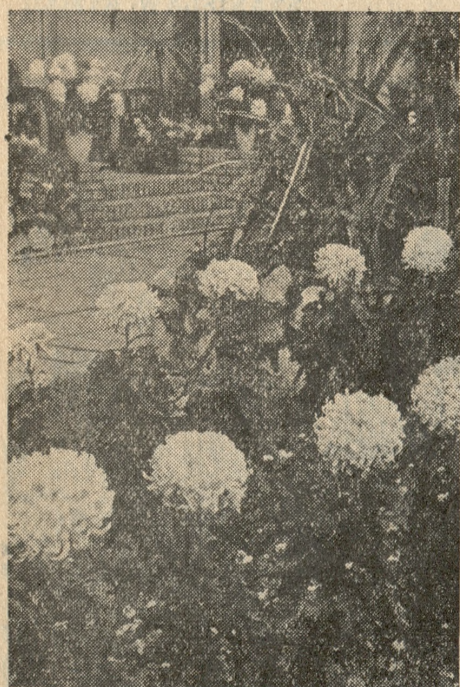
Dnia 12 października 1837 r.

Dobra szlachecka Słopanowo, powiatu szamotulskiego, oszacowane przez Dyрекcję Ziemstwa na 34 372 talarów (około 210 000 zł dzisiejszych), zostały przez Główny Sąd Ziemiański w Poznaniu wystawione na licytację. — Teatr Miejski w Poznaniu wystawił Auber'a operę „Fra Diavolo”. — W Bydgoszczy założono towarzystwo dla wspierania i nagradzania wiernych żeńskich służ domowych. — Dnia 10 na 11 zachorowało w Poznaniu na cholere 60 osób, umarło 27, pozostało w leczeniu 146.

OSOBISTE

— **40-lecie pracy zawodowej.** Czterdziestolecie pracy zawodowej w zawodzie drogistowskim obchodził w dniu 1 bm. p. Roman Kurczewski z Poznania, członek Związku Drogerzystów R. P. i działacz na terenie organizacyjno-zawodowym. Jubilat rozpoczął praktykę drogistowską w nieistniejącej już drogerii H. Gruedera w Poznaniu, natępnie pracował jako pomoc-

Ciekawostki na wystawie



NAJPIĘKNIEJSZE KWIATY JESIENNE

W hali reprezentacyjnej na wystawie „Sztuka, Kwiaty, Wnętrze”, Dyrekcja Ogródków Miejskich w Poznaniu skorzystała, obficie z chryzantem, tych najpiękniejszych kwiatów jesiennych. Przedstawione są następujące gatunki: Edward Page (białe), Madame Charles Souchet (białe), lekko różowy odcień), Havrais (brązowe z żółtym), Paris (jasno-brązowe z żółtym), Chrysantemiste Lauchet (różowe), Mona Davis (różowe), Viscountess Chinda (żółte) i Rayonant (białe, odcień białolila, płatki sztywne, jakby z wosku).

Parnell biegłym sądowym?

Niezwykłe ciekawy proces przed sądem w Poznaniu

Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu pod przewodnictwem sędziego Włodzimierza Ostrowskiego toczyła się niezwykle ciekawa rozprawa, mająca za przedmiot zagadnienia z dziedziny prawa autorskiego.

Tancerka kabaretowa z Warszawy, Rosjanka Irena Avanasjew wystąpiła na drodze sądowej przeciwko znanemu w Polsce fotografowi-artysty p. Rysiovi z Poznania, właścicielowi zakładu „Foto-Psyche” przy placu Wolności. P. Avanasjew przez swego zastępcę skarży p. Rysia o naruszenie praw autorskich. Przed kilku laty w jednym z kabaretów w Poznaniu występowała w charakterze tancerki p. Avanasjew. W czasie pobytu w Poznaniu udała się ona do zakładu p. Rysia, który wykonał jej zdjęcie w pozycji, będącej kreacją choreograficzną w stroju diabła. — Zdjęcie wypadło niezwykle udatnie i p. Rys przez szereg miesięcy wystawiał je w swoim oknie wystawowym wśród wielu fotosów. Zdjęcie to następnie zostało nagrodzone w konkursie polskiej wytwórni „Alfa” w Bydgoszczy, przy czym wytwórnia „Alfa” za zgodą p. Rysia poczęła zdjęciem tym reklamować swoje wyroby fotograficzne.

P. Avanasjew zwróciła się do firmy „Alfa” z żądaniem odszkodowania w wysokości 10 tys. złotych, a następnie wystąpiła na drogę sądową przeciwko p. Rysio-

wi, oskarżając go o naruszenie praw autorskich i twierdząc, że powyższe zdjęcie stanowi „przejaw jej osobistej twórczości”. Niezmiernie ciekawy jest fakt, że sprawa toczy się w ramach prawa autorskiego, a nie została sprowadzona na płaszczyznę sporu o bezprawne rozpowszechnianie cudzej fotografii.

Na rozprawę przed Sądem Okręgowym w Poznaniu powołano w charakterze biegłych p. Walentynę Wiechowiczową, nauczycielkę rytmiki i plastyki, fotografa Ulatowskiego i mistrza tańców Mikołajczaka, celem stwierdzenia, czy kreacja choreograficzna p. Avanasjew, uwidoczniiona na zdjęciu, jest jej oryginalną i indywidualną kompozycją. Sąd jednak pominął tych świadków i postanowił wezwać biegłego z zakresu choreografii z Warszawy na okoliczność, czy p. Rys dopuścił się naruszenia prawa autorskiego p. Avanasjew przez rozpowszechnianie jej indywidualnej i twórczej kompozycji tanecznej na wykonanej przez siebie fotografii, oraz czy fotografia ta przedstawia istotnie własną, twórczą koncepcję taneczną. Na rozprawie padło nazwisko Parnella, którego strony zamierzają powołać w charakterze biegłego w tym niezwykle ciekawym procesie.

Proces p. Avanasjew z p. Rysiem należy niewątpliwie do pierwszych tego rodzaju procesów w Polsce. Nowy termin zostanie wyznaczony z urzędu. (k.)

re się odbyło w niedzielę w sali Wydziału Rolniczego U. P. na Sołacz, p. Ignacy Zieleskiwicz, jako prezes Towarzystwa. Mówca podkreślił życzliwość śp. Franciszka Przyłuskiego i jego gorące przywiązanie do Towarzystwa Ogródków Działkowych na Sołacz, które to cechy zaskarbiły Zmarlemu pamięć dożywioną i głęboką cześć. W pogrzebie, który się odbył w poniedziałek w Wyganowie, uczestniczył członek honorowy Towarzystwa, ks. prob. Henryk Lewandowski i p. Kuźniak, jako delegat wybrany z grona członków.

Podczas harmonijnych w swym przebiegu obrad, którym przewodniczył sekretarz okręgowy Związku Ogródków Działkowych p. Cenker, zobrazowali szczegółowo działalność zarządu pp. Zieleskiwicz, Bulczyński i Zyznarski oraz członek komisji rewizyjnej p. Cerba i sądu koleżeńckiego p. Zblewski.

Prezesem wybrano ponownie p. Zieleskiwicza, sekretarzem p. Piechockiego i p. Maćkiewicza — skarbnikiem. Jako ławnicy weszli w skład zarządu pp. Czerniak i Olszak. (k.)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Brak latarni powodem wypadku.** W Dąbrowie w powiecie mogileńskim zderzył się z wozem rolnika motocyklista Fryderyk Jasper z Bydgoszczy. Motocyklista wpadł pod koła, które przeszły mu przez głowę. Ciężko poranionego motocyklistę przewieziono do szpitala powiatowego w Inowrocławiu. Wypadek zdarzył się wieczorem, a Albert jechał bez światła. (R-r)

— **Upadek z wozu.** W Karłowicach pod Wierzonką spadł dziś rano z wozu 63-letni rolnik Ryszard Giersch. Upadł on tak nieszczęśliwie, że wpadł pod koła, które przeszły mu przez głowę i poraniły go dotkliwie. Przywołane na miejsce Pogotowie Związku Lekarzy (55-55) udzieliło p. Gierschowi pierwszej pomocy lekarskiej i przewiozło go do szpitala Diakonisk w Poznaniu. (kl.)

KRONIKA POLICYJNA

— **Ujęcie włamywacza mieszkaniowego.** Podczas obławy w rejonie komisariatu V. ujęto na Zawadach w bloku 9, znanego włamywacza, 35-letniego Franciszka Bartosza, bez stałego mieszkania. Policja obserwowała go już od dłuższego czasu. Przytrzymanie nastąpiło w chwili, gdy Bartoszak przybył do domu ze skradzionym łupem, składającym się z odzieży męskiej i damskiej, po kradzieży dokonanej w mieszkaniu p. Antoniego Przybylskiego na Św. Wojciechu 8. Skradzione rzeczy odebrano Bartoszakowi, któremu ponadto udowodniono cztery włamania mieszkaniowe. Bartoszaka przekazano w dniu dzisiejszym do dyspozycji władz sądowych. (kl.)

— **Znaleziony zegarek.** Na posterunku policyjnym w Starołęce znajduje się srebrny zegarek męski z kopertą i łańcuszkiem, który znaleziono na postoiu autobusowym w Starołęce. Właściciel zegarka może odebrać swą własność na wymienionym posterunku. (kl.)

KRONIKA SĄDOWA

— **Zasztytował kobietę.** Sąd Apelacyjny w Poznaniu pod przewodnictwem sędziego Dudykiewicza, przy współudziale s. a. dra Habera i s. a. Wolskiego rozprawił sprawę przeciwko 23-letniemu bezrobotnemu Stanisławowi Nowakowskiemu z Piotrkowa Kujawskiego (ul. 3. Maja), oskarżonemu o zasztytowanie swej kochanki.

Nowakowski od kilku lat żył z robotnicą Marianną Wawrzyniakówną, zamie-

Słońca: wschód 6,13, zachód 17,04
Długość dnia 10 godzin 51 minut
Księżyc: wschód 13,59, zachód 23,26
Faza: 6 dzień przed pełnią

KRONIKA TOWARZYSTWA

Pielgrzymka do Trzebnicy. Ostatni dzień zgłoszeń na pielgrzymkę do Trzebnicy w dniach od 14—18. bm. Koszty przejazdu koleją, paszport i wiza wynoszą zł 60.—. Przy zgłoszeniu należy dołączyć: wykaz osobisty z potwierdzeniem obywatelstwa lub stary paszport, 2 fotografie rozmiaru paszportowego, wyciąg z ewidencji mieszkańców. Zgłoszenia do środy, dnia 13. bm. godz. 10 przyjmuje „Pielgrzym” przy Pomocy Rodzinnej, Poznań, ul. Podgórna 10a, tel. 20-62.

zg 28 011 12

Restauracja w Hotelu Polonia Grunwaldzka 18, poleca bezpłatnie salę do zabaw i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.

Ng 48 728

Śp. Helena Brownsfordowa



W nocy z soboty na niedzielę, jak już donosiliśmy, zmarła w Poznaniu wskutek ran, odniesionych w nieszczęśliwym wypadku śp. Helena z Majewskich Kazimierzowa Brownsfordowa.

Ś. p. Zmarła w sobotę po południu, jak to miała w zwyczaju, udawała się z mieszkania swego przy ul. Ogródowej 9 na nabożeństwo różańcowe do kaplicy prywatnej hr. Żółtowskich przy ul. Zielonej. W drodze na Pl. Świętokrzyskim najechał ją pewien niestwierdzony dotąd nazwiska rowerzysta, przy czym 70-letnia starszka upadła doznając poważnego okaleczenia na głowie. O własnych jednak siłach udawała się do pobliskiego szpitala miejskiego, gdzie udzielono jej opatrunku. Na skutek usilnych prób zwolniono ją ze szpitala, po czym bardzo religijna starszka udawała się na nabożeństwo różańcowe. Po nabożeństwie doszła zaledwie do ul. Strzeleckiej, podtrzymywana przez swoją gosposię, która odprowadzała ją do domu. Z ul. Strzeleckiej jednakże musiano ją odwieźć autem do domu, gdyż straciła już przytomność. Niezwłocznie też wezwano pomoc lekarską, oraz księdza, który udzielił staruszce namaszczenia Olejami św. Po godz. 24 śp. Helena Brownsfordowa zakończyła swój bogobojny żywot.

szkałą w Radziejowie Kujawskim i miał z nią dwoje nieślubnych dzieci. Przy kradzieży węgli z pociągów Nowakowski utracił lewą rękę, a więc i częściową zdolność do pracy. Nie mogąc otrzymać żadnego zatrudnienia domagał się od swej kochanki często pieniędzy. W niedzielę, 6 czerwca rb. Nowakowski przybył do majętności Wąsowo i prosił, jak zwykle, Wawrzyniakównę o pożyczkę. Kiedy spotkał się z odmową, rzucił się na Wawrzyniakównę i zadał jej nożem około 25 ran, skutkiem czego Wawrzyniakówna natychmiast zmarła. Na miejscu tragicznego zajścia zjawili się sąsiedzi, którzy okrutnego mordercę przytrzymali i oddali w ręce policji.

Sąd Okręgowy z Torunia, po rozpatrzeniu sprawy, skazał Nowakowskiego na 8 lat więzienia. Skazany wniósł od tego wyroku skargę apelacyjną, twierdząc, że orzeczona kara jest zbyt wysoka, gdyż zabójstwa Wawrzyniakówny dokonał w stanie silnego wzruszenia, wywołanego powstaniem u niego zazdrości. Nadto oskarżony wyjaśniał w skardze apelacyjnej, że stracił zupełnie przytomność i na ślepo zadawał ciosy.

Sąd Apelacyjny nie uznał tłumaczeń za wiarogodne i wyrok I instancji w całej rozciągłości zatwierdził. (k.)

Proces o kradzieże w magazynach kolejowych w Poznaniu

W poniedziałek przed Sądem Okręgowym w Poznaniu pod przewodnictwem wiceprezesa Sosińskiego rozpoczął się wielki proces przeciwko sprawcom kradzieży materiałów z Głównego Magazynu Kolejowego w Poznaniu.

Na ławie oskarżonych zasiadł magazynier Ignacy Wojciechowski, zamieszkały w Luboniu przy ul. Kościelnej, oskarżony o systematyczne przywłaszczanie sobie materiałów z magazynu kolejowego, a to kilka tysięcy świderów, pilników i innych przedmiotów, wartości kilku tysięcy złotych. Równocześnie z nim odpowiada magazynier Konstanty Juchacz pod zarzutem pomagania Wojciechowskiemu w zbywaniu przedmiotów, pochodzących z kradzieży. Na ławie oskarżonych zasiadł również 34-letni kupiec z Łodzi Ryszard Majer, obecnie ewangelik, zamieszkały w Poznaniu przy ul. Kilińskiego 15 m. 5. Majer po niższej cenie nabywał od Wojciechowskiego skradziono w magazynach przedmioty.

Na ławie oskarżonych zasiadł też Marian Szymański, urzędnik firmy „Hurt Polski”, pod zarzutem uzyskania za 100 zł od Wojciechowskiego niezgodnego z prawdą pokwitowania dostawy materiałów do magazynów kolejowych.

Na terenie kolejowym w Poznaniu mieszczą się Główne Magazyny Zasobowe, które zaopatrują całą dyрекcję w narzędzia i różne przedmioty. Kierownikiem jednego z oddziałów był osk. Wojciechowski. We wrześniu ub. roku Franciszek Rembelski przeprowadził rewizję w tych magazynach i stwierdził, że Wojciechowski nie prowadzi prawidłowo ksiąg ani kartotek. Wobec tych drobnych usterek Wojciechowskiego przeniesiono na inne stanowisko. Dopiero w styczniu rb. stwierdzono w magazynach poważne braki. Nowy magazynier zwrócił się do Huty Pokoju, oddział w Poznaniu, z żądaniem nadesłania ponad 4 tys. sztuk świderów. Huta Pokoju odpowiedziała, że świdy te już dostarczyła. Wtedy dopiero wyszło na jaw, że Wojciechowski w celu ukrycia braku w materiałach magazynowych samowolnie pożyczyl sobie dostawione z Huty Pokoju świdy i dlatego rewizja nie dała rezultatu.

Na rozprawie osk. Wojciechowski do winy się nie przyznał, składając niejasne zeznania, oraz twierdząc, że materiały w magazynach kradli inni pracownicy.

Osk. Juchacz z płaczem zeznawał, że zapoznał Wojciechowskiego z kupcem Ryszardem Majerem z Łodzi. Wspólnie spotykali się w kilku restauracjach w Poznaniu, a pewnego dnia w lokalu „Brazylia”. Wojciechowski przyniósł Majerowi paczkę z zawartością pilników, za które otrzymał od Majera pieniądze. Poza tym Wojciechowski korespondował z Majerem, a listy te Juchacz zanosil. W czasie przewodu zachodziło przypuszczenie, że Wojciechowski zabierając z magazynów różne przedmioty zanosil je do rozmaitych firm w Poznaniu i sprzedawał je. W tym też kierunku strony zadawały pytania.

Osk. Majer zeznał, że poznał magazyniera Wojciechowskiego w 1935 r. za pośrednictwem osk. Juchacza. Wspólnie udali się do restauracji na piwo i tam Wojciechowski zaproponował Majerowi kupno 200 świderów, przy czym oświadczył, że jest magazynierem kolejowym i otrzymuje od Huty Pokoju, oddział w Poznaniu, pewien nadmiar w dostarczaniu w towaryze w celu pokrycia ewentualnych niedoborów i zaproponował sprzedanie Majerowi część tego nadmiaru po niższej cenie. Majer zgodził się i na nabył w różnych restauracjach od Wojciechowskiego 850 sztuk świderów i inne przedmioty, które sprzedał wśród swoich znajomych w Łodzi, Kostrzynie i Pobiedziskach.

Przewodniczący: — Nie zauważył pan, że na świderach były spilowane znaki P. K. P.?

Oskarżony: — Nie zauważyłem.

Przew.: — A nie pisał pan do Wojciechowskiego kartki z zapotrzebowaniem, w której to kartce wyszczególniał pan przedmioty, jakich pan od niego żąda?

Oskarżony: — To było tylko rozliczenie, Wysoki Sądzie. Ja 17 lat pracuję w

swoim zawodzie i „złodziei unikałem jak zarazy”.

Osk. Szymański pracował w firmie „Hurt Polski” w Poznaniu i w czasie jednego z przetargów kolejowych w imieniu swej firmy zgłosił ofertę na dostawę świderów. Po pewnym czasie Szymański stwierdził, że w ofercie wskutek pomyłki podał za niską cenę, przekalkulował się, wskutek czego firma poniosłaby stratę w wysokości 200 złotych. Podał mianowicie przy ofercie taki rodzaj świderów, którego „Hurt Polski” w takiej ilości nie posiadał na składzie. Udał się więc do Wojciechowskiego, a tenże oświadczył, że posiada takie świdy w nadmiarze i zaproponował Szymańskiemu sprzedaż ich za 100 złotych. Na skutek tej umowy osk. Szymański dostawił część świderów, które były w firmie na składzie, a Wojciechowski pokwitował dostawę całej partii towaru.

W Wielkopolsce ostemplowano ogółem 40217 zapalniczek

Z końcem ubiegłego tygodnia zakończone zostały obliczenia ilości ostemplowanych po tanich cenach w ciągu lipca, sierpnia i września zapalniczek na terenie Izby Skarbowej w Poznaniu.

We wrześniu ostemplowano we wszystkich 37 urzędach skarbowych 23.053 zapalniczek zwykłych, 299 ściennych względnie stołowych i 12 srebrnych. Spośród srebrnych na Poznań przypada 6, na Szubin, Inowrocław, Mogilno, Leszno, Chodzież i Oborniki po jednej.

W samym Poznaniu poddano o-

Po wysłuchaniu zeznań oskarżonych sąd przystąpił do przesłuchiwania świadków, których powołano na rozprawę w liczbie kilkudziesięciu.

Przesłuchany świadek, główny kierownik magazynów kolejowych Tomasz Kasprowicz na pytanie przewodniczącego, czy przedstawił Wojciechowskiego do awansu, odparł, że nie o tym nie wie. Następnie zaś zastrzegł się tajemnicą służbową. Wyjaśnił ponadto, że ma obowiązek przeprowadzania rewizji co dwa lata.

Rozprawa toczy się w dniu dzisiejszym w dalszym ciągu, sąd przesłuchuje dalszych świadków. Rozprawie przysłuchuje się wielka liczba kolejarzy. (k.)

stemplowaniu we wrześniu 6.412 zapalniczek zwykłych, 93 ściennych bądź stołowych i 6 srebrnych. Jak już zaznaczyliśmy, największy wpływ z tego stemplowania miał Urząd Skarbowy nr I w Poznaniu. Uwzględniwszy lipiec, w którym ostemplowano zwykłych zapalniczek 5.578, ściennych 53, srebrnych 12 i sierpień, w którym poddano ostemplowaniu 11.068 zwykłych, 135 ściennych względnie stołowych i 7 srebrnych otrzymamy 40.217 oznaczonych na terenie Wielkopolski godłem państwowym zapalniczek w ciągu trzech miesięcy. Złotej nikt nie ostemplował. (sb)

Lalewski WŁOW
czekolada, cukry, herbatniki, marcypany
POZNAŃ · FREDRY 1 · TEL. 52-30

Z WIELKOPOLSKI

— * **GNIEZNO.** W październiku 1936 r. Sad Okręgowy w Gnieźnie rozpatrywał sprawę karną byłego wójta Witkowskiego Jana Wawrzyniaka z Niechanowa i sekretarza tegoż wójtownia Michała Słóarskiego oskarżonych o cały szereg nadużyć popełnionych w czasie ich urzędowania. Gospodarka wójta Wawrzyniaka była skandaliczna: liczne rozjazdy i hulanki p. wójta pokrywane były z grosza publicznego. Z uwagi na to, że śledztwo wykazało pewne luki, na wniosek adwokata Izyckiego z Poznania rozprawę wówczas przerwano celem uzupełnienia śledztwa. W tych dniach dodatkowe śledztwo zostało ukończone i sąd wyznaczył rozprawę główną.

— Gimnazjum w Gnieźnie w przyszłym roku obchodzi 75-lecie swego istnienia. W związku z tym odbędzie się 14 bm. o godz. 20 w auli gimnazjum zebranie organizacyjne komitetu wykonawczego.

— Asesor sądowy p. Leon Kuźdowicz przeniesiony został z Sadu Grodzkiego w Sepólnie do Sadu Okręgowego w Gnieźnie.

— W ub. niedzielę na stadionie WSS odbyły się zawody Kościuskowskie „Sokoła” oraz dziecięcoj i trójbój dla młodzieży. W pięcioboju Kościuskowskim zwyciężył po raz trzeci Siudziński 2.491,86 pkt. zdobywając na własność wędrowną nagrodę zarządu gniazda „Sokoła”. W trójboju dla młodzieży zwyciężył Sporakowski KPW. W konkurencjach do 10-boju w biegu na 100 m i miejsce zajął Zobel (Prad), na 400 m — Kucharski (Sokół), na 110 m przez płotki — Zobel, w skoku w dal — Kucharski, w skoku wzwyż — Siudziński, w pchnięciu kulą — Pawłowski (Sokół), w rzucie dyskiem — Pawłowski. W konkurencjach do trójboju: w biegu na 60 m — Sporakowski (KPW), w pchnięciu kulą — Sporakowski, w skoku wzwyż — Sporakowski. Około godz. 16 z powodu ulew zawody przerwano i dalszy ciąg ich nastąpi w przyszłą niedzielę. (br)

— * **INOWROCŁAW.** W niedzielę tuż. placówka Stronnictwa Narodowego obchodziła uroczystość poświęcenia nowej świetlicy. Świetlica mieści się przy ul. Kasztelańskiej nr 2 (obok kościoła św. Mikołaja). Uroczystość rozpoczęła msza św. w kościele farnym, którą odprawił ks. kan. Jaskowski. Po mszy św. ks. Wnuk dokonał poświęcenia świetlicy. Zebranie uroczystościowe odbyło się w małej salce Sokoln. — Krótkie przemówienie wygłosił p. Marek, podkreślając cele i znaczenie świetlicy, apelując do licznie zebranych członków i sympatyków o wygłaszanie referatów i pogadanek w świetlicy nie tylko na tematy polityczne, lecz również gospodarcze, krajoznawcze i wychowawcze. Deklamacja pt. „Pieśń bojowa” wygł. ze swadą p. Ziolkowski. P. Skrzypczyński apelował o składanie książek i czasopism do biblioteki. Hymnem młodych zakończono zebranie.

— W Rabinie poświęcił ks. kan. Jaskowski wspaniały Dom Katolicki, oddany pod opiekę KSM m. Dom jest piętrowy z obszerną salą do zebrania i przedstawień. Przemówienie wygłosił ks. kan. Jaskowski.

— Panu Czabańskiemu skradł nieznany sprawca ubranie wartości 110 zł.

— Nie miła przygoda miał p. Łuczakowiak Jan — Rynek 13. Powierzyl on załatwienie swej sprawy w urzędzie pokatnemu pisarzowi St. St. Wielkie było zdziwienie p. Łuczakowiaka, gdy

sprawa nie została załatwiona a równocześnie zginęło 40 zł, które dał swemu doradcy. Sprawa tą zajęła się policja.

— W środę przyjeżdża do naszego miasta Teatr Ziemi Pomorskiej z Torunia z świetną sztuką Iwaszkiewicza „Lato w Nohaut”. Przedstawienie odbędzie się w Teatrze Zdrojowym o godz. 20.30. Dochód przeznaczony jest na cele Stow. Pań Mił.

— W rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo A-kasy pomorskiej przegrał miejscowy WKS z PPW Grudziądz w stosunku 2:0.

— Boksery „Goplani” po równej i zaciętej walce przegrali z poznańską „Wartą” w stosunku 9:7. (ik)

— * **KOSTRZYN.** Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej finansuje budowę wieży obserwacyjnej z oświetlaniem reflektorowym. — Prace wstępne są już rozpoczęte, a reflektor będzie wskazywał kierunek lotu samolotom komunikacyjnym. (sw)

— * **ŚREM.** W kościele farnym ks. mianojnarz Jaskulski pobłogosławił związek małżeński między kupcem p. Nowickim Antonim i p. Łączną Izabelą z Śremu. Piękne pienia religijne wykonał chór kościelny pod wezw. św. Cecylii a partie solowe brat panny młodej p. Kazimierz Łączny i p. Kazimierz Mikołajczak.

— * **WAGROWIEC.** Ostatnio odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki powstańca wielkopolskiego śp. Stanisława Lewandowskiego, liczącego lat 37. W pogrzebie wzięli udział liczne rzesze miejscowego obywatelstwa.

— Miejscowy „Sokół” urządził w niedzielę 17 bm. w sali Nowej Strzelnicy wielkie pokazy gimnastyczne.

— Ostatnio odbył się tu jarmark na bydło i konie. Zazwyczaj, w dni jarmarczne miejscowi Żydzi robią dobre „geszefta”, gdyż częściowo ludność wiejska uskutecznia u nich swoje zakupy. Z tej to przyczyny podczas ostatniego jarmarku pojawily się na ulicach miasta transparenty z napisami: „Polacy! Nie kupujcie u Żydów!” Skutek bojkotu przeszedł oczekiwania organizatorów i wyniki jego były znacznie lepsze, niż przed 2 tygodniami, kiedy urządzono pierwszy bojkot.

— W ub. piątek obchodzili swój srebrny jubileusz małżeński pp. zastępcą procesowy Edm. Adamowicz z swą małżonką Marią z Bonowskich. Rano odprawiona została na intencje znacznych i cenionych Jubilatów msza św. w kościele farnym.

— Miejsce. Kółko Franc. przy Państw. Gimn. i Liceum Humanistycznym urządziło wycieczkę do Paryża. Z tej okazji odbyła się w auli gimnazjalnej prelekcja nt. „Nasza wycieczka do Paryża”. W żywych i barwnych słowach opowiedział uczeń gimn. p. Magdziarz wrażenia z wycieczki. Wyświetlono równocześnie przeźroczka, które objaśniał uczeń p. T. Bukowski. Sala była zapelniona publicznością.

— * **WITKOWO.** Ostatnio donosiliśmy o niezatwierdzeniu p. Gańczy na burmistrza miasta Witkowa i o zarządzeniu nowych wyborów. W sobotę 9 bm. w godzinach popołudniowych odbyły się wybory. Wpłynęła tylko jedna kandydatura na skutek uprzedniego porozumienia się klubów radzieckich. Na ogólną liczbę 12 radnych przybyło 11 i jednogłośnie wybrany został burmistrzem miasta Witkowa prezes Akcji Katolickiej i dyrektor miejscowego Banku Ludowego p. Stanisław Gaworzewski. Wybór ten miejscowa opinia przyjęła ze zadowoleniem

80 pań uczy się pisma dla niewidomych

W sali posiedzeń Wydziału Woje-wódzkiego w Starostwie Krajowym w Poznaniu rozpoczęto kurs pisania pod-ręczników i dzieł dla ociemniałych.

Na kurs, zorganizowany przez To-warzystwo Opieki nad Ociemniałymi w Bydgoszczy, urządzony po raz pierw-szy w Poznaniu, zgłosiło się 80 pań. Kursistki przystąpiły z wielkim zapa-tem do pracy, by podczas kursu, który trwać ma przez dwa tygodnie, opano-wać alfabet dla niewidomych i nau-czyć się pisma wypukłego. Kurs odby-wa się w trzech grupach, pod kierun-kiem p. Brunona Roesnera, nauczy-ciela Zakładu dla Ociemniałych Pozn. Samorządu Wojew. w Bydgoszczy.

Należy nadmienić, że w Bydgoszczy urządzono podobny kurs z wielkim po-wodzeniem. (kl)

Z pokazu owoców w Gnieźnie

Gniezno (br.) W związku z poka-zem owoców, który potrwa do 13 bm., od-był się wczoraj fachowy przegląd. Z eks-ponatów było: jabłek 187 odmian, gruszek — 44, orzechów — 9, razem było 240 eks-ponatów. Wyróżniono szereg eksponatów, które będą wystlane, celem zbadania ich do prof. Uniw. Jag. w Krakowie Zabłockiego. Komisja wybrała ponad to 46 próbek ja-błek i gruszek, które się wysle na ogólno-polski pokaz owocarski do Zakładu Szko-ły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Skierniewicach.

Pokaz owoców w Gnieźnie cieszy się dużą frekwencją, przy czym zaznaczyć trzeba, iż wstęp jest bezpłatny.

Z DNIA

— * **Ekshumacja zwłok dzieci Grzyłów.**

Wczoraj po południu na cmentarzach w Dębcu i parafii św. Jana dokonano eks-humacji zwłok dzieci Grzyłów, rzekomo otrutych przez swych rodziców. Przy eks-humacji obecny był sędzia śledczy p. Je-szke i dr Łąguna. Na cmentarzu w Dęb-cu ekshumowano troje dzieci, na cmen-tarzu św. Jana natomiast czworo. Zwłoki odwieziono do Zakładu Medycyny Sąd-owej. (k.)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: N. N. z pro-bą o błogosławieństwo w zdrowiu i pracy dla dzieci 10,—, N. N., św. Łazarz, z podziękowa-niem za otrzymane łaski 10,—, J. Jany, Wagro-wiec, z podziękowaniem za otrzymane łaski 10,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 72,50 złote.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 11 bm. wywieszono następujące za-powiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Redaktor Roman Gostyński i ksiązkowa Ma-ria Jęwasińska; technik kolejowy Paweł Jasicki w Tarnowskich Górach i biurowa Eleonora Szuklarska; urzędnik prywatny Jan Moszczeń-ski i urzędniczka prywatna Helena Poprawska; urzędnik Wojew. Funduszu Pracy, Stanisław Rymkiewicz w Łucku i Zofia Zakrzewska w Piekarach, pow. gnieźnieński; robotnik Stefan Glaesemann i posługaczka Katarzyna Stratyń-ska; robotnik Jan Mizera i Stefania Klimczakówna; owdowiały strażnik kolejowy Walenty Barlog i Zofia Kryg w Zielątkowie, pow. obornicki; piekarz Paweł Bochenński i pracownica domowa Władysława Łuczakówna w Bielsku, pow. międzychódzki; owdowiały maszynista Bronisław Banaszak w Berlinie i ekspedientka Halina Chalupczakówna; owdowiały ślusarz Czesław Jeżak i Aniela Zielewiczówna; bla-charz Teodor Błotny i Helena Mania w Bojani-cach, pow. leszczyński; robotnik Jan Dawidziń-ski i Pelagia Ostrowska; kołodziej Liks Olech w Lutomiu, pow. międzychódzki, i Joanna Anio-ła w Krzyżownikach, pow. poznań; cieśla Bernard Sławiński i krawczyni Helena Szczepaniaków-na; ślusarz Henryk Tomczyński i Maria Jędrze-jewska; robotnik Władysław Mazurkiewicz i Kazimiera Goszczyńska; szofer Władysław Wie-czorek i Marianna Janikówna w Kowalewie, gm. Chometowo, pow. szubiński; czeladnik rzeź-nicki Leonard Madalkiewicz i Stanisława Sob-czakówna w Pniewach-mieście, pow. szamotul-ski; bednarz Władysław Karalus i Leonarda Hanciówna w Bninie, pow. śremski; pomocnik rzeźnicki Władysław Jesiek w Miejskiej Górze, pow. rawicki, i Zofia Burdelakówna w Sarno-wie, pow. rawicki; tokarz Edward Szkot i Józ-e-fa Adamczakówna w Szubinie.

Zgony

Dnia 12 bm. zapisano następujące zgony: Edward Stabrowski, kapitalista, 73 lata; Leon Fuhrmann, ks. kanonik, 61 lat zam. w Gnieźnie; Michał Malinkiewicz, mistrz szewski, 86 lat; Feliks Neumann, stolarz, 61 lat; Leon Tyrakowski, handlowiec 30 lat; Emil Wilhelm Bayer, rolnik, 26 lat zam. w Przysiecznie, po-wiat wawrowski; Anna Otylia Kriese, służąca, 33 lata; Ewa Kowalska z domu Nowakówna, 65 lat.

STAN POGODY W POZNANIU 12 października 1937

Temperatura 7 godz. + 6,8, 13 godz. + 11,0.

Cisnienie
7 godz. 751,8 mm. umiarkow.
13 godz. 752,6 mm.
tendencja barom.: ciśnienie wzrasta

Zachmurzenie
7 godz. pochmurno
13 godz. pochmurno

Wiatr
7 godz. kierunek zachodni, szyb. 5 m/sek.
13 godz. kierunek zach., szyb. 9 m/sek.

Opad
w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) 1,7 mm., rodzaj opadu: deszcz.

Temperatura w dniu 11 października rb. była:
najwyższa + 10,6 o godz. 13,30
najniższa + 2,9 o godz. 6,30

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Nadal pochmurno z przejaśnieniami, nocą przymrozki, rano mgliście.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

KRAKÓW KU CZCI HUBERTA ROSTWOROWSKIEGO

Donosiliśmy pokrótce o uroczystości, jaka odbyła się w Krakowie, ku czci Karola Huberta Rostworowskiego. Teatr Miejski im. J. Słowackiego, którym kieruje dyr. Karol Frycz, wznowił mianowicie tragedię Rostworowskiego „Caius Caesar Caligula”, która przed laty dwudziestu ukazała się była w Krakowie po raz pierwszy na scenie, i odniosła tryumf do dziś dnia niezapomniany.

W felietonie kulturalnym wydania niedzielnego znaleźli czytelnicy charakterystykę Rostworowskiego jako dramaturga, skreśloną świetnym piórem prof. Uniw. Jag. dr. Stanisława Pigonia. W jutrzejszym Dziale Kultury i Sztuki podamy sprawozdanie z sobotniego przedstawienia „Caiusa Caesara Caliguli”, pochodzące również z pod pióra prof. dr. Pigonia.

SZKOLNICTWO

Rektor Szafer do młodzieży akademickiej. Z Krakowa donoszą nam (krt.): Piękne przemówienie inauguracyjne rektora Szafera przy otwarciu roku akademickiego na Uniwersytecie Jagiellońskim nie przez wszystkie telegramy zostało podane tak dokładnie, jak na to zasługuje. Myśle o ustępie odnoszącym się do procentu studentów żydowskich, który wynosi w Krakowie 12,5 od sta. Wymieniając tę cyfrę, zaznaczył wszelako rektor Szafer, że procent Żydów, którzy kończą studia z niższym stopniem naukowym, wynosi 22 od sta, zaś takich, którzy uzyskują doktorat, dochodzi do 47 od sta. Rektor Szafer zakończył to zestawienie następującym wspomnieniem: „Przytaczam tu te cyfry dlatego, aby zachęcić naszą polską młodzież do większej pilności i większej wytrwałości w pracy, gdyż tylko tym sposobem może ulec radykalnej zmianie stosunek ilościowy Polaków do Żydów, w zawodach, do których otwiera drogę dyplom uniwersytecki.”

TEATR

Aktorzy poznajscy w Warszawie. Piszą nam z Warszawy (tw.): P. Roman Zawistowski, wychowanek Reduty, potem aktor Jaraczowskiego Ateneum, wreszcie reżyser i aktor Teatru Polskiego w Poznaniu, został zaangażowany na pewien okres do „Cyrulika”, gdzie gra główną rolę w komedii muzycznej „Jaś u Raju Bram”. Stamtąd przeniesie się do teatru Malickiej, gdzie będzie grał synną rolę Nicka, nadwornego błazna Marii Stuart, w Słowackiego „Marii Stuart”, później zaś wystąpi u Jaracza w „Pannie Malicewskiej” jako Fil. Niezależnie od tego został pożyczany przez dyr. Rodziwicza w Łucku do inscenizacji i reżyserii paru sztuk.

Pierwsza sztuka Poli Gojawczyńskiej wystawiona w warszawskim Teatrze Kameralnym (u Adwentowicza) pod tytułem „Współczesne”, spotkała się z dość surową oceną. Losy kobiet, które przedstawia autorka, nie budzą zbyt wielkiego współczucia, ani też nie dają podstawy do żadnych wniosków ogólniejszych. Role ważniejsze grali pp.: Grywińska, Drohocka, Zniczowa, Strachocki i Kochanowicz, reżyserował Adwentowicz.

Stołeczny Teatr Powszechny, który, jak wiadomo, grywa w Warszawie na peryferiach dla najszerzych warstw robotniczych i rzemieślniczych, wystawił teraz Korzeniowskiego „Okreśne”.

JEDYNY FREDRO...

Z Warszawy donoszą nam (tw):

Ze wszystkich scen warszawskich tylko teatr Letni przyjął Fredrą gości t. festiwalu sztuki. Dyr. Trzciniński wystawił „Przyjaciół” z Fertnerem jako Smakoszem. Pyszny komik dzieli sukces wieczoru z p. Zaklicką, która wiersze i pozę opoki opanowała tak artystycznie, jak nikt poza nią w warszawskim zespole kobiecym.

Krytyka przyjęła z uznaniem to wyborne przedstawienie. Jako reżyser fredrowski jest istotnie dyr. Trzciniński bezkonkurencyjny i raz jeszcze pokazał, że dobrze wystawiony Fredro ma niemienniejsze szanse sukcesu od reklamowanych sztuk zagranicznych. Nie mówiąc już o tym, jak wyglądałby festiwal sztuki polskiej, w którym nie byłoby Fredry... Prawda, że niejedno dałoby się powiedzieć o organizacji i o treści tej całej imprezy, ale są sprawy ważniejsze i ciekawsze, więc lepiej nimi się zajmować.

CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADJO?

Dlaczego płacimy tak drogo? Kto przegłąda cenniki radiodbiorników zagranicznych, widzi, że w Polsce kosztują one niezwykle drogo w stosunku nie tylko do Ameryki, gdzie są prawie niewiarygodnie tanie, ale nawet w stosunku do Niemiec, gdzie superheterodyny, bez względu na układ i jakość, kosztują niemal połowę tego, co w Polsce — chociażby brać przeliczenie tzw. Registermarki, nie zaś przeciwstawiać markę — złotemu, co nie byłoby dalekim od ich wzajemnej siły kupna. Przyczyn są dwie, jak wyjaśnił ostatnio „Czas” w kilku fachowych artykułach. Przede wszystkim kartel lamp katodowych wyzyskuje nas niebawale. Jedna lampka katodowa kosztuje u nas tyle, ile w Ameryce komplet lamp do wielkiego pięciolampowego odbiornika. Poza tym np. w Niemczech opłaty licencyjne za patenty są minimalne, gdyż rząd zredukował je przymusowo wobec niebawalego wyzysku, a cały szereg firm zupełnie tych licencji nie opłaca.

NAUKA

Najbliższy Czwartek Literacki w Pałacu Działęńskich dn. 14 bm. wypełni odczyt znakomitego uczonego, prof. Tadeusza Zielińskiego pt. „O wiecznej aktualności problemów artystycznych antyku”.

Paryska Akademia Nauk zajęła się na posiedzeniu z 12 lipca 1937 r. doświadczeniami, jakie przedstawił prof. U. P. dr Tadeusz Pęczalski w kwestii wytwarzania się pierścieni kolorowych w masie soli pod działaniem elektrolizy. Jak wynika z résumé, zamieszczonego w „Compte rendus des séances de l'Académie des Sciences” t. 205 str. 120 — prof. dr Pęczalski już przed dziesięciu laty przedstawił Akademii swoje prace na tym polu, obecnie zaś posunął je naprzód i rozszerzył. Sprawozdanie jest ilustrowane sześciu zdjęciami, które przedstawiają osiągnięte przez uczonego poznawcze rezultaty.

W NAUKOWYM POZNANIU

Komisja historyczna Towarzystwa Przyjaciół Nauk odbędzie zebranie w środę, dnia 13 października, o godz. 18-tej w gmachu Archiwum Państwowego. Porządek dzienny: 1. prof. Z. Wojciechowski wygłosi referat pt. „W sprawie przyjęcia chrztu przez Polskę (skąd przybyli do Polski misjonarze po przyjęciu chrztu w r. 966)” oraz przedstawi pracę mg. M. Szczanieckiego pt. „Nadania ziemi na rzecz rycerzy do końca XIII w.”

Wydział Lekarski Tow. Przyjaciół Nauk odbędzie zebranie wspólnie z oddziałem Pol. Tow. Dermatologicznego w piątek, dnia 15 października o godz. 20 c. t. w sali wykładowej Kliniki Dermatologicznej U. P. (ul. Szkolna 14, Szpital Miejski). Na porządku dziennym: komunikaty, wybór skarbnika i zast. sekretarza, pokazy oraz wykład dra J. Rosnera i S. Strzyżewskiego pt. „Spostrzeżenie nad wartością antygenu krętkowego „Palligen” w seriodiagnostyce kily”.

RUCH REGIONALNY

Wieczór autorski F. Becińskiego. W początkach listopada odbędzie się w Inowrocławiu wieczór autorski poety ludowego Franciszka Becińskiego z Pilichowa. (Im.)

MUZYKA

Chór dziennikarski z Anglii objeżdża Niemcy. Nosi nazwę „Fleet Street Chorus”, albowiem londyńska Fleet Street jest ulicą redakcyjną i drukarni dziennikarskich. Chór składa się ze współredaktorów, pracowników administracji i zecerów drukarni dziennikarskich. Śpiewa przeważnie pieśni ludowe, jest przyjmowany z wielkimi wyróżnieniami przez władze miejskie i parcyjne.

Erna Sack znana radiosłuchaczom z mnóstwa płyt i z rozgłośni niemieckich, objeżdża teraz Skandynawię. Przyjmowana jest jako „fenomen najwyższej oktawy”, bo, jak wiadomo, obraca się między dwukreślnym „c”, a trzykreślnym „g”, z łatwością skaczącą na linie akrobaticznej. Poza tym jest śpiewaczką muzyczną i ma ładne brzmienie głosu.

Marionetkowy Mozart w Paryżu. Z Paryża donoszą nam (sp): Otwarto wreszcie na wystawie osobny teatrzyk marionetek, które dotychczas, przejeżdżając z różnych krajów, musiały szukać sobie, to tu, to tam, przygodnego schronienia. Ostatnio dały się poznać laleczki z Salzburga, słynny w świecie teatrzyk Antoniego Aichera. Grają one między innymi operę komiczną Mozarta „Der Theaterdirektor” oraz obrazek przedstawiający przyjęcie Mozarta na dworzec cesarski w Wiedniu — koncert z popisami śpiewnymi i grą na klawesynie. Mniej udało się naśladownictwo słynnej baletnicy Pawłowej, wykonującej „Śmierć Iabędzia”. Laleczki salzburskie zgromadziły liczną i zadowoloną publiczność, bo też mają na sobie piętno istotnie artystyczne.

ZE ŚWIATA FILMU

Filmy Starewicz w Niemczech. Piszą nam z Berlina (bs): Słynny na cały świat a tylko w Polsce zaniedbywany mistrz filmu marionetkowego Władysław Starewicz odnosi teraz w Niemczech ogromny sukces swym „Reinecke Fuchs” z muzyką Juliusa Kapscha. Starewicz tworzył przed wojną w Rosji, po rewolucji przeniósł się pod Paryż, gdzie założył atelier, z którego wyszły takie arcydzieła jak „Magiczny zegar” i „Głos słowika”. Berlińska UFA pozyskała Starewicza do współpracy z muzykiem J. Kapschem i tak powstał „Reinecke Fuchs”, którego obecnie wystawiono, a którego prasa nazywa „Wunderwerk”.

POWRÓT ODYSSA

Paryż, 9 października.

Ponowna Odyseja, która przeszedł w kilku latach Odyś współczesny: „Ulysses” Jamesa Joyce’a, nie jest tak długą jak tamta, oryginalna, lecz może nie mniej dziwaczna sądząc po tych perypetiach, jakie w jednym z pism literackich podała p. Claudine Chonez. Ale tym, którzy o „Ulyssesie” Joyce’a przynajmniej słyszeli, trzeba wprzód przypomnieć, co się z tą książką dotychczas w kraj uautora działo.

Oto „Ulysses” nie mógł ukazać się w Anglii drukiem. Został przez cenzurę zakazany. Wydano go w Paryżu, ale w kraju tylko kontrabanda do czytelnika się dostawał. Nie wiedziała przy tym cenzura jeszcze do ostatnich dni, że jednym z nabywców tego zakazanego „Ulyssesa” był nikt inny, jak lordkanclerz Birkenhead, jeden z najwyższych dostojników Zjednoczonego Królestwa — co wyszło na jaw, gdy spuściznę lorda Birkenheada sprzedawano publicznie przez licytację, a z nią razem zakazaną książkę, której policja przy sprzedaży nie skonfiskowała. Po prostu jej nie wypadło. A ledwie echa tej sensacji przebrzmiały, wybuchła druga bomba: Uniwersytet w Cambridge polecił studentom „Ulyssesa” jako lekturę urzędową, a British Museum sprowadziło do swych zbiorów bibliotecznych pięć egzemplarzy. Świat się skończył!

Ale czy Cambridge i British Museum sprowadziły wydanie paryskie, to pierwsze? I w tym nowy pieprzek?

Gdy edycja paryska zaczęła „iść”, jedna z firm nakładowych amerykańskich postanowiła nabyć wyłączenie na Stany Zjednoczone. Dobrze. Ale w Ameryce również istnieje cenzura i to więcej chyba purytańska, niż w purytańskiej Anglii. To co się nazywa „cantem” i bywa chłostane przez satyryków angielskich jako pewna forma obłudy, jest drobnostką w stosunku do praktyk, uprawianych w kraju, w którym nieraz to, co jest na papierze zakazane, w praktyce bywa bezkarnie, jak chociażby upijanie się za czasów prohibicji. Czasem trudno wprost zrozumieć pocziwych Yankeeów: np. gdy prezydent Roosevelt piorunuje na wojnę jako kłeskę światową i gdy żąda „kwarantanny” dla narodów, zagrażających pokojowi świata, a równocześnie zezwala na dostarczanie armat, karabinów i pancerników Rosji sowieckiej, Argentynie, Chinom i w ogóle każdemu, kto zapłaci. Stany zarobiły na tym w samym miesiącu wrześniu okragło ćwierć setki milionów dolarów... Czy to cynizm? Prawdopodobnie — naiwność. Wojna to ohyda przeciw ludzkości, ale kto sprzedaje broń ten przecież nie prowadzi wojny, tylko robi interes. Jakżeż można nie zrobić interesu, jeżeli jest do zrobienia?

Tak samo pomyślał sobie nowojorski wydawca, i postanowił nalożyć „Ulyssesa”, lecz dopiero po upewnieniu się, że nakład nie będzie skonfiskowany. Ale jak tego dociec?

Wydawca myślał, iż wymyślił, i kazał przysłać sobie z Paryża egzemplarz dzieła Joyce’a, pod osobistym swoim adresem zaznaczając, aby na paczce wypisano wielkimi literami tytuł i autora. Straż celna, która czuwa nie tylko nad cłem, ale i nad moralnością, połknęła haczyk. „Ulysses” został skonfiskowany za pornografię, a wydawca zatarł ręce z radości. Zaskarżył natychmiast Custom Office (urząd celny) do sądu, a zrobiwszy dokoła sprawy odpowiedni hałas w prasie i zapewne przekonawszy sąd za pomocą stosowanych prywatnych argumentów (jak to się w błogosławionym kraju wszechdemokracji nieraz zdarza) proces wygrał. Custom Office zaapelowała — i w apelacji przegrała tak samo. Niedługo amerykańskie wydanie zostało rozbite w niebawale liczbę egzemplarzy, a jedynym krajem anglosaskim, gdzie „Ulysses” był zakazany, pozostała... Anglia.

Że wydawcy londyńscy nie mogli zasnąć spokojnie, to chyba proste. Nakoniec mister Allan Lane postanowił użyć tej samej taktyki, co jego nowojorski kolega. Kazał sobie przysłać z Ameryki „Ulyssesa”, aby celnicy go skonfiskowali, proces przegrali i nakład umożliwili. Cóż, kiedy spotkał się z kompletnym zawodem. Zakazany owoc doszedł do jego rąk bez żadnej

przeszkody! Nawet grube litery tytułu nie nie pomogły. O procesie mowy być nie mogło. Co począć?

Mister Lane poszedł do Home Office.

— Skonfiskujecie „Ulyssesa” jeśli go wydam?

— My?... Nie... To jest: chyba, że Prokuratura tego od nas zażąda. Wówczas... trudno.

Mister Lane w te pędy do Prokuratury (Public Prosecutor), i powtarza pytanie.

— My?... Nie. Chyba, że policja do nas o to się zwróci...

Po kwadransie był p. mister Lane na Scotland Yard.

— Czy skonfiskujecie (itd. itd.)...?

— My? Nie. Chyba, żeby Home Office zażądał tego od nas. Wtedy... trudno.

Mister Lane zatarł ręce. W tych warunkach, proces ze strony państwa jest nieprawdopodobny. Gdyby do niego doszło, wyszedłby skandal. W dodatku Anglicy mają poczucie humoru...nie, procesu nie będzie. Ale — i tutaj zmarszczki pokryły mu czoło — proces może przyjść skądinąd. Według ustaw angielskich, każdy ojciec rodziny ma prawo zaskarżyć autora i nakładcę, jeżeli uważa, iż książka jest niemoralna. Parę miesięcy temu skazano tak na zniszczenie najnowszą powieść pani Radcliffe-Hall, mimo, że znamienici świadkowie z różnych sfer przemawiali za nią najuroczyściej. Proces toczył się gdzieś na prowincji. Kto zaręczy czy jaki inny trybunał...?

Mister Lane jeszcze raz poszedł po rozum do głowy, pomyślał — i wymyślił.

Nasamprzód ogłosił entuzjastyczne opinie o „Ulyssesie” takich mężów powszechnie szanowanych, jak Hugh Walpole, J. B. Priestley i Ellis Havelock. Nikt nie pisał. Potem zapowiedział we wszystkich wielkich pismach, że „Ulysses” jest pod prasą. Milczenie. Potem wydał książkę i zaczął... inkasować. W parę tygodni tylko się mięgnęło 100 egzemplarzy podpisanych przez autora i kosztujących po półsiedmą funta szterlinga, czyli przeszło po 160 złotych. Za nimi poszło pół tysiąca egzemplarzy po trzy gwineje, czyli prawie po 100 złotych, a pozostałe 400 topnieją z każdym tygodniem. Teraz mister Lane myśli o wydaniu popularnym. A w zapowiadających je reklamach będzie mógł donieść, że trzy egzemplarze „Ulyssesa” zostały zakupione do biblioteki S. P. C. K.

S. P. C. K.? Tak jest. A chyba każdy kulturalny człowiek w Anglii wie, że litery te oznaczają Stowarzyszenie Propagowania Wiary Chrześcijańskiej: Society for Propaganda of Christian Knowledge. Tylko tyle.

Nowożytny Ulysses wrócił do ojczyzny drogą chyba niemienniejszą, niżeli tamten starożytny. Ale w końcu wrócił. I z jaką paradą! S. P. C. K. Cóż za groteska...!

Przedmowy Conrada. Wyszyły w Londynie zbiorowo przedmowy Józefa Conrada do poszczególnych jego dzieł (Conrad's Prefaces to His Works. Dent, 1937). Przedmowę do przedmów napisał przyjaciel wielkiego pisarza, znany krytyk Edward Garnett, o którym pisałem niedawno na łamach „Kuriera” z okazji jego zgonu. Podobno ukończył ten szkic literacki na parę dni przed śmiercią. Poświęcił tu obszerny ustęp owej rozmowie poobiedniej, w której skłonił Conrada, wówczas autora jedynie „Fantazji Almayera”, do dalszej twórczości. Sam Conrad twierdzi, że nie był bynajmniej skłonny do rzucenia marynarki handlowej dla kariery literackiej i takie wezwanie nie byłoby zapewne odnosiło skutku. Lecz Garnett powiedział mu tylko: „Dlaczegożby nie napisać jeszcze jednej” (powieści)? Przyszedłszy do domu Conrad rzucił na papier pierwsze półtorej strony „Wyrzutka wysp”. Ciąg dalszy historii znamy. (W. T.)

Tydzień dzieł Grabbe odbędzie się w październiku w Detmold pod protektorem dr Goebbelsa. Niemcy hitlerowskie wzięły sobie za punkt honoru przywrócenie do czci klasyków i romantyków teatru, którzy musieli ustąpić „aktualnościom”, a teraz mają wejść na stałe w żelazny repertuar. Jednym z nich jest Christian Dietrich Grabbe, t. „pijany Szekspir”, pisarz o genialnych, chociaż niezrównoważonych wzlotach. Uroczystości detmoldzkie będą połączone z założeniem Towarzystwa im. G. Grabbe, które zorganizuje jego kult i rozszerzanie.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Nowe oferty kapitału zagranicznego

Zagadnienia kapitału zagranicznego w wewnętrznym naszym życiu gospodarczym nie traktuje się w Polsce w sposób obiektywny. Często potępia się w czambuł kapitał zagraniczny uważając, że życzenie pozbycia się kapitału zagranicznego jest zgodne z nakazem racji stanu. W rzeczywistości tak jednak nie jest. Polska jest uboga w kapitały i dlatego musi stwarzać warunki sprzyjające dopływowi kapitału z zagranicy. Oczywiście, kapitału lojalnie pragnących pracować na naszej niwie gospodarczej, a nie kapitału pirackiego, traktującego Polskę jako rodzaj kolonii (mamy na myśli wypadki takie jak Żyrardów, elektrownię warszawską itp.).

Współczesna Italia, państwo nacjonalistyczne, daje przykład, jak należy odnosić się do kapitału zagranicznego. Wieloletnia akcja inwestycyjna reżimu faszystowskiego, kampania abisyńska i związane z tym ciągle pożyczki wewnętrzne, zbiórka złota, ostatecznie — przymusowa pożyczka od nieruchomości, wyczerpały możliwości kapitałowe na rynku wewnętrznym. Z tej racji Rzym coraz żywsza zwraca uwagę na konieczność „importu” kapitału z zagranicy, widząc zaś, że kapitalistów obcych odstraszają włoskie przepisy dewizowe, rząd zdecydował się na zapewnienie obcemu kapitałowi możliwości każdorazowego wycofania się z Italii. Stało się to w ten sposób, że obecnie każdy cudzoziemiec może wpłacać do Banku Włoch lub do innych wielkich banków włoskich płynną gotówkę i dysponować nią na tzw. wolnych rachunkach bieżących w lirach lub też walucie zagranicznej; złożonymi sumami może on dysponować nie tylko we Włoszech, ale może je także przekazywać za granicę — bez konieczności uzyskiwania poprzednich zezwoleń.

Przykład Italii przytoczyliśmy dla wykazania, jak w niektórych państwach zabiega się o dopływ lojalnego kapitału zagranicznego. Czy Polska działa również w tym kierunku? Obawiamy się, że odpowiedź powinna wypaść negatywnie. Kto wie, czy gospodarczo nieuzasadnione stanowisko niektórych przedstawicieli opinii publicznej w czambuł, bez różnicy, potępiających kapitał zagraniczny, nie przyczynia się mimo woli do tego, że do Polski często bardzo przybywają tylko tacy kapitaliści zagraniczni, którzy „ryzykują”, a ryzykując odpowied-

nio wysoko kalkulują sobie zyski z tytułu „współpracy” z Polską. Kto wie?

Od tych rozważań generalnych przechodzimy do zanotowania faktu wpłynięcia kilku ofert od kapitalistów zagranicznych, interesujących się rynkiem polskim. Chodzi o oferty pożyczkowe holenderskie, szwedzkie, szwajcarskie i francuskie, związane z pla-

nami inwestycji elektryfikacyjnych w Polsce. Również godną uwagi jest wiadomość, że Francusko-Polskie T-wo Kolejowe, zgodnie z umową zawartą z francuską grupą finansową, uskutecznić ma w listopadzie r. b. wypłatę drugiej transzy pożyczki w kwocie 135 miln. franków na budowę drugiego toru linii Śląsk — Gdynia. Wymienione towarzystwo zakupić ma podobno tabor kolejowy od P. K. P., zamierza bowiem przystąpić do eksploatacji linii kolejowej we własnym zarządzie.

dla **CERY NORMALNEJ** *oświetlonej* **VIRGINIA-PERFECTION**
ng 50 619

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Zwolnienie od podatku dochodowego i specjalnego wynagrodzeń za praktyki wakacyjne uczącej się młodzieży.** Okólnikiem z dn. 25 września 1937 r. L. D. V. 23471/2/37 Min. Skarbu zezwoliło, by nie potrącano należności podatku dochodowego i specjalnego od wynagrodzeń, wypłacanych uczącej się młodzieży ze szkół średnich oraz wyższych zakładów naukowych z tytułu odbywania przez nią praktyk wakacyjnych, o ile czas trwania takiej praktyki nie przekracza okresu 4 miesięcy, zaś wynagrodzenie miesięczne nie przekracza kwoty zł 208 brutto. Zarządzenie powyższe obowiązuje od daty ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu tj. od dn. 30 września 1937 r. (iks.)

Z KRAJU

(k) **Sytuacja waluty francuskiej nieco się poprawia.** Na wczorajszych giełdach walutowych dewiza na Paryż wykazała dalszą poprawę. W terminowych notowaniach franka w Londynie deport 1-miesięczny wynosił 8,93, natomiast 3-miesięczny — 6,87½. Tym samym deporty nie wykazały prawie żadnych zmian od soboty. Pozostałe dewizy utrzymały się mniej więcej na poziomie notowań sobotnich.

(k) **Podania o pozwolenie przywozu towarów reglamentowanych** na okres kontyngentowy listopad — grudzień należy składać w Izbie Przem. — Handl. do dnia 20 października. Podania natomiast o pozwolenie przywozu artykułów umieszczonych w liście surowcowej winny wpłynąć do Min. Przem. i Handlu do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres kontyngentowy, a zatem w danym wypadku do dnia 15 października. Podania, które wpłyną po terminie nie zostaną uwzględnione. Firma, która w określonym terminie nie zawiadomi Izby o rezygnacji z przynależnego jej przydziału zostanie pominięta przy podziałach w następnym okresie kontyngentowym. W związku z wydawaniem przez Izby pozwoleń przywozu na towary, dzielone regionalnie, importerzy obowiązani są do przedstawiania Izbom dowodów wniesionych opłat, a to w celu wystawiania na tej zasadzie pozwoleń przywozu. Niejednokrotnie dowody wniesionych w terminie opłat są okazywane Izbom ze znacznym opóźnieniem. Izba zwraca uwagę, że w wypadkach tych wystawiać będzie pozwolenia przywozu z datą bieżącą, natomiast w „warunkach specjalnych” podać termin ważności pozwolenia skrócony o taką ilość dni, o jaką nastąpiło opóźnienie w przedstawieniu dowodów opłat. Skracanie terminu ważności pozwoleń przywozu będzie stosowane, o ile dowody uiszczonych opłat nie zostały Izbom przedstawione w ciągu tygodnia od ostatniego dnia wpłaty, wskazanego w zawiadomieniu o przydziale.

(k) **Organizacja chrześcijańskiego handlu włókienniczego.** Stowarzyszenie Kupców Polskich w Warszawie, które zakończyło w pewnej mierze akcję rozbudowy i zorganizowania chrześcijańskiego handlu kolonialnego, przystępuje obecnie do zadania jeszcze trudniejszego, a mianowicie do zorganizowania odpowiednich placówek handlu włókienniczego. Jest to zadanie bardzo aktualne, ponieważ w województwach centralnych przynajmniej większość handlu włókienniczego jest w rękach żydowskich. Do niedawna było nawet sporo chrześcijańskich fabryk włókienniczych w Łodzi, opartych na kapitałach żydowskich. Ostatnio nastąpiły jednak pewne zmiany na rynku włókienniczym korzystniejsze dla samodzielności fabrykantów, którzy mogą obecnie swobodnie dysponować swym towarem i nie podlegać dążeniu do unarodowienia handlu włókienniczego. Akcja ta wymagać będzie oczywiście dużo wysiłków i sporo czasu, powinna jednak w pewnej mierze zadośćuczynić potrzebom chrześcijańskiego handlu już w najbliższym czasie. (l.)

(k) **Czy potrzebna zniżka celna na ryż.** W Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie z dnia 30 sierpnia r. b., mocą którego ustalono zniżkę celną we wysokości 12 pct normalnego cła autonomicznego na ryż niewyłączony w błonę. Ze zniżki celnej korzystać mają transporty przez porty, przeznaczone do wyrobu krochmalu ryżowego. Zaznaczyć przy tym należy, że tak jak ryż może być zastępowany przez krajowo-

we kasze, tak krochmal ryżowy daje się znakomicie zastąpić przez krochmal pszeniny, wyrabiany w Polsce przez kilka wytwórni, w tym przez największą w Poznaniu. Wobec tego powstać może z punktu widzenia wytwórczości krajowej pytanie, czy zniżka celna na ryż jest konieczna. Cło obniżone wynosi 3,60 od 100 kg. (l.)

Z ZAGRANICY

(z) **Angielskie cła na drób i jaja nie będą podwyższone.** Według informacji angielskiego min. skarbu zostało złożone sprawozdanie komisji, która zajmowała się opracowywaniem projektu podwyżki cła na jaja i drób. Komisja wypowiedziała się przeciwko podwyższeniu cła, wobec czego niepokój, jaki zapanował wśród eksporterów wymienionych artykułów, należy obecnie uważać za nieuzasadniony.

(z) **Ucieczka kapitałów europejskich do Ameryki.** Ucieczka kapitałów zagranicznych, a zwłaszcza europejskich do Stanów Zjednoczonych A. P. trwa nadal ze wzmożoną siłą. Według obliczeń ministerstwa skarbu Stanów Zjednoczonych A. P., dopływ kapitałów zagranicznych do Stanów w II kwartale r. b. osiągnął 621 miln. dolarów wobec 323 miln. dol. w I kwartale r. b., wzrósł więc blisko dwukrotnie.

(z) **Niskie zbiory pszenicy w Kanadzie.** Jak wynika z kanadyjskiego komunikatu urzędowego, tegoroczne zbiory pszenicy w Kanadzie wyniosły ogółem 188,2 miln. bushli; w tym 169,0 miln. bushli pszenicy jarej i 19,2 miln. bushli ozimej. Tak złych zbiorów pszenicy nie miała Kanada od 1914 r., w którym to roku zebrano 116 miln. bushli, jednakże z 2/5 obszaru, jaki zajęty był pod zasiewem 1937 r. Ze zbiorów tegorocznych od 100 do 110 miln. bushli pozostać musi w Kanadzie na potrzeby wewnętrzne i zaledwie 85 miln. bushli pszenicy Kanada będzie mogła przeznaczyć w r. b. na eksport. Pomimo złego urodzaju, jakość ziarna jest bardzo dobra.

Chleb dla Polaków

W Strzyżowie n/Wisłoką potrzeba składu żelaza, którego nie ma w promieniu 30 km.

W mieście woj. lwowskiego (18 tys. mieszk.) potrzeba składu żelaza, skór, kapeluszy damskich, obuwia, konfekcji, obrazów itp., kapelusznik i czapnik.

W mieście woj. wołyńskiego potrzebny jest skład: drogerii, galanterii, krawieckiej, zegarmistrz., czapnik, kawaler z gotówką 1500 zł jako współnik do składu spożywczego (przy tym koncesja wódczana).

W mieście woj. brzeskiego (25 tys. mieszk.) jest do wydzierżawienia koncesja wódczana. Obrót ca. 3 miliony rocznie. Zysk ca. 50 tys. zł rocznie. Potrzeba gotówki 100 tys. zł.

W mieście woj. krakowskiego (15 tys. mieszk.) potrzeba składu żelaza, skór i przyborów szewskich, skup suchych skór, bławatów, skup jaj i masła.

W mieście woj. kieleckiego (4 tys. mieszk.) potrzeba składu skór i przyborów szewskich, obuwia, żelaza, materiałów budowlanych, stolarz z zapasem mebli, tapicer wraz ze składem przyborów i tapet, malarz na szyldy i reklamy, krawiec — kuśnier, blacharz — dekarz, składnica maki, śrutu, ospy i kaszy i wytwórnia torebek papierowych i ewentl. ozdób choinkowych, zabawek itp. restauracja lepsza i rzeźnictwo.

W mieście woj. kieleckiego (4 tys. mieszk.) potrzebny skład drzewa, hurtownia tytoniowa, fryzjerna, skład bławatów, stragan z bielizną.

W mieście pow. żywieckiego (15 tys. mieszk.) potrzeba składu bławatów i galanterii, skład przyborów szewskich.

W Radomiu potrzeba współnika z kapitałem 5—6 tys. zł do składu winno — kolonialnego w centrum miasta. Firma istnieje od r. 1907. Poza tym potrzeba w Radomiu składu żelaza, materiałów budowlanych, tapet, linoleum, dywanów, przyborów malarskich, papieru, książek, galanterii, papieru, handlarz bydła, skład naczyń kuchennych, szkła i porcelany, luster i szlifiernia szkła, skład konfekcji męskiej i damskiej (oddzielnie).

W mieście woj. kieleckiego (32 tys. mieszk.) potrzeba jest 4 rzeźników mięsa wołowego, skład konfekcji męskiej i damskiej.

W szeregu miast pow. żywieckiego po-



ng 50 600

KONIUNKTURY

Skóry

Aukcja skór surowych w Poznaniu organizowana przez Centralny Syndykat rzeźm. rzeźn. wędlin w Poznaniu, odbyła się dnia 7 października r. b. w restauracji Rzeźni Miejskiej.

Do sprzedaży wystawiono 59 losów na skóry uboju rzeźniczego w stanie solonym z Poznania i z prowincji w tym 3728 skór bydlęcych bez rogów i bez czaszek, bez kości ogonowej krótkonogich — 5790 skór cielęcych oraz 619 skór owczych welnistych, półwelnistych, strzyżonych i golych.

Notowano: skóry bydlęce i owcze za funt, skóry cielęce za sztukę, podług przec. wagi — w złotych. Tendencja ogólna: słaba, przebieg aukcji miało ożywiony, frekwencja kupców dość liczna.

Skóry bydlęce:
Zarłoki do 20 ft. przec. wagi 15,6 ofiarowano 0,70 zł, bukiaty do 39 ft. bez krówy przec. wagi 32,3 ft. ofiarow. 0,78 zł, wołce, jałowki i buhaje przec. wagi 44,5 ft. (Poznań) 0,80 zł, wołce i jałowki od 50 ft. przec. wagi 56,2 ft. (Poznań) 0,87 zł, wołce i jałowki od 50 ft. (Prowincja) 0,75 zł, buhaje od 50 — 70 ft. (Poznań) 0,75 zł, buhaje od 71 — 85 ft. (Poznań) 0,70 zł, buhaje od 86 ft. wwyż (Poznań) 0,70 zł, krowy od 40 — 49 ft. (Poznań) 0,78 zł, krowy od 50 ft. wwyż (Poznań) 0,77 zł, oryginalne (Ostrów — Rawicz — Leszno) 0,84 — 0,86 zł, oryginalne inne ofiarowano 0,72 zł.

Skóry cielęce:
Od 5,5 — 7,5 funt. przec. wagi do 7 funt. ofiarow. 6,90 zł, od 7,6 — 9 funt. przec. wagi do 8 funt. (Poznań) 8,50 zł, od 9 funt. wwyż przec. wagi do 10 funt. (Poznań) 10,00 zł, ciężkie przec. wagi do 10,9 ft. (Bydgoszcz) 10,50 zł, oryginalne ponad 8 funt. (Rawicz ok. 50 pct. czerw.) 9,00 zł, oryginalne (Poznań) 8,00 zł, oryginalne przec. wagi 9,6 ft. (prowincja) 10,00 zł, oryginalne przec. wagi 11 ft. (prowincja) 11,20 zł, tuczne przec. wagi 12,8 ft. (Poznań) 13,50 zł.
Skóry owcze:
Oryginalne (prowincja) ofiarowano 0,72 złote.

Sprzedano na aukcji samej: 935 skór bydlęcych, czyli 25 pct podaży; 2080 skór cielęcych czyli 36 pct losów; skór owczych nie sprzedano na licytacji żadnych, natomiast doszło do większych transakcji z wolnej ręki po cenach o 10 — 15 pct niższych od cen z ubiegłego miesiąca.

Ceny na skóry bydlęce i cielęce utrzymały się mniej więcej na poziomie cen wrześniowych z drobnymi odchyleniami.

Oslabienie koniunktury na krajowym rynku skór surowych przypisać należy wyjątkowej martwocie sezonu jesiennego.

Sytuacja na rynku skór gotowych jest wyjątkowo trudniejsza; zwłaszcza w detalicznym handlu skórami jest ona wprost katastrofalna, obroty skurczyły się przerażająco. Mimo tego ceny na skóry gotowe pozostały mocne i garbarze raczej zredukują produkcję, aniżeli ceny.

Nawet w handlu obuwiami gotowymi nie odczuwa się żadnego ruchu sezonowego. Skutki suchej i słonecznej jesieni największe odczuwają szwacy, którzy od szeregu tygodni nie mają nawet napraw obuwia. (Piljot)

trzeba składu bławatów z galanterią.

W mieście pow. bielsko — podlaskiego potrzebny jest skład żelaza, skór.

W Wilnie jest wakans na stanowisko taksatora przy tamt. lombardzie. Gwarancja wzgl. kaucja 10 tys. zł, pensja 500 zł. Bardzo pilne.

W mieście woj. poleskiego (16 tys. mieszk.) potrzeba składu z manufakturą bławatów, obuwia, konfekcji, piekarnia, kawiarnia, fryzjer, rzeźnictwo, drogeria, handel drzewa, opał.

W Wilnie istnieje duża możliwość stworzenia zyskownego interesu drogą pewnego pośrednictwa towarowego między tutejszą prowincją a Wilnem, mianowicie prowadzenie skupu produktów rolnych, grzybów, miodu, owoców, jaj, tłuszczu i innych artykułów, dostarczanie samochodami do Wilna jako centrum zbytu lub tranzytu, a wzamian dostarczanie produkcji całego szeregu artykułów z miasta, a na prowincji niezbędnych. Potrzeba kapitału około 50 tys. zł. Poza tym potrzeba Polaka z kapitałem 3 tys. zł do dostarczania mięsa z mieszaniej rzeźni do składów chrześcijańskich (rzeźnik), co dotąd załatwiają Żydzi.

Wydział Gospodarczy Stronnictwa Narodowego w Poznaniu komunikuje, że szczególnie w następujących branżach są szerokie a pewne możliwości osiedleńcze: naczynia kuchennych, szkła i porcelany, żelaza i konfekcji męskiej i damskiej, obuwia, skór, mniejsze składy bławatów, galanterii i to w całym szeregu miast województw centralnych i południowych.

Zgłoszenia kierować należy do Okręgowego Wydziału Gospodarczego Stronnictwa Narodowego w Poznaniu przy ul. św. Marcina 65, m. 9, codziennie od godz. 10—14.

Krótkie informacje gospodarcze

— Dnia 2 października uruchomiono w Łodzi Giełdę Mięsną oraz targowicę na terenie Rzeźni Miejskiej.

— Ostatnio eksporterzy polskich konserw ogorzkowych uzyskali w Stanach Zjednoczonych ceny o 10 pct wyższe od cen zeszlaczonych, a ponadto eksport ten zwiększa się stale liczbowo.

— Według ostatnich danych eksport wyrobów lnianych z Polski we wrześniu wyniósł 345 076 zł, co stanowiło pokazy wzrost w porównaniu z przeciętnymi miesiącami r. ub.

— W Samborze nastąpiło otwarcie jesiennych targów, które odbywać się mają co roku i służyć mają propagandzie przemysłowej i rolniczej na Podkarpaciu.

— Nieczynna od kilku lat fabryka odlewów żelaznych i maszyn rolniczych w Suchedniowie została odremontowana i uruchomiona.

— Obrót towarowy Polski przez port szczyński bardzo zmalał i wynosił w r. 1936 — 19 224 ton w wywozie i 403 ton w przywozie, wobec 137 112 ton wywozu i 6 520 ton przywozu w r. 1931. Można liczyć, że w stosunku do r. 1931 przywóz zmalał 16 razy, wywóz zaś 7 razy.

— W ostatnim czasie rozpisano konkurs na budowę kanału Warta — Gopło — Wisła, z tym, że zgłaszać się mogą doń nie tylko firmy krajowe, lecz również zagraniczne. Pierwsze prace przygotowawcze rozpoczęto już pod Koninem.

— W roku 1936 wielkopolskie rzemiosło rzeźnicko-wędliniarstwo wyeksportowało wyrobów wędliniarskich i mięsa za ogólną kwotę ca. 5 miln. zł. W kwocie tej ujęty jest wyłącznie eksport przedsiębiorstw rzemieślniczych a nie bekonowych. W stosunku do r. 1935 eksport wyrobów mięsnych wzrósł prawie o 100 pct.

— Bilans poznańskiego oddziału B. G. K. wykazuje na ultimo r. 1936 wzrost wkładów terminowych o 358 tys. zł, do ogólnej kwoty 1 503 tys. zł. Przeważają przy tym wkłady płatne w ciągu 6 miesięcy i wynoszą 70,2 pct ogólnego stanu tych wkładów.

— Rząd litewski przedłużył na dalszy rok ograniczenia dewizowe.

— W Tallinie otwarta została 12 konferencja statystyczna państw bałtyckich.

— Na zakończonej w dniu 29 ub. m. konferencji prezesów i naczelników dyrektorów banków emisyjnych państw skandynawskich stwierdzono, iż nie ma podstaw do jakiegokolwiek zmiany polityki walutowej tych państw.

— Walne zebranie akcjonariuszy Deutsche Bank- und Diskontogesellschaft uchwaliło jednomyślnie zmienić nazwę obecna tej instytucji na „Deutsche Bank”.

— Cło wywozowe z Francji na łom żelazny podwyższone zostało ostatnio z 30 na 50 fr. od 100 kg. Jest to już druga w r. b. podwyżka cła, świadcząca o znacznym zapotrzebowaniu we wewnętrznym przemyśle francuskiego na łom żelazny i tendencjach do hamowania eksportu.

St. Moritz — królestwo sportów zimowych

Rozwój i udoskonalenie urządzeń sportowych

Uzdrowisko szwajcarskie St. Moritz słynie na cały świat, jako międzynarodowy ośrodek sportów zimowych. Zanim jednak St. Moritz osiągnęło swą obecną pozycję, przez długi szereg lat było nie wielką miejscowością, niczym nie różniącą się od dzieśiątek innych w Szwajcarii.

Pierwszy hotel zbudowano w St. Moritz w 1832 r. Dzisiaj mamy tam już ponad 60 hoteli, pensjonatów i klinik, dysponujących w sumie 6.000 łóżek. W okolicach, nader atrakcyjnych dla wycieczkowiczów, znajduje się 27 schronisk dla narciarzy, górskich oberży itp. Dostęp do tej miejscowości, położonej na wysokości 1856 m powyżej poziomu morza, odbywał się dawniej w sposób bardzo uciążliwy, gdyż trzeba było zdecydować się na długotrwałą podróż dyliżansem, lub... pieszo. Obecnie prowadzi do St. Moritz niezależnie od pory roku dwie linie kolejowe, dwie linie autobusowe i lotnicze. Połączenie z obszernymi terenami narciarskimi i zjazdowymi umożliwia komunikacja autobusowa, dwie kolejki górskie, dwa wyciągi i kolejka zębatą. Poza tym do dyspozycji kuracjuszy istnieje ok. 40 km. tras przeznaczonych na spacer, z wygodnymi ławkami po drodze, oraz 70-kilometrowa sieć drogową dla przejazdów saniami.

Oczywiście specjalną uwagę zwrócono

JOAN CRAWFORD, CLARK GABLE, FRANCHOT TONE w świetnej komedii sensacyjnej

„Nie ufaj mężczyźnie”

Wspaniały humor, mistrzowska realizacja VAN DYKE'a, gwiazdista obsada, oto zapowiedź, że „NIE UFAJ MĘŻCZYŹNIE” jest znakomitą filmem.

Wplątani w międzynarodową intrygę, w szalonym pościgu dookoła Europy, tylko CLARK GABLE i JOAN CRAWFORD mogli dojść do wniosku, że są w sobie zakochani do szaleństwa.

Szaleństwem była kapitalna ucieczka, splot intryg, nieporozumień, w których jednym „z wyszydzonych” okazał się FRANCHOT TONE. „NIE UFAJ MĘŻCZYŹNIE” ukaże się wkrótce jako najbardziej godny uwagi film na ekranie kina APOLLO.

ng 50 428

Ochrona mew

Turyści, zwiedzający północną Francję niejednokrotnie byli zdziwieni i oburzeni sprzedażą wielkiej ilości mew na targach w celach konsumpcyjnych. Całe stado tych pięknych ptaków rybacy bretońscy chwytały w rozwieszone na powietrzu sieci celem dostarczenia do miast. Liczni przyjaciele zwierząt z radością przeczytają wiadomość o rozporządzeniu wydanym przez ministerstwo marynarki handlowej, surowo zabraniającym łowienie tych ptaków.

Helium dla sterowców

Po katastrofie, jaka miała miejsce z niemieckim sterowcem „Hindenburg” w Ameryce, rząd Stanów Zjednoczonych zgodził się przedstawić amerykańskiemu Kongresowi projekt uchwały, upoważniający go do odstąpienia pewnej ilości helium, którego cały zapas był oddawany ministerstwu marynarki, towarzystwu Lufthansa dla zaopatrzenia niemieckich sterowców. Uchwała ta została przeprowadzona, ale radość niemiecka trwała krótko, okazało się bowiem, że helium będzie dostarczane tylko tym sterowcom niemieckim, które lądują w aerodromach Stanów Zjednoczonych. W ten sposób eliminuje się linię Frankfurt — Ameryka Południowa. Ameryce nie zależy bynajmniej na wzmacnianiu wpływów niemieckich na południowej półkuli. Tak handlowych, jak i politycznych.

szczególnie w ostatnich latach na rozwój i udoskonalenie urządzeń sportowych. Wielki stadion lodowy, 10 ślizgawek, 12 boisk do gry w curling, słynny tor saneczkowy Cresta - Run, wspaniały, na cały świat słynny olimpijski tor bobslejowy, tor wyścigów konnych na jeziorze St. Moritz, hala kryta do jazdy konnej, kryte korty tenisowe i liczne strzelnice — oto dorobek urządzeń sportowych. Narciarz ma do wyboru 60 ciekawych tras wycieczkowych, odpowiadających mniejszym lub większym umiejętnościom, 3 gigantyczne skocznie dla zawodników i kilkanaście mniejszych skoczni treningowych, oraz — to już tylko dla mistrzów nart — trasę zjazdową do tzw. „kilometr lancé”, na której osiągnęto szybkość jazdy na nartach, dochodzącą do 140 km. na godz. Dla początkujących St. Moritz posiada 50 instruktorów narciarskich, 12 instruktorów - nauczycieli jazdy na łyżwach, oraz licznych oficjalnych przewodników i nauczycieli jazdy konnej. Przy organizowaniu imprez i zawodów

sportowych wszelkiego rodzaju odbywających się w St. Moritz w sezonie zimowym prawie codziennie — współpracuje 18 zrzeszeń i towarzystw sportowych.

Niezależnie od obsługi hotelowej, w St. Moritz czuwa nad zdrowiem gości 13 lekarzy, 3 dentystów, 3 aptekarzy i 5 masażystów. Dwa kina i 21 orkiestr zapewnić ma dostateczną ilość rozrywek. W dwóch kościołach protestanckich, trzech katolickich i jednym anglikańskim odprawiane są nabożeństwa po francusku, niemiecku, włosku i angielsku. 5 biur pocztowo - telegraficznych zapewnia komunikację z wszystkimi krajami na kontynencie. Z górą 100 sklepów z artykułami sportowymi oraz z wszelkimi innymi, najróżnorodniejszymi artykułami pozwala znaleźć przybyszom, sportowcom, kuracjom i chorym to wszystko, czego potrzebują w życiu codziennym, mimo oddalenia od wszelkich ośrodków przemysłowych i położenia tego prawdziwego królestwa sportów zimowych blisko na 2.000 m ponad poziomem morza.

Żołądków nowych niema...

trzeba więc dbać o zdrowie i siłę żołądka. Nie wolno niszczyć organów trawienia obstrukcją! Ziola Magistra Wolskiego ze znak ochron. „Gastroa” łagodnie przeczyszcza, dlatego też stosuje się je przy obstrukcji.

Wytwórnia: Magister Wolski, Warszawa, Złota 14.

ng 50 633/4



Indyk należy do tradycyjnych potraw pra wdziwego Anglika. Nie dziwi więc nikogo taki ładunek zdążający na targ.

METROPOLIS

Seanse 4⁴⁵ — 6⁴⁵ — 8⁴⁵

Seanse 4⁴⁵ — 6⁴⁵ — 8⁴⁵

OD JUTRA ŚRODY, 13 b. m.

Cztery stawy europejskiego ekranu

LILIAN HARVEY - WILLI FRITSCH

PAWEŁ KEMP — OSKAR SIMA

W WSPANIAŁEJ BRAWUROWEJ ARCYKOMEDII

„DZIECI SZCZĘŚCIA”

— Zawrotne tempo i przekonujące sytuacje. —

ng 56427

DZIŚ we wtorek, poraz ostatni — wielka sensacja miłośna „STAWKA O ŻYCIE”



Apoloniusz Kędziński: „Łowiczanki w kościele”. Z wystawy w Tow. Przyj. Sztuk Pięknych.

W TEATRZE WIELKIM

NA AFISZ WCHODZI „DAMA PIKOWA”.

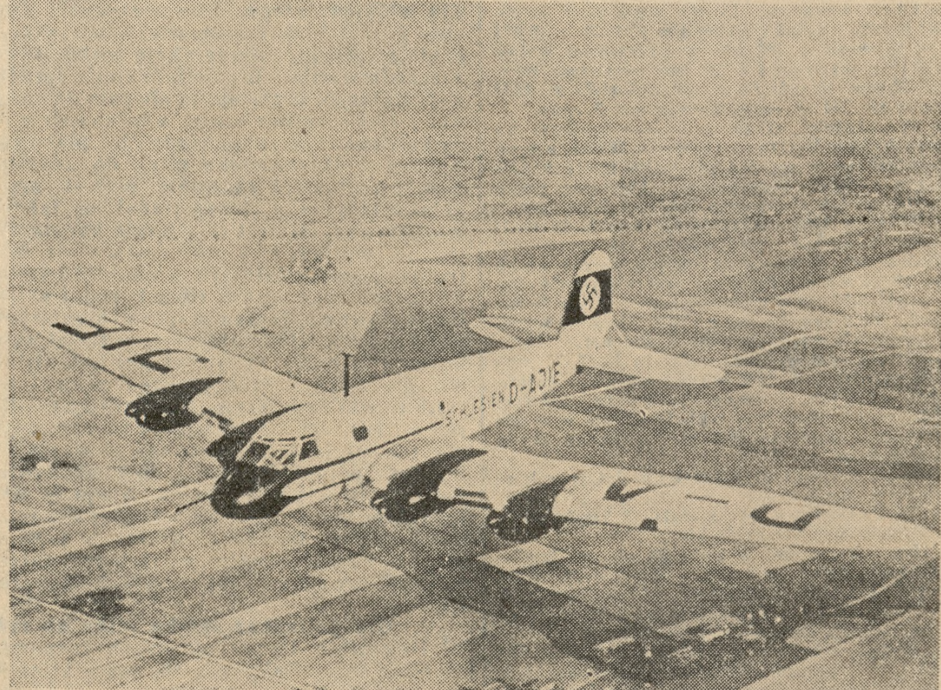
Stały repertuar naszej opery przewiduje szereg arcydzieł literatury, które kolejno wchodzi na afisz. Po sobotniej „Tosce”, którą gorąco oklaskiwała tłumnie zebrana publiczność, w czwartek będzie wznowiona wspaniała opera Czajkowskiego „Dama Pikowa”, w nowej inscenizacji, przyjętej w ubiegłym sezonie z wielkim uznaniem. Interpretacja pięknej tej opery spoczywa w rękach wybitnych artystów naszej sceny. Porywającą kreację dramatyczną stwarza Stanisław Drabik, który tym razem zaśpiewa partię Hermana w języku polskim. Majstersztykiem kunsztu aktorskiego jest rola tytułowa w ujęciu Marii Janowskiej. Zofia Fedyczkowska i nowo pozyskana mezo-sopraniстка p. Szabrańska śpiewają Lizę i Paulinę. Każdą z licznych partii opery obsadzono wybornymi artystami, jak pp.: Karpicki, Maj, Szpingier. Batutę kieruje dyr. dr Zygmunt Latoszewski.

Dziś „Baron cygański”, którego wznowienie w nowej inscenizacji w pierwszorzędnej obsadzie śpiewaczej oraz efektownych dekoracjach spotkało się z ogólnym uznaniem. Głównymi wykonawcami są pp.: Z. Fedyczkowska, A. Raczkowski, M. Janowska, J. Fontanówna, J. Sendeki, B. Horski. — Dalsza obsada bez zmian. Balet w wykonaniu Z. Grabowskiej i całego zespołu. Dyryguje kapelm. S. Barański. — Reżyser J. Sendeki, dekoracje Z. Szpingiera.

W środę po raz czwarty opera P. Rytla „Ijola” w premierowej obsadzie z M. Bojar-Przemieniecką, M. Saleckim, M. Janowską, E. Majem, Sł. Bestani, W. Łuczyńskim, K. Urbanowiczem i W. Szpingierem. Dyryguje dyr. dr Zygm. Latoszewski.



Prezydent Lebrun dokonał w Paryżu otwarcia jesiennego salonu samochodowego. Na zdjęciu widok ogólny jednego z pawilonów. Na wystawę która się mieści w Grand Palais zjechały tysiące gości, którzy zaznają się z ostatnimi zdobyczami z dziedziny samochodowej.



Do lotów transatlantycznych wybudowali Niemcy nowy czteromotorowiec pocztowy Heinkel — He 116. Ołbrzym ten może przy 4 ludziach obsługi i 550 kg poczty przebyć przy szybkości 300 km. na godz. bez lądowania przestrzeń 4.500 km. Długość samolotu wynosi 13,7 m, a rozpiętość skrzydeł 32 m.

SPORT

Po walnym zebraniu PZLA

Jak już wczoraj pokrótce donosiliśmy, niedzielne walne zgromadzenie PZLA jednogłośnie poparło stanowisko prezesa inż. Znajdowskiego i zarządu PZLA. Państwowy Urząd W. F. i P. W. nie spodziewał się prawdopodobnie takiego rozwoju wypadków, gdy wycofywał swego delegata z PZLA. Przedstawiciele sportu lekkoatletycznego w okręgach odważnie skrytykowali dzisiejszą opiekę czynników urzędowych, która w wielu wypadkach jest uciążliwa. Stwierdzono, że czynnik urzędowy rekordom sportowym przeciwstawia rekordy trudno uchwytnej statystyki. P. mgr Zakrzewski z Torunia pytał, ile kosztują państwo urzędy sportowe i co one w porównaniu z tymi wydatkami dają. Słowem, system obecny poddano druzgocącej krytyce.

Ze dzisiejszy ustrój sportowy jest zły, wiemy to już od dawna i nieraz o tym pisaaliśmy. Tworząc państwową opiekę sportową, myśleliśmy nie o sporcie, a o podporządkowaniu coraz żywiej się rozwijającego ruchu sportowego dzisiejszemu systemowi politycznemu. Tak jak w całym życiu społecznym zasługi mierzone nie wynikami pracy, lecz działalnością polityczną. Subwencje otrzymywały organizacje, nie wykazujące żadnej żywej działalności w sporcie, lecz mile widziane przez system. Tego wszystkiego na walnym zebraniu PZLA jeszcze nie powiedziano, lecz ton przemówień w niedzielę był nie do pominięcia jeszcze chociażby przed dwoma laty. Jesteśmy przekonani, że już wkrótce nadejdzie czas powiedzenia całej prawdy.

Przykładów na nasze twierdzenie nie potrzebujemy przytaczać, gdyż znamy je z naszego terenu. Najcharakterystyczniejszy z nich to bodaj doroczny bieg „Kuriera Poznańskiego”. Ten pierwszy, a więc najstarszy bieg przebiegający w Polsce, który tak wybitnie przyczynił się do popularyzacji lekkiej atletyki w Wielkopolsce, jak temu dali wyraz publicznie kierownicy POZLA, nie cieszył się uznaniem czynników urzędowo opiekujących się sportem dlatego, że wyszedł on z inicjatywy naszej. Przed 1926 rokiem nagrody zwycięzcom wręczali najwyżsi przedstawiciele miejscowych władz, chociaż wówczas

też tak reklamowanej urzędowej opieki nad sportem nie było. Później to się nie zmieniło, lecz atrakcyjność biegów „Kuriera Poznańskiego” na tym nie ucierpiała.

Z pracy organizacyjnej w sporcie wycofywały się najwartościowsze jednostki, zniechęcone tą uciążliwą „opieką”. Przed kilku tygodniami ustąpił cały zarząd PZLA, a w niedzielę przedstawiciele lekkiej atletyki z całej Polski, uznając słuszność motywów ustąpienia, dymisję zarządu na walnym zgromadzeniu PZLA przyjęli, dziękując w specjalnej rezolucji dotychczasowemu zarządowi za jego działalność.

Postulaty zarządu P. Z. L. A.

Zarząd PZLA przedstawił Państwowemu Urzędowi szereg postulatów odnośnie dalszej współpracy z tym Urzędem. Dokładna treść przedstawionych postulatów notujemy:

„Zarząd PZLA, mając na względzie pozytywną pracę dla dobra lekkiej atletyki, uważa za konieczne i celowe, że nastąpić musi w porozumieniu z ZPZS oraz z PUWF i P. W. zmiana, względnie ustalenie nowych podstaw współpracy na odcinkach następujących:

1. Kierownictwo pracy WF i sportu na terenie PUWF i PW musi posiadać wszelkie cechy stałości, to jest kierownik tego wydziału musi piastować swoje stanowisko przez czas dłuższy, nie zaś jako pewien odcinek roboty służbowej między linią a administracją. Zarząd PZLA widziałby rozwiązanie tej sprawy przez obsadzenie tego stanowiska przez osobę cywilną, względnie emerytowanego oficera, posiadającego odpowiednie kwalifikacje.

2. Współpraca z PUWF i PW. Ośrodki WF i PW tak okręgowymi, jak i powiatowymi musi być na zasadzie doświadczeń ostatnich lat poddana rewizji.

3. Praca wyszkoleniowa, dotycząca pewnych gałęzi sportów z organami PW i WF przeniesiona musi być na związki sportowe całkowicie, bo dzisiejsza dwutorowość pochłania i tak skromne już fundusze i nie doprowadza do celu.

4. Większe uwzględnienie potrzeb sportu w budżecie PUWF i PW, gdyż dotychczasowa pomoc jest zgola niedostateczna.

5. Bezwarunkowe wciągnięcie związków sportowych do omówienia planów w kierunku ich najszerszego nasświetlenia w dziedzinie budownictwa sportowego, wyszkoleniowej oraz przed wydaniem jakichkolwiek zarządzeń, związanych z życiem sportowym.

6. Przeznaczenie pewnych subwencji na spotkania propagandowe i międzypaństwowe, oraz subwencję na pracę administracyjno-organizacyjną w związkach okręgowych i w wyjątkowych wypadkach w poważniejszych klubach.

7. Powiększenie ilości trenerów związkowych w PZLA a mianowicie: powiększenie ilości tej do trzech, jeśli idzie o lekką atletykę męską musimy mieć specjalistów do biegów, rzutów i skoków oddzielnie.

8. Poza trenerami związkowymi niezbędnym jest posiadanie w każdym okręgu po jednym instruktora lekko-atletycznym.

9. Wprowadzenie ciągłości obozów dla wyszkolenia juniorów oraz poza obozami męskimi przeprowadzenie jednego obozu lekko-atletycznego dla kobiet.

10. Przygotowanie podstaw do przeorganizowania niższych komórek organizacyjnych tj. klubów oraz okręgów i podokręgów.

11. Należyta i fachowa konserwacja urządzeń sportowych. Inspekcję przyjmie na siebie Związek.

12. Przyznanie stałych dotacji, według wspólnie opracowanego rozdzielnika, na

Szkoły Mechaniczno-Elektryczne w Poznaniu

Rok bieżący wprowadza w życie w szkolnictwie zawodowym rozporządzenie Rady Ministrów o ustroju szkolnictwa. Na podstawie tego rozporządzenia utworzono w całym kraju tak zwane Licea Mechaniczno-Elektryczne itp. Jeżeli idzie o szkoły techniczne w Poznaniu w ogóle, a Państwową Wyższą Szkołę Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Poznaniu w szczególności, to uważamy za swój obowiązek przedstawić istotny stan rzeczy, aby społeczeństwo zorientować w kierunku wykorzystania tych udogodnień, jakie powstały przez odnośne rozporządzenie ministra W. R. i O. P.

Jakie Szkoły Elektryczno-Mechaniczne utworzono w Poznaniu?

Przy istniejącej obecnie Państwowej Szkole Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Poznaniu, której żywot trwać będzie jeszcze trzy lata, to znaczy do zakończenia nauczania według dawnego programu, utworzono Liceum Mechaniczno-Elektryczne, które ma program nauczania znacznie niższy od programu Państwowej Wyższej Szkoły Maszyn i Elektrotechniki, albowiem czas studiów jest skrócony. Warunkiem przyjęcia do Liceum Mechaniczno-Elektrycznego jest ukończenie gimnazjum (dawn. 6 klas gimnazjum). Wychowanek tej szkoły otrzyma tytuł technika-mechanika względnie technika-elektryka z prawem do drugiej kategorii w służbie państwowej. Wychowanek natomiast Państwowej Wyższej Szkoły Bud. Maszyn i Elektrotechniki otrzymuje tytuł technolog-mechanik względnie technolog-elektryk z prawem do zajmowania stanowiska w służbie państwowej I kategorii.

Oprócz wyżej wymienionych szkół Ministerstwo W. R. i O. P. zdecydowało utworzyć w Poznaniu i w Warszawie nowy typ szkoły technicznej wyższej (nie akademickiej), do której warunkiem przyjęcia jest ukończenie liceum matematyczno-fizycznego względnie humanistycznego (matura) i egzamin sprawdzający względnie uzupełniający, gdy kandydat ukończył liceum humanistyczne. Na decyzję utworzenia tego rodzaju szkół wpłynęła przede wszystkim opinia kół przemysłowych, która domagała się utrzymania i podniesienia poziomu szkół: Państwowej Wyższej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Poznaniu i identycznej w Warszawie. Okazało się bowiem, że najbardziej pożądanym dla naszego przemysłu jest wychowanie z tego rodzaju wykształceniem (technolog). Ponieważ decyzja ministra W. R. i O. P. stosunkowo późno zapadła (koniec czerwca) i społeczeństwo poznańskie nie było poinformo-

wane o zamiarze utworzenia tego rodzaju szkoły, za małą ilość maturzystów zgłosiła się, aby można było według nowego programu uczelnię otworzyć. Otworzenie zatem Wyższej Szkoły Technicznej (nie akademickiej) odroczone w Poznaniu aż do zgłoszenia odpowiedniej ilości kandydatów, co mogłoby nastąpić w lutym 1938 r.

Jeżeli idzie o szkołę wyższą wymienionego typu w Warszawie, to tam, jak nam wiadomo, w miejsce Państwowej Wyższej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki im. H. Wawelberga i Rotwanda — tego rodzaju uczelnię już w roku bieżącym utworzono.

Jakie uprawnienia dawać będą Wyższe Szkoły Techniczne?

Sprawa uprawnień przyszłych absolwentów Wyższych Szkół Technicznych w tej chwili jest jeszcze przedmiotem rozważań odpowiednich czynników, tym bardziej, że tytuł technolog, który obecnie otrzymują absolwenci Państwowych Wyższych Szkół Budowy Maszyn i Elektrotechniki — uznano za nie odpowiedni, a tytuł inżyniera jest chroniony ustawowo. Sprawę za tym tytułem rozważać może jedynie Sejm. Wiadomo nam jednak, że Kola Inżynierskie, a w szczególności Stowarzyszenie Inżynierów Mechaników Polskich (S. I. M. P.) i Stowarzyszenie Elektryków Polskich (S. E. P.) przychylają się aby wychowankom przyszłym Wyższych Szkół Technicznych w Polsce nadano tytuł „inżyniera praktyka”. Gdy ta sprawa zostanie ostatecznie wyjaśniona, mury tych uczelni będą z całą pewnością przepelnione. Wyniknie to nie tylko z wyjaśnienia sytuacji, co w dzisiejszych trudnych warunkach życiowych jest rzeczą zasadniczą, ale przede wszystkim z potrzeb przemysłu i rozwoju życia gospodarczego Państwa.

Obecnie stwierdzamy fakt, że nie możemy pokryć zapotrzebowania na technologów, zwłaszcza na mechaników. Każdy technolog jest poszukiwany i odpowiednio do swych udołnień ceniony.

Podając powyższe do wiadomości tu-tejszego społeczeństwa, apelujemy, aby z całym zaufaniem kierowało swych synów (maturzystów) do Wyższej Szkoły Technicznej w Poznaniu, której otwarcie nastąpić może, w razie odpowiedniej ilości zgłoszeń, już w lutym 1938 r. Natomiast nie zebranie odpowiedniej ilości kandydatów mogłoby zaprzepaścić tego rodzaju uczelnię na ziemiach zachodnich, co byłoby niepowetowaną szkoda. zg 1280/1

Zarząd Główny Związku Technologów R. P. w Poznaniu.

sprzęt sportowy, względnie zaopatrywanie w sprzęt w naturze.”

Na postulaty powyższe Państwowy Urząd WF i PW. nie udzielił jeszcze odpowiedzi.

Piłka nożna

Turniej urzędów i instytucji przemysłowych odbył się w niedzielę na boisku miejskim przy ul. Bukowskiej w Poznaniu. Do gry stanęły tylko 4 drużyny, a mianowicie: Starostwa Grodzkiego, Zarządu Miejskiego, PPW i Vesty. W pierwszym spotkaniu spotkali się Zarząd Miejski i Starostwo. Mimo dwukrotnego przedłużenia wynik pozostał bezbramkowy. Los rozstrzygnął na korzyść Zarządu Miejskiego, który zakwalifikował się w ten sposób do finału. W drugim spotkaniu Vesta zwyciężyła PPW 3:0 (0:0). Bramki strzelił dla niej Kwiatkowski, Masłowski i Kamiński.

W finale Zarząd Miejski pokonał Vestę 4:0 (0:0), przy czym bramki strzelił Lis I (2), Kamiński i Kryszkiewicz (wszyscy gracze ligowej Warty) po jednej. Udział tych i innych graczy w drużynie Zarządu Miejskiego oczywiście przełożył musiał zwycięstwo na korzyść drużyny Zarządu Miejskiego. (ff)

Myśl wprowadzenia sportu do zrzeszeń pracowników umysłowych jest bardzo słuszną, lecz wykonanie jej nie bardzo szczęśliwe. Nie można dopuszczać do rozgrywek czynnych piłkarzy, którzy okazją do uprawiania sportu mają w swych klubach. Trudno wymagać od przeciętnego urzędnika, który sport uprawia przeważnie przez przyglądanie się zawodom, aby podcinał się na taki turniej do formy czynnego sportowca. Trze-

ba dać poszczególnym zrzeszeniom równe szanse przez regulaminowe wykluczenie wszystkich graczy, którzy sport czynnie uprawiają lub co najmniej w ostatnich dwóch latach w drużynach klubowych go uprawiali. Dopiero takie postawienie sprawy przyczyni się może do leźniejszego udziału drużyn zrzeszeń pracowników umysłowych w podobnych turniejach.

W odbyłym turnieju na wyróżnienie zasługuje drużyna Starostwa, która była równorzędnym przeciwnikiem dla drużyny Zarządu Miejskiego/posiadającej w swym składzie pięciu zawodników Warty (Baltes, Kryszkiewicz, Prosiński, Kamiński i Lis I) oraz Mazgaja z Legii. W drużynie PPW grali Wichniarek z Legii oraz Ofierzyński i Szwarz z Warty. W zespole Vesty walczyli Walenciak z Poznania.

Bilans naszych tegorocznych spotkań międzynarodowych przedstawia się następująco: ze Szwecją 3:1, z Rumunią 2:4, z Danią 3:1, z Bułgarią 3:3, z Jugosławią 4:0 i z Łotwą 2:1.

W programie mamy jeszcze spotkanie międzynarodowe reprezentacji ligi w Lille z Francją Północną 31 bm. i z ligą paryską w dniu 1 listopada w Paryżu. Jak wiadomo na wiosnę pokonałszy ligę paryską 5:1.

Pięściarstwo

Mistrzostwa Europy nie odbędą się w Polsce w roku 1939, gdyż Irlandia na list PZB odpowiedziała odmownie i będzie organizowała mistrzostwa u siebie.



Pogromca Rana, Józef Hrubiesz znany jest polskiej publiczności. Ostatnio bawił w Poznaniu jako amator w marcu 1935 r. na międzynarodowym turnieju Sokola. Uległ on w pierwszym dniu turnieju Taborkowi, natomiast w drugim nieznacznie pokona Misiurewicza. W wadze półśredniej pierwsze miejsce zajął wówczas Murach. Na zdjęciu powyżej Hrubiesz (z lewej) z Taborkiem.

W niedzielę, dnia 10 października 1937 r., zakończyła żywot doczesny, opatrzona Sakramentami św., s. p.

z Majewskich Helena Brownsfordowa

ś. p. droga Zmarła, jako długoletnia prezydentka polżyła wiele zasług około Sodalicii naszej i była nam zawsze wzorem bogobojnego życia i gorliwości w służbie dla Matki Najśw.

Pogrzeb odbędzie się z kościoła św. Marcina w środę, 13. bm., po nabożeństwie żałobnym o 9.30. O jak najliczniejszy udział Sióstr Sodalisek gorąco prosi

Sodalicia Pań Miejskich p. w. Niepokalanego Poczęcia N. M. P. w Poznaniu.

zg 23010 Nabożeństwo sodalicyjne za spokój duszy ś. p. Zmarłej odprawi się w poniedziałek, 18. bm. o 9 w kaplicy św. Józefa.



Dnia 10 października 1937 r. zmarła nagle, opatrzona Olejami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i babka, s. p.

z Przybylskich

Jadwiga Spojdowa

przeżywszy lat 67. Pogrzeb odbędzie się w środę, 13. bm. o godzinie 15.30 z domu żaloby, ul. Niegolewskiej 16 m. 17 na cmentarz w Górczynie, o czym donoszą

zg 28008 w ciężkim smutku pogrążeni

mąż z dziećmi i rodzina.



W niedzielę, dnia 10 października 1937 r. o godzinie 7.45, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długiej, cierpliwie znoszonej chorobie, moja ukochana żona, mamusia, najdroższa, nigdy niezapomniana córka, siostra, synowa, bratowa, ciocia i kuzyńska, s. p.

Monika z Minierskich Ratajczakowa

przeżywszy lat 30. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14. bm. o godzinie 16.30 z kaplicy cmentarza parafii Farnej przy ul. Bukowskiej, o czym donoszą Krewnym i Znajomym

zg 28009 w ciężkim smutku pogrążeni

mąż z synkiem

rodzina Minierskich i Ratajczaków.

Osobnych zawiadomień nie wysłać się.

Osoby o przytępionym słuchu!

Przewrót wprowadzają nasze nowe modele akustyczne, które przywrócą Wam radość życia! Prosimy się przekonać! Czy wiedzieliście już o tym, że słyszeć można przez kości? Nasz specjalista zademonstruje Wam bezpłatnie i bez zobowiązania ostatnią nowość w tej dziedzinie w dniach 15 października rb. w czasie od godz. 10-13 i 15-18 i 16 października rb. w czasie od godz. 8-12 w firmie Foto-Greger, Poznań, ul. 27 Grudnia 18.

Czekamy na Was we własnym Waszym interesie. Bezpłatny prospekt M wysłać:

Generalne Zastępstwo Deutsche Akustik-Gesellschaft Berlin-Reinickendorf-Ost (Niemcy).

Pg 33 636/7-39,23/4

Przeprowadziłem się na ul. Wrocławską 38, Tel. 35-53

Leon Kazimierz Spiegel

b. sekret. Związku Homeopatów.

Lampy Elektryczne

w wielkim wyborze wprost z wytwórni dg 24497

Skrzypczak - Poznań św. Marcin 27 podwórko II p.



Poznań

Sew. Mielżyńskiego 21

telefon 31-41 — Konto P. K. O. 212475

W czwartek, 14 bm, otwarcie sezonu zimowego w restauracji

"POD STRZECHĄ"
przy PLACU WOLNOŚCI 7

SPECJALNOŚĆ: KISZKI Z KOTŁA DOBRZE PIELEGNOWANE NAPOJE

Najuprzejmiej zaprasza

St. Petras.

Pg 33648-41,22

DRZEWKA I KRZEWY OWOCOWE

sprzedaje

Zakład Sadowniczy „GLINKA”Własność Krakowskiego Tow. Ogrodniczego
Prądnik Czerwony, p. w miejscu, telefon 170-33

Pg 33648/41,16

Blawatnik - dekorator

tylko siła pierwszorzędna na wyjazd większe miasto w Małopolsce. Zgłoszenia spieszne. Oferty z fotografią i odpisem świadectw do Kuriera Poznańskiego pod zg 28 006

Wrocławska 36
WITOLD LEWORSKI
OBRAZY - OPRAWY

dg 24 660-61

Szkło

okienne, ogrodowe, ornamentowe, dachowe itp.

szyby wystawowe i lustra

Obrazy i listwy na ramy

Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A.
Poznań, Woźna 15. Tel. 28-63

Oddział w Łodzi, ul. Wigury 15, tel. 134-53 Pg 31214/17116

A. Denizot, Luboń-Poznań

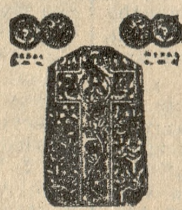
poleca

drzewa i krzewy owocowe, parkowe i ozdobne róże, konifery, rośliny na żywopłoty

Pg 33538-58,54

Cenniki na żądanie!

Cenniki na żądanie!



PARAMENTA - SZTANDARY

POLECA

WIELKOPOLSKI ZAKŁAD

HAFTÓW ARTYSTYCZNYCH

K. KĘDZIEJSKA

POZNAŃ, UL. SKARBOWA 3

Niczem się nie przejmuję

dopóki mam krem „Sekret Piękności” Anida, gdyż tak długo będę miała piękną, czystą i delikatną cerę. Krem „Sekret Piękności” Anida od mładsza cerę.

SEKRET PIĘKNOŚCI ANIDA

Pg 33 645-71,139

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611

i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.45.

1. DOMY - PARCELE**Kamienice**

początek Dąbrowskiego, czynsz ustawowy 8000.— sprzed. właścicieli za 64 000.— Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 33 731

Dom

handlowe położenie bez ochrony mieszkaniowej ruchliwego miasta powiatowego sprzed. Cena 60 000, wpłata ugodowo. — Oferty „Par” pod „58.82” — Pg 33 559-58,82

Kamienice

nowa komfortowa bez stempli, centrum Łazarza, dochód 10 850 sprzed. Szymczak, Focha 39, zdg 33 240

Dom

nowy, komfortowy, bez stempli, kupie, wpłace 50 tysięcy. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 33 783

Nieruchomość

dom II piętrowy i I piętrowy — blisko Rynku Łazarskiego, Niemier, Łódzka 7. zdg 33 788

Fryzjernię

administrację domu w zamian mieszkanie. Oferty Kurier Pozn. zdg 33 851

Willa

nowa, dochodowa, ogrodem — Łazarz 31 000 sprzed. Dudek. — Wielkie Garbary 34. zdg 33 903

Domek

5 pokoi, kuchnia, spiżarnia przedmonek, szopy, około 1/4 morgi ogrodu w Smiglu przy ruchliwej ulicy Kilińskiego 7 sprzed. za gotówkę 6 500.— zł. Dr Zenkter Mickiewicza 6. ng 51 171-2

Wille

Solacz sprzed. okazynie. Fr. Ratajczaka 9 — 7. zdg 34 003

120 000.—

wpłace kupno kamienicy. Oferty Kurier Poznański zdg 34 005

Tereny na fabrykę

wraz z domem czynszowym na Dąbrowskiego sprzed. warunki dogodnie. Wierzbice 43 — 25. godz. 16—18. zdg 34 015

Wille

nowa dochodowa dobrze zbudowana, komfortem Poznaniu przy tramwaju, kościele, spiesznie sprzed. 40 000.— Grzeszkowiak Babińskiego 7 — 4. zdg 34 110

Kamienice

Park Wilsona, nowa, — dochód 10 500, sprzed. 85 000.— Makajewski, Piekary 12a, telefon 46-46. zdg 34 141

Kamienica

centrum dochód 7 600.— okazynie sprzed. 60 000.— Oferty Kurier Poznański zdg 34 150

Administrację

domów przyjme. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 34 166

2. PIENIĄDZ**6.000.—**

poszukuje na I hipotekę, nowy dom. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 33 800

4 000.—

na I hipotekę poszukuje 12% — Oferty Kurier Pozn. zdg 34 056

3. LETNISKA I UZDROWISKA**Rekonwalescenci**

lub pragnący wypoczynku, znajdą piękne pokoje z werandami, doskonałe utrzymanie, troskliwą opiekę Rabka, willa „Sokół”, zdg 33 991

4. OSOBISTE**Śniadania**

obiady, kolacje, potrawy z drobiu — Śniadnia Sobczyńskiego, Ratajczaka 2. zdg 31 889-90

W sprawach reklamy

korzystaj z pomocy Wydziału Propagandy Kuriera Poznańskiego zdg 29 003

Nieomylnie

przeprowadzamy sprawy życiowe. Sellima, Półwiejska 31 — 12 — front. zdg 33 135

6. OŻENKI**Pani**

z towarzystwa gospodarna, lat 42, 5 000.— gotówki, krótkie wieści, wyprawa szuka znajomości odpowiedniego pana na poważnym stanowisku, celu matrymonialnym. Oferty „Par” Poznań „58.126”. Pg 33 628-58,126

7. SPRZEDAŻE**Świeczniki**

stylowe

Kryształ

okazyjnie. „Lamns” Strzelecka 1. Pg 29 737-37,33

Sprzedam

jadłalnę i sypialnię. Skład Delikat. katesów, motor 30 KM pr. zm. Adres Kurier Poznański zdg 33 859

Dziecki

jabłoni i grusz silne, zdrowe — sprzedaje — maj. Blawaty, p. Strzelno, telefon 77. zdg 33 324

2 kryte powozy

fabrykat Neussa, dobrze utrzymane, jak nowe, są za cenę przystępną na sprzedaż. Gdzie? wskaże Kurier Poznański zdg 33 704

Ziemniaki

żółtomiesne, centnar 2,30 loco dom. Maj. Rabowice, p. Poznań. zdg 33 479

Maszyny

do pisania nowe i używane z gwarancją. Skóra i Ska Poznań — Aleje Marcinkowskie-go 23. ng 49 446

Wielki wybór Kryształów

różnych innych drobiazgów najniższe ceny tylko Jezuita 10 (Świętosławska). — Asygnaty „Kredyt”

„Dom Okazyjnego Kupna”

Pg 29 734-3 568

Sypialnia

mahoniowa, stół, meble, buduar, pianino Cooke tania. Małeckiego 25, m. 3. zdg 31 989

Piece

kucharki, kaflowe przenośne najtaniej Milich, Dolna Włda 49. zdg 31 979

Kapelusze

damskie welurowe, filcowe, ak-samitne, żalobne najtaniej

Malczewski,

Szkoła 13. Matejki 1. Ng 49 408

Materiały Bielskie

ubraniowe płaszczyznowe najkorzystniej

św. Marcin 18

narożnik Ratajczaka — Asygnaty „Kredyt”. Pg 29 747-29,747

Przedsiębiorstwo węglowe

centrum Bydgoszczy, istniejące od 10 lat, bezkonkurencyjne, z powodu choroby korzystnie sprzed. J. Matuszyński, Bydgoszcz, Gdańska 121. ng 51 100

Skład

papieru, galanterii, obrót dzienny przecięty 125.— tania sprzed. Zgłoszenia Szymczak, Focha 39, podwórze. zdg 33 901

Wóz

berliński planek. Chociszewskiego 47. zdg 33 718

Koń

i wóz rzeźnicki na sprzedaż. Gąsiorowskich 9, Kaniewski. zdg 33 774

Mleko

tłuste 20 dziennie. Oferty Kurier Poznański zdg 33 779

Bambusy

do anten nadeszły. E. Gapeczyński, Poznań, ul. św. Marcina 16/17. zdg 33 812

Fortepian

marki Bornemann Berlin korzystnie. Marsz. Focha 139. m. 7 od 15—20. zdg 33 816

Skład rzeźnicki

dobrze zaprowadzony sprzed. Inowrocław, Piłsudskiego 5. zdg 33 819

Platformę

sprzedam. Nadbrzeźna 13, m. 1. zdg 33 822

Aparat fotograficzny

6x9 sprzed. Zgłoszenia Wally Wazów 3b, m. 3. zdg 33 883

Futro

karakulowe figura średnia bez kołnierza sprzed. tania. Śniadeckich 19 — 1. zdg 33 795

Urządzenie

składowe, kolonialne sprzed. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 33 847

Sprzedam

sypialnię używaną, Staszica 4 — 8 zdg 34 104

Warsztat

szewski, mieszkaniem sprzed. Kolejowa 34. Ng 51 488

Dom z piekarnią

w powiatowym mieście przy Poznaniu, tania sprzed. Pośrednictwo pośrednie. Zgłoszenia H. Kurek, Myslowice, M. Piłsudskiego 22. Pg 33 629-71,197

Bilard

automat tania. Grobla 21. zdg 34 121

Motocykl

500 ccm sprzed. z powodu wyjazdu. Łukaszewicza 8, Urbanowski. zdg 34 099

Rower

miski tania. Piłsudskiego 9 — 12 zdg 33 899

Pianino

Woźna 10, m. 23 podwórze pr. rogaczy, kryształ sprzed. — Różana 22, m. 3. zdg 34 053

Kolonialkę

śródmieście sprzed. Malecki, Rybaki 20a. zdg 33 961

Z powodu

starości i choroby — sprzed. jadłodajnie z urządzeniem. St. Rynek 43. zdg 33 942

Skład

spożywczy sprzed. Adres wskaże Kurier Pozn. zdg 33 943

Płaszcz**Suknie****Kostiumy****M. Malinowski**

Fabryka konfekcji damskiej. — Poznań, Stary Rynek 57. — Przyjmuje Asygnaty „Kredyt”. dg 24 606

Nadzwyczajna okazja — fortepian

marki Ibach Syn w bardzo dobrym stanie sprzed. Zgłoszenia nie pośredników do „Par” — pod 40.75”. Pg 31 248-40,75

Radio

wiedeńskie uniwersalne okazynie od godz. 19. Wielkie Garbary 34 m. 16. zdg 34 128

Foksterierki

rasowe 8 tygodniowe do nabycia. Oferty Kurier Poznański zdg 33 981

Sklep konfekcyjny

damski i męski

w Krakowie

doskonale prosperujący przy głównej ulicy na sprzedaż. Władysław, ul. Chłopskiego 5, I p. zdg 33 986

Głośnik

Philipsa defon komplet dobrym stanie. Cieszkowskiego 8, m. 2. zdg 34 040

Kilka**pianin**

sprzed. korzystnie

Centralny**Magazyn Pianin**

Poznań, Pierackiego 11. Ng 51 487

Expresso

parzenia kawy, bilard aut. Małeckiego 11, m. 3. zdg 34 055

Rogi

rogaczy, kryształ sprzed. — Różana 22, m. 3. zdg 34 053

Chcesz kupić**meble**

gwarantowane, i zadowolonym być to przyjdzie całym zaufaniem — tylko do

„Hali Mebli”

Wrocławska 38. Dogodne warunki — asygnaty „Kredyt”. Pg 33 644-58,129

„Meble W. Paetz”

Najnowocześniejsze wzory, niskie ceny Poznań, Wrocławska 15 — Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych. Ng 50 293

Łóżko mosiężne

180 cm szerokie, toaletka mosiężna, prawie nowe i inne rzeczy korzystnie sprzed. Ogładać tylko od 14—16 ul. Słowackiego 37 — 6 zdg 34 130

2

łożka materacami dobrym stanie sprzed. Wierżowa 7, m. 8. zdg 34 131

Pracownia złotnicza

w centrum Poznania dobrze zaprowadzona z narzędziami do sprzedania z powodu wyjazdu. cena zł 2 000.— gotówka. Oferty Kurier Poznański zdg 34 029

Zakład

fryzjerski w centrum za 3 000 zł. Oferty Kurier Pozn. zdg 34 139

Skład

cukierków, egzystuje 17 lat, dobrze zaprowadzony z powodu choroby sprzed. Adres Kurier Poznański zdg 34 140

Meble

kupuje się najtaniej u Bakosia, Stary Rynek 51 zdg 31 172-3

Płaszcz

damskie — futra — mundurki gimnazjalne przoduja elegancja, cenami najniższymi wprost

fabryki**Wildowa - Syn****Wodna 1,**

Specjalny dział miarowy. Asygnaty kredytowe. ng 49 346-7

Odstąpię

skład w dzielnicy handlowej w Poznaniu z nowoczesnym oknem. Oferty Kurier Poznański zdg 33 933-4

Komfortowa

sprzedam 58 000.— wpłata 40 000 dochód 8 000.— Grzeszkowski, Aleje Marcinkowskiego 17a. zdg 34 004

Lustra
filarowe duże sprzedam. Szam-
arzewskiego 10. m. 13 a.
zdg 33 9945

Skład
kolonialny na sprzedaż. Wrocław-
ska 38. zdg 33 9312

10. MAJĄTKI

Sprzedaż — Zamiana
na nowa kamienice obciążona.
Polwarczek stotrydziestomorgo-
wy, kontyngentem buraków, racjo-
nalnie prowadzony, bogatym
inventarzem, zapasami, blisko
Poznań wplaty 30 000.— Rut-
kowski, Poznań, Półwiejska 5.
zdg 33 780

Sprzedam
korzystnie wille, 43 morgi ziemi
w mieście Gniezno, wszelkie wy-
gody, piękne położenie za gotów-
kę. Oferty Kurier Poznański
zdg 33 853

11. KUPNA

Sztychy
obrazy, porcelane, meble, broń
srebro złoto, wszelkie starożytno-
ści kupuje „Lamus”. Strzelecka 1
Pr 29 726-33.76.

Młyn
5—20 ton. Oferty Kurier Pozn.
zdg 32 492

Samochody używane
kupuje — magazynuje — przy-
muję do komisowej sprzedaży. —
Wł. Maciejewski, Grunwaldzka
nr 16. zdg 32 894

Motor Diesla
używany w dobrym stanie ropa
25 KM. kupię gotówką. Spieszne
oferty Lisiecki, Gasawa.
zdg 33 321

Poszukuje wagonowego
kupca kartofli.
Zgłoszenia pisemnie Kurier Po-
znański ng 51 446

Akcje
Nobel, Firlej, Bank Związku
Spółek Zarobkowych, May, Ce-
gielski i inne kupię. Dobrucki,
Warszawa, Alberta 12.
ng 51 334

Kupię
wannę cynkową w dobrym sta-
nie. Oferty Kurier Poznański
zdg 33 855

Słomę
prasowaną i luźną kupuję, place
najwyższe ceny. Oferty Kurier
Poznański zdg 33 791

Blacharskie
narzędzia kompletne. Oferty Kur-
ier Poznański zdg 33 796

Srebrne
marki niemieckie przedwojenne.
Oferty Kurier Pozn. ng 50 907

Kupię
dom, wille, Debiec, Górczyn, —
Solacz, wplatę 20 000.— Fran-
kowski, Zabikowo, Kościuszki 6.
zdg 33 959

Wikline
Amerykanka trześciaka kupię kil-
ka tysięcy sztabów. Zgłoszenia
Kurier Poznański zdg 33 869

Rower
damski dobrze utrzymany kupię.
Oferty Kurier Poznański
zdg 33 969

Formy
gipsowe na Mikolaję kupię. —
Wroniecka 17, skład cukrów.
zdg 33 836/7

Sypialnię
nowoczesną w dobrym stanie kupię
Adres wskazać Kurier Poznański
zdg 34 009

200 kamieni
granicznych, obciążonych 50 cm
długie potrzebne w pobliżu Wro-
neki, kupię. Oferty Kurier Po-
znański zdg 34 014

Pianino
kupię. Oferty Kurier Poznański
zdg 34 108

Samochód
używany kupię. Pocztowa 11 — 8
Woloncewicz. zdg 34 066

Szpica
2—3 miesiecznego zdrowego pie-
ska rasowego kupię. Interesenci,
którym zależy na oddaniu pieska
w pierwszorzędne ręce proszeni
są dzwonić pod nr. telef. 60-51.
zdg 34 125

Używany
rower męski i rower na 3 kołach
w dobrym stanie kupię. Oferty
Kurier Poznański zdg 34 173

Maszyny
do pisania używana dobra kupię.
Podać markę, ceny Kurier Pozn.
zdg 34 162

12. DO WYNAJĘCIA

4 pokojowe mieszkanie
komfortowe, centralne ogrzewa-
nie, dom ogrodowy. 1 piętro, Sło-
wackiego 18. Zgłoszenia Niego-
lewskich 4. m. 7. Pg 33 536-40.7

Pięciopokojowe
remontowane, słoneczne, piec.
Chelmonskiego 8. zdg 32 572

Czteropokojowe
ładne, pełnokomfortowe, obszer-
ne, słoneczne, bezpodatkowe za-
raz. Słowackiego 30. zdg 33 729

Dwupokojowe
jednopokojowe. Chociszewskiego
47. zdg 33 717

Pięciopokojowe
Ratajczaka 33. zdg 33 803

Dąbrowskiego
151. trzypokojowe. zdg 33 802

Trzy
pokoje słoneczne. Wioślarska 38.
zdg 33 785

Pięciopokojowe
Wielka 15. zdg 33 804

Czteropokojowe
komfortowe, Radosna 8. Infor-
macje Szamarzewskiego 34. tel.
61-77. Kozanecki. zdg 33 806

Trzypokojowe
hol komfortowe, odnowione cen-
tralne, wolne. Focha 32, gospo-
darz. zdg 33 809

„Be-Em-Es“
Grudnia 19
Dwupokojowe
komfort. Jeżyce
Trzypokojowe
centrum 63.90. Czteropokojowe,
Pięciopokojowe. zdg 33 841

Trzypokojowe
Górczyn, plac Zbawiciela 5.
zdg 33 845

Bezpodatkowe
dwa pokoje, kuchnia, Ks. Kor-
deckiego 26, gospodarz. zdg 33 854

4
pokoje komfort, nowa willa —
okolica Traugutta 8. cena 85.—
Oferty Kurier Pozn. zdg 33 896

Sześciopokojowe
Ratajczaka 17. Informacje do-
zorca. zdg 33 913

Dwupokojowe
Stablewskiego 18 — 6, kości. Ła-
zarski. zdg 33 915

Jasna
10, czteropokojowe wielkopokojne
odnowione. Stróż, Jasna 9, po-
dwórze. zdg 33 916

Dwupokojowe
słoneczne, Ks. Logi 17, Górczyn.
m. 5. zdg 33 831/2

Odstąpię
4 pokojowe mieszkanie, łazienka,
pokoju dla służącej, balkonem po-
bliżu dworca autobusowego wzgl.
zamianie na 2 pokoje, kuchnia.
Oferty Kurier Poznański
zdg 33 936/7

Czteropokojowe
Kwiatowa, telef. 34-44.
Pg 33 627-58.128

Trzypokojowe
słoneczne wygodami. Rynek Ła-
zarski 3, dozorca. zdg 34 091

Trzypokojowe
nowe wydzierżawie blisko gimna-
zjum, rynek, przystanek Kościół
Łazarski, Loretańska 16.
zdg 34 093

Trzypokojowe
dwupokojowe. Półwiejska 12. —
I ptr. Zgłoszenia m. 5, godz.
3-5. zdg 34 042

6
pokój, komfort I ptr. tanio wy-
najmie gospodarz. Półwiejska 2.
zdg 34 114

Czteropokojowe
komfortowe I piętro wille, sło-
neczne, piec, blisko gimnazjum
Mickiewicza 1 listopada. Jaro-
chowskiego 56. zdg 34 087

Pokój
z kuchnią gazową, umeblowany
pokój umeblowany z urządzeniem
kuchni. Gospodarz, Staszka 20.
m. 7. zdg 34 081

Sześciopokojowe
Skarbowa, strona południowa, —
piec, odnowione 1 listopada. —
Informacje Słowackiego 44/46
m. 9, telef. 69-84. zdg 34 143

Trzypokojowe
komfortowe, Aleja Wielkopolska
styczeń. Oferty Kurier Poznański
zdg 34 147

Dwupokojowe
komfortowe, bezpodatkowe Het-
mańska 55.— Warszawska 45.—
Oferty Kurier Pozn. zdg 34 164

2
pokoje i kuchnia, ogród przy uli-
cy Warszawskiej 105, Osiedle
Warszawskie wynajmie gospo-
darz. zdg 34 165

13. SZUKA MIESZK.

3 — 4
pokojowego mieszkania z wygo-
dami, czynsz za rok z góry, po-
szukuje. Zgłoszenia Kurier Po-
znański zdg 33 787

Profesor
poszukuje mieszkania 2—3 poko-
jowego komfortowego od gospo-
darza. Wyczerpujące oferty Kur-
ier Poznański zdg 33 875

Dwupokojowego
Łazarz, pewny płatnik. Oferty
Kurier Poznański zdg 33 850

Urzędnik
kolejowy pewny sumienny płat-
nik szuka 2 obszernej lub 3-po-
kojowego mieszkania z wygo-
dami od 11. Oferty właścicieli
Kurier Poznański zdg 33 946

2
pokoje z kuchnią st. bezdz. na
stan. Oferty Kurier Poznański
zdg 33 975

Szukam
3 pokojowe, blisko Starego Ryn-
ku. Oferty Kurier Poznański
zdg 34 039

2 pokoje
łazienka, dobrze usytuowana ur-
zędnicza. Wyczerpujące oferty
pod nr 2868 „Kosmos” Poznań.
Aleje Marsz. Piłsudskiego 25.
ng 51 058

2—3 pokojowe
pobliżu centrum poszukuje ewtl.
z meblami. Oferty Kurier Po-
znański zdg 34 127

Mieszkanie

4
pokoje

1
piętro

Centrum
na biuro poszukuje. Telefonować
64-44 ewentualnie zamienie swoje
trzypokojowe przy Wilsona, 63.—
zdg 34 135

1
pokój lub

2
na biuro

Centrum
telefonować 64-44. zdg 34 136

15. POKOJE UMEBL.

Przyjezdnej
inteligencji. Pocztowa 21 — 4.
zdg 32 391

Dwuosobowy
Piekary 5 — 1. zdr 33 516

Pokój
panu. Matejki 65 m. 3.
zdg 33 770

Niekrepujący
Wielkie Garbary 36 — 19.
zdg 33 878

Pokój
dwuosobowy od zaraz do wynaje-
cia. Szamarzewskiego 24, m. 20.
zdg 33 882

Dwuosobowy
utrzymaniem. Wodna 17/18, m. 14
zdg 33 904

Skarbowa
4 — 14, odnowiony, ciepły.
zdg 33 776

Duży
utrzymaniem, lub dwie osoby —
bez. Pocztowa 33, m. 4.
zdg 33 807

18,—
Prusa 20 — 4. zdg 33 873

Studentkom
pokój. Wyspiańskiego 21, m. 4.
zdg 33 799

Panu
Zielona 1 — 2. zdg 33 888

Jednoodosobowy
Karwowskiego 12 — 1.
zdg 33 132

Elegancki
utrzymaniem — bez. Józefa 6 —
m. 10. zdg 33 960

Marcin
58 — 16 utrzymaniem.
zdg 33 948

Przecznica
6 — 9, jedno — dwuosobowy —
utrzymaniem — bez. zdg 33 926

Frontowy
niekrepujący. Działyskich 11.
Matuszek, parter. zdg 33 924

Tanio
Wroniecka 6/8 — 12. zdg 33 919

Panu
Wierzbicice 55 — 3. zdg 33 930

Umeblowany
Strzelecka 33 — 7. zdg 33 935

Wrocławska
7, m. 8. zdg 33 939

Frontowy
centralne ogrzewanie. Półwiejska
20 — 10. zdg 33 940

Dwuosobowy
ładny. Półwiejska 34 — 9.
zdg 33 941

Mostowa
30, piętro, prawo. zdg 33 968

Małżeństwu
używaniem kuchni. Wielkie Gar-
bary 32 — 15. zdg 33 979

Próżny
klatki 25.— gospodarz. Dolna
Wilda 32. zdg 33 980

Pokój
Rybaki 26 — 6. zdg 33 982

Przyjeżdżnym
Ratajczaka 38, I. Scheffs.
zdg 33 985

Kopernika
1 — 8. zdg 34 000

Próżny
kuchnia. Skarbowa 11 — 6.
zdg 34 007

Klatki
Długa 6 — 3. zdg 34 008

Pokój
dobrze umeblowany. Półwiejska
1, m. 12, 7—8 wieczór.
zdg 34 010

Focha
55 — 6. zdg 34 088

Pokój
Niegolewski 14 — 13. zdg 34 090

Dwu
jednoodosobowy, ładny, czysty. —
Rynek Łazarski 10a. — 3.
zdg 34 094

Frontowy
ciepły, łazienka 1—2. Zupań-
skiego 17 — 6. zdg 34 107

Pokoik
Dąbrowskiego 24 — 12.
zdg 34 047

Frontowy
Kreta 24, m. 3. zdg 34 036

Dwuosobowy
niekrepujący. Grobla 29 a — 3.
zdg 34 097

Dwuosobowy
Grunwaldzka 13 — 8. zdg 34 050

Centrum
elektryczność, łazienka, telefon.
pani lub pani zaraz. Mielżyń-
skiego 4, m. 10. zdg 34 054

Kantaka
2 — 5. zdg 34 095

Korzystnie
Grunwaldzka 20 b, mieszkanie 4a
1—2 panów. zdg 34 076

Dwuosobowy
elegancki. Plac Działowy 5 — 6.
zdg 34 075

Ciepły
stałemu. Marcinkowskiego 24 —
m. 81, Spandowska. zdg 34 073

Ogrzewany
dwuosobowy. Śniadeckich 16 — 8.
zdg 34 065

Kwiatowa
5 — 3. zdg 34 070

Elegancki
tylko osobie kulturalnej i poważ-
nej. Mickiewicza 32, m. 4.
ng 51 470

Łąkowa
7 a — 13. zdg 34 151

Umeblowany
osobnym wejściem zaraz wynaj-
mie. Działyskich 2 — 11.
zdg 34 030

Sieroca
5/6 — 5. zdg 34 019

Dwuosobowy
pościel pożądana, bezdzietni. ku-
chnia. Szymańskiego 9 — 8.
zdg 34 021

Pani
Półwiejska 34 — 17. Zgłoszenia
15 — 21. zdg 34 025

Małżeństwu
piecykiem. Wolnica 6 — 5.
zdg 34 175

Inteligentnemu
Aleje Marcinkowskiego 18 — 8.
zdg 34 163

Solidnemu
na stanowisku śródmieście przy-
tulny, centralne. Zygmunta Sta-
rego 9 — 24. zdg 34 161

Niekrepujący
przyjeżdżnym. Ratajczaka 11a —
112. zdg 34 152

U
starszej pani Bukowska 33, m. 19
zdg 34 153

Utrzymaniem
bez. Szymańskiego 8 — 9.
zdg 34 155

16. SZUKA POKOJU

Dwóch
pokoi umeblowanych utrzyma-
niem — bez. łazienka. Oferty
Kurier Poznański zdg 33 876

Dwuosobowego
niekrepującego, wygodnego, hi-
gienicznego, centrum, początek
Jeźyc od 15. Cena? Oferty Kur-
ier Poznański zdg 33 884

Czystego
spokojnego przy Zamku do 30 zł
z obiadem od 15. bm. Oferty
Kurier Poznański zdg 33 838

Urzędniczy
niekrepującego, łazienka, śród-
mieście, Jeżyce. Oferty Kurier
Poznański zdg 33 891

Solidny
poszukuje pokoju. Oferty Kur-
ier Poznański zdg 33 898

Student
z dobrej rodziny poszukuje poko-
ju skromnego z ogrzewaniem 25
zł blisko Uniwersytetu. Oferty
Kurier Poznański zdg 33 911

Poszukuje
pokoju eleganckiego ul. Matejki,
Skryta. Oferty Kurier Poznański
zdg 33 914

OGÓLNOROLSKIE
Środa, 13 października.

6.15 audycja poranna: — 11.15
audycja dla szkół: 11.40 Claude
Debussy: Mała suita (płyty); —
11.57 sygnał czasu: 12.03 audycja
południowa: 1. Muzyka, 2. Dzien-
nik, 3. Audycja literacka: 15.30
wiad. gospodarcze: 15.45 „Chwil-
ka, pytań” — pog. dla dzieci: 16.00
„Uczymy się mówić”: 16.15 z twó-
rczości Władysława Żeleńskiego —
koncert kameralny: 16.50 pog.
aktualna: 17.00 Tadeusz Kościusz-
ko (w 120 rocznicę zgonu) — od-
czyt: 17.15 tańce różnych naro-
dów w wyk. ork. wileńskich; —
17.50 „Bursztyn” — pogadanka;
18.00 sport: 18.10 B. Geczy i A.
Sandler graja serenady (płyty);
18.30 program: 18.35 audycja dla
wsz: 19.00 „Bateria” — obraz ba-
talistyczny: 19.20 pieśni ludowe w
wyk. chóru chłopów szkoły po-
wszechniej Nr. 4 w Toruniu: 19.35
„Wartości pozytywne pesymiz-
mu” — odczyt: 19.50 pog. aktual-
na: 20.00 orkiestra Lajosa Kissa
(płyty): 20.20 recita. śpiew R. Me-
rignac’a. tenora Wielkiej Opery
w Paryżu i Opery Covent Gar-
den w Londynie: 20.45 dziennik:
20.55 pog. aktualna: 21.00 koncert
chopinowski w wyk. Zb. Drze-
wieckiego: 21.45 kwadrans poe-
zy: „Piękno mowy polskiej”; —
22.00 muzyka do utworów Szek-
spira w wyk. ork. A. Hermana;
22.50 ostatnie wiadomości.

POZNAN
Poznań — 11.40 zespół Comed-
ian Harmonistów i organy Wurlit-
tera płyty; 13.05 tenory, sopra-
ny, barytony płyty; 14.05 przegląd
gieldowy: 14.15—14.45 porównania
płyty; 18.10 sport: 18.15 program
18.20 opow. dla dzieci: „Co Kur-
ta robił na podwórku” wg. Marii
Konopnickiej; 18.30 profile arty-
styczne: Lucyna Szczepańska —
Mieczysław Salecki; 18.50 —
„Czwartek literacko artystyczny
w Pałacu Działyskich”; 20.00
I. audycja młodych talentów.
— Wyk. M. Gawrońska — sopran,
Z. Szrejbrowska — fortepian,
— Bardziejewski, baryton; —
20.30 wieczór literacki: 23.00 —
23.30 orkiestra Tychowskiego i
Chór Eryana płyty.

</

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Dziewczyna
z prowincji poszukuje posady od 15. do wszystkiego z dobrymi świadectwami bardzo uczciwa. Oferty Kurier Poznański zdg 33 811

Dziewczyna
uczciwa, pracowita, samodzielna poszukuje posady od 15. Oferty Kurier Poznański zdg 33 810

Służąca
gotowaniem do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 33 814

Dziewczyna
wiejska do wszystkiego z gotowaniem poszukuje posady od 15. 10. w domu religijnym. Oferty Kurier Poznański zdg 33 823

Panienska
uczciwa poszukuje posady do samotnej osoby jako posługaczka. Oferty Kurier Poznański zdg 33 846

Szukam
posługi popołudniowej od zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 33 826

Gospodyni
poszukuje posady, najchętniej do samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 33 872

Lepsza
dziewczyna szuka posady u starszego państwa do wszystkiego od 15. — 1. 11. 37. Oferty Kurier Poznański zdg 33 839

Kucharka
poszukuje posługi na cały dzień do jednej lub dwóch osób. Oferty Kurier Poznański zdg 33 830

Posługi
poszukuje. Oferty Kurier Pozn. zdg 33 842

Uczciwa
dziewczyna zna szycie i wszelką pracę domową przyjmie posadę zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 33 867

Posługi
poszukuje przed południem. Oferty Kurier Pozn. zdg 33 890

Gospodyni
samodzielna lat 29, z lepszej rodziny, z dobrą praktyką szuka posady od 15. 10. Oferty Kurier Poznański zdg 33 925

Posługi
poszukuje od 15. 10. Oferty Kurier Poznański zdg 33 923

Dziewczyna
ze wsi poszukuje posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 33 962

Dziewczyna
uczciwa i pracowita szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 33 963

Przychodnia
uczciwa, pracowita szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 33 965

CZYTELNIA
w Klubie „ROMA”

ulica Podgórna 10a, parter (tobok Księg. Katolickiej) otwarta dla publiczności dni powszednie od godziny 9 — 13 i od 15 — 19 Wstęp 10 gr. (Mies. 1 zł) 120 czasopiśm i dzienników w 6 językach!

TEATRY

Poznań, wtorek, 12. 10.
TEATR POLSKI: Wtorek, 12. 10. godz. 20: „Małżeństwo”.
Środa, 13. 10. godz. 20: „Krakowiacy i górale”.
TEATR WIELKI: Wtorek, 12. 10. „Baron Cygański”.
Środa, 13. 10. „Ljola”.
Czwartek, 14. 10. „Dama pikowa”

KINA

Poznań, wtorek, 12. 10.
APOLLO: „Kapitan Taylor”.
CORSO: „Senorita w masce”.
GLORIA: „Nie całuj w kinie”.
GWIAZDA: „Dziewczyna z Prateru”.
METROPOLIS: „Stawka o życie”.
OSWIATOWE T. C. L.: — „Zapomniany człowiek”.
RENAISSANCE: „Rotmistrz von Werffen”.
SŁONCE: „Hrabina Władimow”.
SFINKS: „Bogate Biedactwo”.
SWIT: „Sobowótór Jacka Mortimera”.
TECZA-Lazarz: „Darmozjad”.
TECZA-Wilda: „Mayerling”.
WILSONA: „Romeo i Julia”.

RADIO APARATY TELEFUNKEN I INNE NA DŁUGIE RATY-RADIOMECHANIKA-POZNAN-SW.MARCIN 25-TEL.1238

dz 24 662

Dziewczyna

uczciwa szuka posady do wszelkich prac domowych z gotowaniem. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 34 011

Poszukuje

posługi uczciwa skromna, zna każdą pracę, dobre gotowanie. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 34 017

Dziewczyna

z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 34 112

Dziewczyna

z gotowaniem poszukuje posady od 15. Oferty Kurier Poznański zdg 34 064

Dziewczyna

zaufana szuka posługi cały dzień. Oferty Kurier Poznański zdg 34 118

Dziewczyna

szuka posady do wszystkiego, gotowaniem 15. Oferty Kurier Poznański zdg 34 086

Kucharka

dobrym gotowaniem, 5 letnim świadectwem poszukuje posady 1 listopada. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 34 081

Dziewczyna

wiejska dobrymi świadectwami do wszystkiego szuka posady. — Oferty Kurier Poznański zdg 34 080

Dziewczyna

uczciwa z prowincji szuka posady do dzieci lub lekkich prac domowych od 15. 10. Oferty Kurier Poznański zdg 34 067

Posady

do wszystkiego poszukuje zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 34 052

Dziewczyna

uczciwa, skromna, dobrymi świadectwami, gotowaniem do wszystkiego szuka posady 1. 11. Oferty Kurier Poznański zdg 34 149

Poszukuje

posługi, dobre świadectwa, polecenia. Oferty Kurier Poznański zdg 34 027

Gospośia

długoletnimi świadectwami szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 34 144

Sierota

która prowadziła samodzielnie skromne gospodarstwo u kieszka szuka posady do kieszka lub do jednej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 34 146

Z gotowaniem

szukam posady, przychodnia. — Oferty Kurier Poznański zdg 33 512

Kucharka

młodsza restauracyjna poszukuje posady od 15. 10. Oferty Kurier Poznański zdg 33 517

Posługi

przed południem 2 razy w tygodniu. Oferty Kurier Poznański zdg 33 523

Uczciwa

poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurier Pozn. zdg 33 478

Małopolanka

z gotowaniem szuka posady od piętnastego. Oferty Kurier Pozn. zdg 33 602

Dziewczyna

wiek średni, długoletnie świadectwa, samodzielnym gotowaniem szuka posady od 15. 10. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 33 631

Starsza

szuka miejsca przychodnia z gotowaniem. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 33 637

Dziewczyna

pracowita szuka posady do prac domowych. Oferty Kurier Pozn. zdg 33 638

Młodsza

sierota poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 33 653

Starsza

dziewczyna, uczciwa z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 33 664

Poszukuje

posługi od zaraz z gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 33 667

Poszukuje

posady, gotowaniem od 15. Oferty Kurier Poznański zdg 33 721

Posługaczka

skromna uczciwa szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 33 727

Gospodyni

poszukuje posady do wszelkiej pracy domowej lub firm za gospodyni od 15. 10. lub 1. 11. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 33 736

Posługi

przed południem, zaraz poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 33 576

b) Inni

Mistrz

ślusarsko - mechaniczny
branży samochodowej, dobra praktyka szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 33 006

Starszy

student medycyny szuka jakiegokolwiek posady (Ubez, Spoleczna) Oferty Kurier Poznański zdg 33 504

Panienska

poszukuje posady do pomocy w interesie lub do pracy domowej, (dobre gotowanie), lub posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 33 808



na Komplet
Płaszcz
Suknie
Firany, inletry
Płotna
najtaniej

Skład Bławatów

M. Nadolski

Poznań, St. Rynek 90

ASYGNATY „KREDYT”

ng 51 034

Panienska
lat 16, biegła w rachunkach szuka posady jako uczennica, branża obojętna. Oferty Kurier Poznański zdg 33 877

Panienska
wyuczona szycia przyjmie posadę w szwalni. Oferty Kurier Pozn. zdg 33 880

Panienska
która pracowała w cukierni szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 33 894

Sekretarka
b. studentka z prowincji, księgowość, korespondencja, maszynopisanie przyjmie posadę w szpitalu, szkole, pensjonacie, uczciwość zapewniona. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 33 767

Ogrodnik
kawaler, lat 32, poszukuje posady od zaraz, dobre świadectwa. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 33 805

Dyplomowany
mechanik szofer szuka posady szofera. Wszelkie naprawy reperuje na miejscu za małym wydatkiem. Zna również naprawy maszyn rolniczych. — Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 33 801

Uczciwa
dziewczyna poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem bez prania. Oferty Kurier Poznański zdg 33 879

Fryzjer
damsko - męski szuka posady tylko w Poznaniu. Oferty Kurier Poznański zdg 33 866

Uczeń
ogrodniczy, lat 22, 2½ roku nauki, pragnie dokonać naukę. Zgłoszenia Agentura Oredowiska, Nekla. n 51 461/2

Krawcowa
poszukuje posady dom. specjalności dziecięca. Oferty Kurier Poznański zdg 33 835

Czeladnik piekarski
dobry fachowiec, znający cukiernictwo poszukuje posady. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 33 828

Ogrodnik
kawaler, dobre polecenia, 9 lat praktyki szuka posady od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 33 862

Przedstawicielstwo
obejmuje handlowiec posiadający własne biuro i auto osobowe w Katowicach. Oferty Kurier Poznański zdg 33 987

Krawcowa
przyjme posadę szwalni lub jako bufetową w restauracji. Oferty Kurier Poznański zdg 33 921

Referendarz skarbowy
5 lat praktyki, znajomość niemieckiego, księgowości, przyjmie stanowisko w banku, przemyśle lub handlu. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 33 907

Panienska
poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurier Pozn. zdg 34 659

Osoba

skromna, zna szycie, haftowanie, przyjmie posadę do dzieci lub inna, miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurier Poznański, Gniezno 1302. ng 50 729

Księgowy

bilansista przyjmie posadę także godzinowo. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 34 167

Piekarz - cukiernik

pomocnik, młody, samodzielny, uczciwy z lepszymi rodziną poszukuje posady za wyższynienie. — Oferty Kurier Pozn. zdg 34 157

Piekarz - cukiernik

działny fachowiec z dłuższą praktyką poszukuje pracy. Zgłoszenia H. Rogalski, Środa. ng 51 848

Bezplatnej

praktyki pisarza-księgowego poszukuje młody, inteligentny, uczciwy kawaler, dypl. ukończenia księgowości. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 33 382

27. WOLNE MIEJSCA

Poszukuje

nauczycielki do 2 chłopców kl VI, przygotowanie do I gimnazjalnej i kl. I, szkoły powszechnej. Znajomość języka niemieckiego. Opis i warunki pod adresem: Zofia Bieszczynska, Maj. Trzebież szl., poczta Trzebież, Pomorze. zdg 33 705

Magistra

farm. względnie asystentka z egzaminem wojew. potrzebną na Pomorze. Warunki i referencje do Kuriera Poznańskiego zdg 24 643

Dziewczyna

zamiłowaniem do dzieci potrzebna. Adres wskaże Kurier Pozn. zdg 33 725

Służąca

Chwaliszewo 71, rzeźnictwo. zdg 33 769

Służąca

gotowaniem potrzebna. Wielkie Garbary 29, pieczywo. zdg 33 815

Służąca

młodsza zaraz. Belwederska 35, przy ul. Słonecznej. zdg 33 892

Dziewczyna

gotowaniem do restauracji potrzebna. Plac Sapieżyński 2. zdg 33 895

Służąca

samodzielna potrzebna od 15. Dąbrowskiego 2, 1. lewo. zdg 33 833

Stróża

z kaucją poszukuje Autoprzewoź. Poznańska 51. zdg 33 773

Hafciarki

na złoto potrzebne od zaraz. Seredyńska, św. Marcin 9/10. zdg 33 775

Uczeń

fryzjerski może się zgłosić od zaraz. Józef Kita, mistrz fryzjerski Czarnków. zdg 33 793

Dziewczyna

zdrowa z dobrym gotowaniem do wszystkiego potrzebna od zaraz. Chelmońskiego 4, mieszkanie 3. zdg 33 868

Ekspedientka

działu poczocho, trykotaży. — Oferty Kurier Poznański zdg 33 918

Dziewczyna

do dzieci przychodnia potrzebna zaraz. Grunwaldzka 1a. zdg 33 912

Człowiek

do rozwożenia serów zaprowadzony potrzebny. Mylna 32. zdg 33 992/3

Dziewczyna

powyżej 25 lat do kuchni, restauracji, umiejąca gotować potrzebna zaraz, zwrot kosztów podróży jedną stroną. Zgłoszenia Dom Narodowy, Ruda Śląska. zdg 33 988

Potrzebna

od 1 listopada służąca do wszelkiej pracy, zdrowa, uczciwa, skromna (sierota lat 24 do 30) zwinna, wesola, samodzielną gotowanie, pieczywo, zaprawy, cerowanie, szycie, roboty z wełny. Mieście 25. — z 2 osobą, dobre świadectwa wymagane. — Oferty Kurier Poznański zdg 33 989

Posiudze

pokoik. Słowackiego 34 — 5. zdg 34 101

Uczciwa

starsza na wieś. Szamarzewskiego 16 — 6. zdg 34 105

Dziewczyna

skromna pracowita, cały dzień. Grobla 21. zdg 34 122

Czeladnik

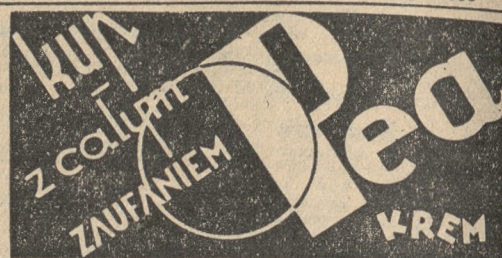
szewski potrzebny. Wrocławska 30. zdg 33 874

Uczeń

piekarski praktyka albo czeladnik potrzebny. Albiński, Wawrzyniaka 3. zdg 34 102

Casanova

Masztalarska najtańszy lokal rozrywkowy. Dancingo rana. zdg 33 938



R. Barcikowski S. A. Poznań

Służąca

samodzielnym gotowaniem, praniem do wszystkiego chętna i pracowita do mniejszego domu, wiek do 35 lat. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 33 910

Dziewczyna

zamiejscowa gotowaniem — do wszystkiego, dwójka osób. Półpińskich 12a, m. 13. zdg 34 035

Fryzjer

damski lub fryzjerski. Piłsudskiego 9, Anders. zdg 34 120

Fryzjer

stała Przemysłowa 33. zdg 34 106

Poszukuje

się ogrodnika, kawalera St. Chelmońskiego, Zakrzewo, pta Klecko, powiat Gniezno. dg 24 708

Tokarz

w drzewie potrzebny. Św. Marcin 31, m. 6. zdg 34 068

Służąca

młodsza potrzebna. Matejki 60, m. 10. zdg 34 124

Fryzjerka

potrzebna. Aleja Marsz. Piłsudskiego 7, I piętro. zdg 34 132

Do dzieci

przychodnia 18 — 20 lat. Ulica Raczyńskich 5/8. zdg 34 137

Dziewczyna

młodsza dochodząca potrzebna. Poznańska 28/30 — 3. zdg 34 138

Kwiaciarka

potrzebna zaraz. Kwiatownia — „Wiosna”, Poznań, pl. Wolności 11. zdg 34 033

Gorzelnicy

jednocześnie buchalter bilansista rolnik z wyższym wykształceniem potrzebny od zaraz. Zgłoszenia „Par”. „58,123”. Pg 33 626-58,125

Technik dentystyczny
oraz uczeń potrzebni spieszenie. — Laboratorium, ul. Chłodna 3. zdg 34 176

Dziewczyna

gotowaniem do wszystkiego od 15. 10. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 34 171

Młodsza

ekspedientka i uczennica
z ukończoną szkołą handlową potrzebne od zaraz.

T. Kantecki,

artykuły meskie, Stary Rynek 53/54. zdg 34 172